

KOSZALIŃSKO KOŁOBRZESKIE

wiadomości diecezjalne

ROK XLIV

KWIECIEŃ-CZERWIEC 2016

2/2016

**KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIE
WIADOMOŚCI DIECEZJALNE**

ORGAN URZĘDOWY KURII BISKUPIEJ
KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ



MM

KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIE
WIADOMOŚCI DIECEZJALNE
ORGAN URZĘDOWY KURII BISKUPIEJ
KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ

kwartalnik

Wydawca:

Kuria Biskupia Koszalińsko-Kołobrzeska
75-950 Koszalin
ul. ks. kard. St. Wyszyńskiego 25,
tel. 94 343 87 10 (18)
www.koszalin.opoka.org.pl
e-meil: kuria@koszalin.opoka.org.pl

Redakcja:

ks. dr Krzysztof Włodarczyk
wlodarczyk@koszalin.opoka.org.pl

mgr Emilia Gawrońska
gawronska@koszalin.opoka.org.pl

ISSN 1734-9621

KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIE

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE
ORGAN URZĘDOWY KURII BISKUPIEJ
KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ

ROK XLIV

KWIECIEŃ-CZERWIEC 2016

2/2016

SPIS TREŚCI

STOLICA APOSTOLSKA

List Iuvenescit Ecclesia do Biskupów Kościoła katolickiego na temat relacji między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi dla życia i misji Kościoła.....5

EPISKOPAT POLSKI

List Pasterski o postudze charytatywnej w Roku Miłosierdzia.....39
Ojciec Stanisław Papczyński - Orędownik godności i świętości życia.....43
Przewodniczący Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki dziękuje za posługę nuncjusza apostolskiego.....47

BISKUP DIECEZJALNY

I. Dekrety i zarządzenia
Zwolnienia i nominacje.....48
II. Homilie i przemówienia
List Pasterski bpa Diecezjalnego zapraszający na pielgrzymkę do Kołobrzegu w dniach 10-11.06.2016 r.....50
III. Kalendarium postugi biskupa diecezjalnego.....53

Z ŻYCIA DIECEZJI

Finał Ligi Ministranckiej.....60
Dzień skupienia dla proboszczów i wikariuszy.....61
Rekolekcje presynodalne.....62
Konferencja popularnonaukowa w WSD w Koszalinie.....63

IV Forum charyzmatyczne.....	63
Formacja i pielgrzymka Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży..	64
Jubileusz Księży Saletynów.....	65
XX Ogólnopolski Konkurs Wiedzy Biblijnej-etap diecezjalny.....	66
Diecezjalny Dzień Ministranta.....	67
Rekolekcje dla diakonii modlitwy w Lipiu.....	68
IV Pielgrzymka Promienista.....	69
Nowy Biskup Pomocniczy.....	70
IV Diecezjalna Pielgrzymka Żywego Różańca.....	71
Pielgrzymka seminaryjna.....	72
Rekolekcje dla księży.....	73
Marsze dla życia i rodziny w diecezji.....	73
Diecezjalny Konkurs Wiedzy Religijnej.....	74
Posłanie świeckich do posług w Kościele.....	75
Święcenia prezbiteratu.....	75
Diecezjalny Dzień Dziecka w Skrzatuszu.....	76
Rocznica poświęcenia Sanktuarium na Górze Chełmskiej.....	77
X Diecezjalny Kongres Ruchów i Stowarzyszeń.....	78
Diecezjalne obchody 1050. rocznicy Chrztu Polski.....	79
Pielgrzymka do Domacyna i Bieg Papieski im. Jana Pawła II.....	80
Pielgrzymka Świętych Gór.....	81
Finał Konkursu Wiedzy o Janie Pawle II.....	82
Pielgrzymka osób niepełnosprawnych.....	82
Uroczyste otwarcie Domu Miłosierdzia Bożego w Koszalinie.....	83
Kronika wydarzeń diecezji.....	84

POMOCE DUSZPASTERSKIE

Rozwój oficjalnego katolickiego nauczania moralnego o małżeństwie w ciągu ostatnich 50 lat.....	98
-------------------------------------------------------------------------------------------------	----

INNE

Kronika żałobna.....	117
----------------------	-----

STOLICA APOSTOLSKA

LIST IUVENESCIT ECCLESIA DO BISKUPÓW KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO NA TEMAT RELACJI MIĘDZY DARAMI HIERARCHICZNYMI A CHARYZMATYCZNYMI DLA ŻYCIA I MISJI KOŚCIOŁA

WSTĘP

Dary Ducha Świętego dla Kościoła w misji

1. Kościół odmładza się na mocy Ewangelii, a Duch Święty stale go odnawia, budując i prowadząc go „poprzez rozmaite dary hierarchiczne i charyzmatyczne(1). Sobór Watykański II wielokrotnie podkreślał cudowne dzieło Ducha Świętego, który uświęca Lud Boży, kieruje nim, uposaża go w cnoty i ubogaca szczególnymi łaskami, w ten sposób go budując. Wielorakie jest działanie boskiego Parakleta w Kościele, jak chętnie wskazują Ojcowie. Jan Chryzostom pisze: „Jakichż to łask, które działają dla naszego zbawienia, nie udziela nam Duch Święty? Za Jego pośrednictwem jesteśmy wyzwoleni z niewoli i powołani do wolności, On prowadzi nas do przybrania za synów i do tego, byśmy niejako byli uformowani od nowa, zrzuciwszy ciężkie i nienawistne jarzmo naszych grzechów. Przez Ducha Świętego widzimy zgromadzenia kapłanów i posiadamy szeregi doktorów; z tego źródła płyną dary objawień, łaski uzdrowień i wszystkie inne charyzmaty, które zdobią Kościół Boży”(2). Dzięki samemu życiu Kościoła, licznym naukom Magisterium i badaniom teologicznym, szczęśliwie wzrosła świadomość wielorakiego działania Ducha Świętego w Kościele, wzbudzając w ten sposób szczególną uwagę na dary charyzmatyczne, którymi w każdym czasie ubogacany jest Lud Boży, aby mógł wypełniać swoją misję.

Zadanie skutecznego głoszenia Ewangelii okazuje się szczególnie pilne w naszych czasach. Ojciec Święty Franciszek w adhortacji apostołskiej Ewangelii gaudium przypomina, że „jeśli coś ma wywoływać święte oburzenie, niepokoić i przyprawiać o wyrzuty sumienia, to niech będzie

to fakt, że tylu naszych braci żyje pozbawionych siły, światła i pociechy wpływającej z przyjaźni z Jezusem Chrystusem, bez przygarniającej ich wspólnoty wiary, bez perspektywy sensu i życia”(3). Zachęta, by być Kościołem „wychodzącym” prowadzi do ponownego odczytania całego życia chrześcijańskiego w kluczu misyjnym(4). Zadanie ewangelizacji dotyczy wszelkich dziedzin działania Kościoła – duszpasterstwa zwyczajnego, głoszenia Ewangelii tym, którzy porzucili wiarę chrześcijańską, a zwłaszcza tym, do których Ewangelia Jezusa nigdy nie dotarła lub którzy stale ją odrzucali(5). W tym nieodzownym zadaniu nowej ewangelizacji bardziej niż kiedykolwiek konieczne jest uznanie i docenienie licznych charyzmatów, zdolnych do rozbudzania i posilenia życia wiarą Ludu Bożego.

Wielorakie zrzeczenia eklezjalne

2. Zarówno przed, jak i po Soborze Watykańskim II powstało wiele zrzeczeń kościelnych, które stanowią cenne bogactwo dla odnowy Kościoła i dla pilnego „duszpasterskiego i misyjnego nawrócenia”(6) całego życia kościelnego. Do wartości i bogactwa wszystkich tradycyjnych stowarzyszeń, cechujących się szczególnymi celami, a także instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego dołączają się nowsze, które można opisać, jako zrzeczenia wiernych, ruchy kościelne i nowe wspólnoty, a którym poświęcony jest niniejszy dokument. Nie należy ich, bowiem pojmować jedynie, jako dobrowolnej formy zrzeczenia się ludzi dążących do jakiegoś konkretnego celu o charakterze religijnym lub społecznym. Charakter „ruchów” odróżnia je w panoramie kościelnej, jako coś bardzo dynamicznego, zdolnego do wzbudzenia szczególnej atrakcyjności dla Ewangelii i podsunęcia propozycji życia chrześcijańskiego, zasadniczo globalnego, obejmującego wszystkie aspekty ludzkiego istnienia. Zrzecanie się wiernych, połączone z intensywnym współdzieleniem życia, po to, by wzmacniać życie wiarą, nadzieją i miłością, dobrze wyraża dynamikę kościelną, jako tajemnicę komunii służącej misji i jawi się, jako znak jedności Kościoła w Chrystusie. W tym sensie takie zrzeczenia eklezjalne, zrodzone ze wspólnego charyzmatu, zamierzają służyć «ogólnemu apostołstwu Kościoła»(7). W tej perspektywie zrzeczenia wiernych, ruchy kościelne

i nowe wspólnoty proponują odnowione formy pójścia za Chrystusem, w których należy pogłębiać *communio cum Deo* oraz *communio fidelium*, wnosząc w nowe konteksty społeczne fascynację spotkaniem z Panem Jezusem i piękno egzystencji chrześcijańskiej przeżywanej w swej integralności. Wyraża się w nich również szczególnie forma misji i świadectwa, nakierowana na sprzyjanie i rozwijanie zarówno świadomości swojego powołania chrześcijańskiego, jak i trwałych dróg formacji chrześcijańskiej oraz doskonałości ewangelicznej. W takich zrzeczeniach, w zależności od różnych charyzmatów, mogą brać udział wierni żyjący w różnych stanach (świeccy, kapłani, osoby konsekrowane), ukazując w ten sposób wielopostaciowe bogactwo komunii kościelnej. Silna zdolność stowarzyszeniowa takich dzieł stanowi znaczące świadectwo, że Kościół nie rośnie przez prozelityzm, ale «przez przyciąganie»(8).

Jan Paweł II, zwracając się do przedstawicieli ruchów i nowych wspólnot, uznał w nich «opatrznościową odpowiedź»(9), wzbudzaną przez Ducha Świętego w obliczu konieczności niesienia Ewangelii w sposób przekonujący na cały świat, biorąc pod uwagę rozległe procesy zmian dokonujące się na poziomie całej planety, naznaczone często kulturą silnie zlaicyzowaną. Ten ferment Ducha «przyniósł w życiu Kościoła element nowy i niespodziewany, a czasem nawet naruszający dotychczasową równowagę»(10). Ten sam Papież przypomniał, że dla tych wszystkich stowarzyszeń otwiera się czas «kościelnej dojrzałości», która niesie ze sobą pełne docenienie ich znaczenia i włączenie ich w życie «Kościołów lokalnych i parafii, trwając zawsze w komunii z pasterzami i stosując się do ich wskazań»(11). Te nowe dzieła, z powodu istnienia, których serce Kościoła pełne jest radości i wdzięczności, wezwane są do nawiązania pozytywnych relacji ze wszystkimi innymi darami obecnymi w życiu kościelnym.

Cel niniejszego dokumentu

3. Poprzez niniejszy dokument Kongregacja Nauki Wiary pragnie ukazać relację pomiędzy darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi, te elementy teologiczne i eklezjologiczne, których zrozumienie może

szpryjać płodnemu i uporządkowanemu udziałowi nowych zrzeszeń eklezjalnych w komunii i misji Kościoła. W tym celu zostaną przedstawione przede wszystkim wybrane kluczowe elementy zarówno doktryny o charyzmatach, wyłożonej w Nowym Testamencie, jak i refleksji Magisterium na temat tych nowych rzeczywistości. Następnie, w oparciu o pewne zasady o charakterze teologiczno systematycznym, zostaną zaproponowane wyznaczniki tożsamości darów hierarchicznych i charyzmatycznych, a także wybrane kryteria dla rozeznawania nowych ruchów kościelnych.

I. CHARYZMATY WEDŁUG NOWEGO TESTAMENTU

Łaska i charyzmat

4. «Charyzmat» jest transkrypcją greckiego słowa *chárisma*, którym często posługuje się w swych listach święty Paweł, a które pojawia się także w pierwszym liście świętego Piotra. Ma ono ogólne znaczenie „hojnego daru”, a w Nowym Testamencie używane jest wyłącznie w odniesieniu do darów pochodzących od Boga. W niektórych fragmentach kontekst nadaje mu bardziej precyzyjne znaczenie (por. Rz 12,6; 1 Kor 12,4.31; 1P 4,10), którego główną cechą jest to, że dary nie są udzielane wszystkim jednakowo(12). Taki jest również główny sens słów występujących w językach nowożytnych, a wywodzących się od tego greckiego terminu. Żaden, bowiem z poszczególnych charyzmatów nie jest darem danym wszystkim (por. 1 Kor 12,30), w odróżnieniu od łask podstawowych, jak łaska uświęcająca, lub darów wiary, nadziei i miłości, które są wręcz nieodzowne każdemu chrześcijaninowi. Charyzmaty to dary szczególne, których Duch udziela „tak, jak chce” 1 Kor 12,11). Aby wy tłumaczyć niezbędną obecność różnych charyzmatów w Kościele, dwa najbardziej stanowcze teksty (Rz 12,4-8; 1 Kor 12,12-30) posługują się porównaniem do ciała ludzkiego: „Jak bowiem w jednym ciele mamy wiele członków, a nie wszystkie członki spełniają tę samą czynność - podobnie wszyscy razem tworzymy jedno ciało w Chrystusie, a każdy z osobna jesteśmy nawzajem dla siebie członkami. Mamy zaś według udzielonej nam łaski różne dary” (Rz 12,4-6). Różnice między członkami ciała nie stanowią

anomalii, których należy się wystrzegać, lecz – przeciwnie – dobroczynną konieczność, dzięki której możliwe jest wykonywanie rozmaitych funkcji życiowych. „Gdyby całość była jednym członkiem, gdzie byłoby ciało? Tymczasem zaś wprowadzie liczne są członki, ale jedno ciało” (1 Kor 12,19-20). O ścisłym związku pomiędzy poszczególnymi charyzmatami (charismata) a Bożą łaską (charis) mówi Paweł w Rz 12,6 i Piotr w 1 Liście 4,10(13). Charyzmaty są uznane za objawienie „różnorodnej łaski Bożej” (1P 4,10). Nie chodzi, więc jedynie o ludzkie zdolności. Ich boskie pochodzenie wyraża się na różne sposoby – według jednych tekstów pochodzą one od Boga (por. Rz 12,3, 1 Kor 12,28; 2 Tm 1, 6; 1 P 4, 10); według Ef 4, 7 – od Chrystusa; a według 1 Kor 12, 4-11 – od Ducha. Ponieważ w tym ostatnim fragmencie mówi się o tym najwięcej (siedmiokrotnie wymieniony jest Duch), charyzmaty zwykle przedstawia się, jako «objawienie Ducha» (1 Kor 12, 7). Jasne jest jednak, że to przypisanie nie jest wyłączone i nie wyklucza dwu poprzednich. Dary Boże wiążą się zawsze z całą perspektywą trynitarną, jak od samego początku stwierdzała to teologia, zarówno zachodnia, jak i wschodnia(14).

Dary udzielane «ad utilitatem» i prymat miłości

5. W 1 Kor 12, 7 święty Paweł stwierdza, że «wszystkim zaś objawia się Duch dla dobra». Wielu tłumaczy dodaje: «dla [wspólnego] dobra», ponieważ większość charyzmatów, które Apostoł wymienia, choć nie wszystkie, mają bezpośrednie znaczenie dla dobra wspólnego. To przeznaczenie, służące zbudowaniu wszystkich, dobrze rozumiał na przykład św. Bazyl Wielki, kiedy pisał: «Każdy zaś otrzymuje swój dar nie tyle dla siebie samego. Ile raczej na pożytek drugich. Tak, więc w życiu wspólnym moc Ducha Świętego udzielona jednemu, siłą rzeczy przechodzi równocześnie na wszystkich. Kto zaś żyje samotnie, być może posiada któryś z darów, lecz czyni go bezużytecznym, gdyż nie robi zeń użytku, zakopawszy go w sobie samym»(15). Święty Paweł nie wyklucza jednak, że charyzmat może być użyteczny tylko dla tego, kto go otrzymał. Tak dzieje się w przypadku daru mówienia językami, który pod tym względem różni się od daru prorocstwa(16). Charyzmaty, służące wspólnemu pożytkowi – czy to charyzmaty słowa (mądrości, wiedzy, prorocstwa, zachęcania) czy działania (mocy, posługiwania, rządzenia)

– niosą ze sobą także pożytek osobisty, ponieważ ich wykonywanie dla dobra wspólnego sprzyja postępowaniu tych, którzy są nimi obdarzeni, na drodze miłości. Paweł zauważa w tym kontekście, że – jeżeli zabraknie miłości – nawet najwspanialsze charyzmaty nie przynioszą korzyści temu, kto je otrzymał (por. 1 Kor 13, 1-3). W podobnym tonie wypowiada się surowy fragment Ewangelii wg św. Mateusza (por. Mt 7, 22-23) – wypełnianie najbardziej rzucających się w oczy charyzmatów (proroctwa, egzorcyzmy, cuda) nie zawsze niestety musi iść w parze z istnieniem autentycznej relacji ze Zbawicielem. W związku z tym, zarówno Piotr, jak i Paweł, podkreślają konieczność ukierunkowania wszystkich charyzmatów na miłość. Święty Piotr podaje ogólną regułę: «Jako dobrzy szafarze różnorodnej łaski Bożej służcie sobie nawzajem tym darem, jaki każdy otrzymał» (1 P 4, 10). Święty Paweł zwraca szczególną uwagę na wykorzystanie charyzmatów na zgromadzeniach wspólnoty chrześcijańskiej i poucza: «wszystko niech służy zbudowaniu» (1 Kor 14, 26).

Różnorodność charyzmatów

6. W niektórych tekstach odnajdujemy – czasem skrótowy (por. 1 P 4, 10), czasem bardziej rozbudowany (por. 1 Kor 12, 8-10. 28-30; Rz 12, 6-8) – wykaz charyzmatów. Są wśród nich dary wyjątkowe (uzdrowiania, dzieł mocy, mnogości języków) oraz dary zwyczajne (nauczania, służby, dobroczynności), dary prowadzenia wspólnot (por. Ef 4, 11), a także dary udzielane przez włożenie rąk (por. 1 Tm 4, 14; 2 Tm 1, 6). Nie zawsze jest jasne, czy wszystkie te dary traktowane są jako właściwe «charyzmaty». Dary wyjątkowe, o których wiele wzmianek czytamy w 1 Kor 12-14, znikają bowiem w tekstach późniejszych. Lista zawarta w Rz 12, 6-8 obejmuje jedynie charyzmaty mniej rzucające się w oczy, które służą stałemu pożytkowi życia wspólnoty chrześcijańskiej. Żaden z tych wykazów nie jest kompletny. W innym miejscu na przykład święty Paweł sugeruje, że wybór celibatu z miłości do Chrystusa należy rozumieć jako owoc charyzmatu, podobnie, jak to jest w przypadku małżeństwa (por. 1 Kor 7, 7, w kontekście całego rozdziału). Przykłady zatem, które podaje, uzależnione są od stopnia rozwoju ówczesnego Kościoła, a wobec tego podlegają kolejnym uzupełnieniom. Kościół

bowiem stale wzrasta w czasie, dzięki ożywiającemu działaniu Ducha.

Dobre korzystanie z charyzmatów we wspólnocie kościelnej

7. Z tego, co do tej pory zostało ukazane, jasno wynika, że rozmaite fragmenty Pisma Świętego nie przeciwstawiają sobie poszczególnych charyzmatów, lecz raczej wskazują na ich harmonijne połączenie i wzajemną komplementarność. Przeciwstawienie między Kościołem instytucjonalnym typu judeo-chrześcijańskiego, a Kościołem charyzmatycznym typu Pawłowego, o którym mówią pewne zawężające interpretacje eklezjologiczne, nie znajduje w rzeczywistości stosownego potwierdzenia w tekstach Nowego Testamentu. Będąc dalekim od sytuowania charyzmatów po jednej, a rzeczywistości instytucjonalnej po drugiej stronie, czy też od przeciwstawiania Kościoła „miłości”, Kościołowi „instytucji”, święty Paweł ujmuje w jednym wspólnym zbiorze tych, którzy zostali obdarzeni charyzmatami władzy i nauczania, charyzmatami, które służą zwyczajnemu życiu wspólnoty i charyzmatami najbardziej sensacyjnymi(17).

Sam święty Paweł opisuje swoją posługę apostołską jako «posługiwanie Ducha» (2 Kor 3, 8). Czuje, że otrzymał od Pana władzę (exousía) (por. 2 Kor 10, 8; 13, 10), która rozciąga się także na tych, którzy są obdarzeni charyzmatami. Zarówno on, jak i święty Piotr, udzielają charyzmatykom instrukcji co do tego, w jaki sposób korzystać z charyzmatów. Ich postawa polega w pierwszym rzędzie na życzliwym przyjęciu – ukazują się jako ci, którzy są przekonani o boskim pochodzeniu charyzmatów. Nie traktują ich jednak jako darów, które upoważniałyby do uchylecia się od posłuszeństwa wobec hierarchii kościelnej bądź też dawały prawo do samodzielnego posługiwania. Święty Paweł jest świadomy kłopotów, jakie może wywoływać nieuporządkowane korzystanie z charyzmatów we wspólnocie chrześcijańskiej(18). Apostoł wykorzystuje zatem swoją władzę, by ustalić precyzyjne zasady korzystania z charyzmatów «w Kościele» (1 Kor 14, 19. 28), a więc na zgromadzeniach wspólnoty (por. 1 Kor 14, 23. 26). Ogranicza, na przykład, możliwość korzystania z daru języków(19). Podobne zasady ustala też dla daru proroctwa (por. 1 Kor 14, 29-31)(20).

Dary hierarchiczne i charyzmatyczne

8. Ujmując rzecz w skrócie, z analizy tekstów biblijnych odnoszących się do charyzmatów wynika, że Nowy Testament, mimo iż nie daje pod tym względem kompletnego i systematycznego nauczania, wskazuje na kilka niezwykle ważnych stwierdzeń, które ukierunkowują refleksję i praktykę kościelną. Trzeba jednocześnie przyznać, że nie znajdujemy w nim jednoznacznego użycia terminu „charyzmat”, lecz raczej wykorzystanie go w rozmaitych znaczeniach, które refleksja teologiczna i Magisterium pomagają zrozumieć w ramach całościowej wizji tajemnicy Kościoła. W niniejszym dokumencie główna uwaga zwrócona będzie na dwoistość, o której mówi numer 4 Konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium*, gdzie mowa o «darach hierarchicznych i charyzmatycznych», połączonych ścisłymi i elastycznymi więzami. Mają one to samo pochodzenie i ten sam cel. Są darami Boga, Ducha Świętego, Chrystusa, darami udzielanymi po to, by przyczynić się, na różne sposoby, do budowania Kościoła. Kto otrzymał dar prowadzenia Kościoła, ma także obowiązek czuwania nad dobrym korzystaniem z innych charyzmatów tak, by wszystko razem pracowało dla dobra Kościoła i jego ewangelizacyjnej misji, wiedząc, że to Duch Święty rozdaje dary charyzmatyczne każdemu tak, jak chce (por. 1 Kor 12, 11). Ten sam Duch obdarowuje hierarchę Kościoła zdolnością rozeznawania autentycznych charyzmatów, przyjmowania ich z radością i z wdzięcznością, szczerego zachęcania do ich wykorzystywania i towarzyszenia z ojcowską czujnością. Sama historia świadczy o wielorakości działania Ducha, poprzez którą Kościół, zbudowany «na fundamencie apostołów i proroków, gdzie kamieniem węgielnym jest sam Chrystus Jezus» (Ef 2, 20), pełni swoją misję w świecie.

II. RELACJA MIĘDZY DARAMI HIERACHICZNYMI A CHARYZMATYCZNYMI W NAJNOWSZYM MAGISTERIUM

Sobór Watykański II

9. W wielowiekowej historii Kościoła nigdy nie brakowało rodzenia się rozmaitych charyzmatów, a jednak dopiero w ostatnim okresie podjęto

na ich temat systematyczną refleksję. Znaczące miejsce kwestia doktryny charyzmatów zajmuje w nauczaniu Piusa XII, a konkretnie w Encyklice *Mystici corporis*(21), natomiast decydujący wkład dla właściwego zrozumienia relacji między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi ma nauczanie Soboru Watykańskiego II. Najistotniejsze w tym względzie stwierdzenia(22) dotyczą występowania w życiu Kościoła – poza Słowem Bożym, spisanim i przekazywanym, sakramentami i posługą hierarchiczną kapłanów – darów, łask specjalnych lub charyzmatów, udzielanych przez Ducha Świętego wiernym wszystkich stanów. Znamienna pod tym kątem jest treść numeru 4 *Lumen gentium*: «Duch [...] prowadząc Kościół do wszelkiej prawdy (por. J 16,13) i jednocząc go we wspólnocie i posłudze, obdarza go rozmaitymi darami hierarchicznymi i charyzmatycznymi i z ich pomocą kieruje nim oraz przyozdabia swoimi owocami (por. Ef 4,11-12, 1 Kor 12,4, Ga 5,22)»(23). W ten sposób Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium* przedstawiając dary tego samego Ducha poprzez rozróżnienie darów hierarchicznych od charyzmatycznych, podkreśla ich różnicę w jedności. Znaczące są także stwierdzenia zawarte w numerze 12 *Lumen gentium*, a dotyczące rzeczywistości charyzmatycznej w kontekście udziału Ludu Bożego w proroczej funkcji Chrystusa. Uznano tu, że Duch Święty nie tylko «przez sakramenty i posługi uświęca i prowadzi Lud Boży i przyozdabia cnotami», ale «rozdziela między wiernych w każdym stanie także specjalne łaski, przez które czyni ich zdolnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł lub funkcji mających na celu odnowę i dalszą skuteczną rozbudowę Kościoła».

Jest także mowa o ich wielorakości i opatrnościowym charakterze: «Ponieważ wszystkie te charyzmaty, zarówno niezwykle, jak i te bardziej zwyczajne szerzej rozpowszechnione, są bardzo stosowne i potrzebne Kościołowi, dlatego trzeba przyjmować je z wdzięcznością i radością»(24). Podobne refleksje odnajdziemy także w soborowym Dekrecie o apostołstwie świeckich(25). Dokument ten stwierdza, że darów tych nie można traktować jako fakultatywnych w życiu Kościoła, lecz «Wraz z przyjęciem tych charyzmatów, także zwyczajnych, każdy wierzący bierze na siebie prawo i obowiązek wykorzystania ich w Kościele w świecie dla dobra ludzi i budowania Kościoła, w wolności

Ducha Świętego»(26). Zatem autentyczne charyzmaty należy postrzegać jako dary o niezbywalnym znaczeniu dla życia i misji Kościoła. Stałym wreszcie elementem w nauczaniu soborowym jest uznanie istotnej roli pasterzy w rozeznawaniu charyzmatów oraz ich uregulowane wypełnianie w obrębie wspólnoty kościelnej(27).

Nauczanie posoborowe

10. W okresie po Soborze Watykańskim II wypowiedzi Magisterium poświęconych tej kwestii przybyło(28). Przyczyniła się do tego rosnąca żywotność nowych ruchów, stowarzyszeń wiernych i wspólnot kościelnych, a także potrzeba doprecyzowania miejsca życia konsekrowanego w obrębie Kościoła(29). Jan Paweł II w swoim nauczaniu kładł szczególny nacisk na zasadę współistnienia tych darów: «Wielokrotnie już podkreślałem, że w Kościele nie istnieje kontrast ani sprzeczność między wymiarem instytucjonalnym a wymiarem charyzmatycznym, którego ważnym przejawem są właśnie ruchy. Obydwa te wymiary są równie istotnymi elementami Bożej konstytucji Kościoła założonego przez Chrystusa, ponieważ obydwie przyczyniają się do uobecnienia w świecie tajemnicy Chrystusa i Jego zbawczego dzieła»(30). Papież Benedykt XVI, poza podkreśleniem ich współistnienia, rozwinął jeszcze myśl swego poprzednika, przypominając, że «Również główne instytucje w Kościele są charyzmatyczne, a z kolei charyzmaty muszą w taki czy inny sposób być zinstytucjonalizowane, by była zapewniona ich spójność i ciągłość. W ten sposób oba wymiary, pochodzące od tego samego Ducha Świętego i istniejące w tym samym Ciele Chrystusa, razem przyczyniają się do uobecnienia w świecie tajemnicy Chrystusa i Jego zbawczego dzieła»(31). Dary hierarchiczne i charyzmatyczne jawią się wobec tego jako wzajemnie ze sobą powiązane od samego początku. Ojciec Święty Franciszek przypomina z kolei «harmonię», którą Duch Święty tworzy pomiędzy różnymi darami i wzywa ruchy charyzmatyczne do misyjnego otwarcia, do koniecznego posłuszeństwa pasterzom i do trwania w Kościele(32), ponieważ «to we wspólnocie rodzą się i rozkwitają dary, którymi napełnia nas Ojciec; i to w łonie wspólnoty uczymy się je rozpoznawać jako znak Jego miłości do wszystkich dzieci»(33).

W sumie można więc uznać, że najnowsze Magisterium Kościoła w kwestii współistnienia darów hierarchicznych i charyzmatycznych jest zbieżne. Przeciwwstawianie ich sobie na zasadzie kontrapozycji, a nawet zestawianie ich i rozpatrywanie rozłącznie, na zasadzie jukstapozycji, byłoby znakiem błędnego lub niedostatecznego zrozumienia działania Ducha Świętego w życiu i misji Kościoła.

III. PODSTAWY TEOLOGICZNE RELACJI MIĘDZY DARAMI HIERARCHICZNYMI A CHARYZMATYCZNYMI

Trynitarny i chrystologiczny horyzont darów Ducha Świętego

11. Aby można pojąć głębokie przesłanki relacji między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi, należy przypomnieć ich podstawę teologiczną. Konieczność przewyższenia jałowego przeciwstawiania bądź rozłącznego traktowania poprzez zestawianie ze sobą na zasadzie jukstapozycji darów hierarchicznych i charyzmatycznych jest bowiem wymogiem samej ekonomii zbawienia, która obejmuje wewnętrzną relację pomiędzy misją Słowa wcielonego a misją Ducha Świętego. Tak naprawdę każdy dar Ojca pociąga za sobą odniesienie do połączonego i zróżnicowanego działania misji Bożych – każdy dar pochodzi od Ojca, za pośrednictwem Syna, w Duchu Świętym. Dar Ducha Świętego w Kościele jest związany z misją Syna, która nieodwołalnie dokonała się w Jego misterium paschalnym. Sam Jezus wiąże spełnienie swojej misji z zesłaniem Ducha na wspólnotę wierzących(34). Dlatego też Duch Święty nie może w żaden sposób rozpocząć innej ekonomii niż ta, którą realizuje wcielony Logos Boży, ukrzyżowany i zmartwychwstały(35). Cała bowiem ekonomia sakramentalna Kościoła jest duchowym wypełnieniem Wcielenia – dlatego też Duch Święty uznawany jest przez Tradycję jako dusza Kościoła, Ciała Chrystusowego. Działanie Boga w historii zawsze obejmuje także relację między Synem a Duchem Świętym, których Ireneusz z Lyonu nazywa sugestywnie «dwoma rękami Ojca»(36). W tym sensie w każdy dar Ducha musi być wpisana relacja do Słowa, które stało się ciałem(37).

Pierwotny związek między darami hierarchicznymi, udzielanymi poprzez sakramentalną łaskę święceń, a darami charyzmatycznymi, rozdzielanymi przez Ducha Świętego według Jego uznania, ma zatem swoje najgłębsze korzenie w relacji między wcielonym Logos Bożym a Duchem Świętym, który zawsze jest Duchem Ojca i Syna. Właśnie, aby nie dopuścić do powstawania dwuznacznych wizji teologicznych, które postulowałyby «Kościół Ducha», jako odrębny i odmienny od Kościoła hierarchiczno-instytucjonalnego, należy podkreślić, że obie misje Boże nawzajem się implikują w każdym darze udzielonym Kościołowi. Tak naprawdę misja Jezusa Chrystusa już sama w sobie implikuje działanie Ducha Świętego. Jan Paweł II w encyklice o Duchu Świętym, *Dominum et vivificantem*, wskazuje na decydujące znaczenie działania Ducha w misji Syna(38). Benedykt XVI rozwija tę myśl w Adhortacji apostolskiej *Sacramentum caritatis*, przypominając, że Paraklet, «działający już w stworzeniu (por. Rdz 1, 2), jest w pełni obecny w całej egzystencji Słowa wcielonego». Jezus Chrystus «począł się z Dziewicy Maryi za sprawą Ducha Świętego (por. Mt 1, 18; Łk 1, 35); na początku swej publicznej misji, nad brzegiem Jordanu Jezus widzi Go zstępującego Nań w postaci gołębiczy (por. Mt 3, 16 i par.); w tymże samym Duchu działa On, przemawia i raduje się (por. Łk 10, 21); w Nim może ofiarować samego siebie (por. Hbr 9, 14). W tak zwanej „mowie pożegnalnej” przekazanej przez św. Jana, Jezus jasno ukazuje związek daru ze swego życia w tajemnicy paschalnej z darem Ducha danym swoim uczniom (por. J 16, 7). Po zmartwychwstaniu, nosząc na swoim ciele znaki męki, Jezus może tchnąć Ducha Świętego (por. J 20, 22) sprawiając, że uczniowie uczestniczą w Jego misji (por. J 20, 21). Później Duch Święty poucza uczniów o wszystkim i przypomina im wszystko, co Chrystus im powiedział (por. J 14, 26), ponieważ to On, jako Duch Prawdy (por. J 15, 26) ma doprowadzić uczniów do całej prawdy (por. J 16, 13). W opisie podanym w *Dziejach Apostolskich* Duch Święty zstępuje na Apostołów zebranych na modlitwie wraz z Maryją w dzień Pięćdziesiątnicy (por. 2, 1-4) i pobudza ich do misji głoszenia wszystkim ludziom *Dobrej Nowiny*»(39).

Działanie Ducha Świętego w darach hierarchicznych i charyzmatycznych

12. Dostrzeżenie trynitarnego i chrystologicznego horyzontu darów Bożych rzuca także światło na relację między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi. To bowiem w darach hierarchicznych, jako tych, które związane są z sakramentem kapłaństwa, wyłania się na pierwszy plan relacja ze zbawczym działaniem Chrystusa, jak na przykład w ustanowieniu Eucharystii (por. Łk 22, 19 nn; 1 Kor 11, 25), władzy odpuszczania grzechów (por. J 20, 22 nn), nakazie działalności apostolskiej z zadaniem głoszenia Ewangelii i udzielania Chrztu (por. Mk 16, 15 nn; Mt 28, 18-20). Podobnie jasne jest, że żaden sakrament nie może być udzielony bez działania Ducha Świętego(40). Z drugiej strony dary charyzmatyczne, udzielane przez Ducha, «który wieje tam, gdzie chce» (J 3, 8) i rozdziela je «tak, jak chce» (1 Kor 12, 11), są obiektywnie powiązane z nowym życiem w Chrystusie, ponieważ wszyscy, jako «poszczególne członki» (1 Kor 12, 27), są częścią Jego Ciała. Dlatego też właściwe zrozumienie darów charyzmatycznych możliwe jest wyłącznie poprzez odniesienie do obecności Chrystusa i Jego posługi. Jak stwierdza Jan Paweł II, «prawdziwe charyzmaty muszą dążyć do spotkania z Chrystusem w sakramentach»(41). Dary hierarchiczne i charyzmatyczne jawią się zatem jako połączone ze sobą poprzez odniesienie do wewnętrznej relacji między Jezusem Chrystusem a Duchem Świętym. Paraklet jest jednocześnie Tym, który skutecznie, poprzez sakramenty, rozdaje zbawczą łaskę ofiarowaną przez Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał, a jednocześnie jest Tym, który udziela charyzmatów. W tradycji liturgicznej chrześcijan na Wschodzie, zwłaszcza w tradycji syryjskiej, rola Ducha Świętego, przedstawianego jako ogień, pomaga w unaocznieniu tego w sposób bardzo wyraźny. Wielki teolog i poeta Efreem Syryjczyk głosi: «ogień łaski zstępuje na chleb»(42), wskazując na Jego przemieniające działanie, odnoszące się nie tylko do darów, ale także do wierzących, którzy będą spożywać chleb eucharystyczny. Wschodnia perspektywa, ze skutecznością swych obrazów, pomaga nam zrozumieć, że – kiedy zbliżamy się do Eucharystii – Chrystus obdarowuje nas Duchem. Ten sam Duch następnie, poprzez swoje działanie w wierzących, wzmacnia w nich życie w Chrystusie, prowadząc ponownie do coraz głębszego życia sakramentalnego,

przede wszystkim w Eucharystii. W ten sposób wolne działanie Trójcy Przenajświętszej w historii dociera do wierzących z darem zbawienia, a jednocześnie ożywia ich, aby w sposób wolny i pełny mogli nań odpowiedzieć zaangażowaniem we własnym życiu.

IV. RELACJA MIĘDZY DARAMI HIERARCHICZNYMI A CHARYZMATYCZNYMI W ŻYCIU I MISJI KOŚCIOŁA

W Kościele jako misterium komunii

13. Kościół ukazuje się jako «lud zjednoczony jednością Ojca i Syna, i Ducha Świętego»(43), w którym relacja między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi jawi się jako nakierowana na pełny udział wiernych w komunii i misji ewangelizacyjnej. Do tego nowego życia zostaliśmy bezinteresownie przeznaczeni w Chrystusie (por. Rz 8, 29-31; Ef 1, 4-5). Duch Święty sprawił ową cudowną komunię wiernych i tak głęboko jednoczy wszystkich w Chrystusie, że jest zasadą jedności Kościoła»(44). To właśnie w Kościele ludzie powołani są do tego, by być członkami Chrystusa(45) i we wspólnocie Kościoła łączą się z Chrystusem, jako członki jedni drugich. Komunia zawsze jest «podwójnym życiowym uczestnictwem: włączeniem chrześcijan w życie Chrystusa, a także przepływem samej miłości do wszystkich wiernych, na tym świecie i na tamtym. Zjednoczeniem z Chrystusem i w Chrystusie; a także zjednoczeniem między chrześcijanami, w Kościele»(46). W tym sensie misterium Kościoła jaśnieje w Chrystusie będącym „niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jednością całego rodzaju ludzkiego»(47). Tu wyłania się sakramentalne źródło Kościoła jako misterium komunii: «Podstawowy sens odnosi się do zjednoczenia z Bogiem przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. To zjednoczenie dokonuje się w Słowie Bożym i sakramentach. Chrzest», w ścisłym powiązaniu z Bierzmowaniem, «jest bramą i fundamentem komunii Kościoła; Eucharystia jest źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego»(48). Te sakramenty inicjacji mają konstytutywne znaczenie dla życia chrześcijańskiego i na nich opierają się dary hierarchiczne i charyzmatyczne. Życie komunii kościelnej, w ten sposób wewnętrznie uporządkowanej, stale religijnie

wstuchuje się w Słowo Boże i karmione jest sakramentami. Samo Słowo Boże jawi się nam jako głęboko powiązane z sakramentami, zwłaszcza z Eucharystią(49), wewnątrz jednego, wspólnego sakramentalnego horyzontu Objawienia. Tradycja wschodnia postrzega Kościół – Ciało Chrystusa ożywiane Duchem Świętym – jako uporządkowaną jedność, co wyraża się również na poziomie darów. Skuteczna obecność Ducha w sercach wierzących (por. Rz 5, 5) jest źródłem tej jedności również poprzez to, jak objawiają się charyzmaty(50). Charyzmaty udzielone poszczególnym osobom stanowią bowiem część tego samego Kościoła, a ich przeznaczeniem jest uczynienie życia Kościoła bardziej intensywnym. Perspektywa taka wyłania się również z pism Johna Henry’ego Newmana: «Tak też i serce chrześcijanina winno stanowić miniaturę Kościoła powszechnego, bowiem jeden tylko Duch czyni cały Kościół, a z każdego jego członka czyni swoją Świątynię»(51). Tym bardziej oczywiste wydaje się, dlaczego nieuprawnione jest jakiegokolwiek przeciwstawianie czy traktowanie rozłącznie darów hierarchicznych i darów charyzmatycznych.

Podsumowując, relacja pomiędzy darami charyzmatycznymi a kościelną strukturą sakramentalną potwierdza współistnienie między darami hierarchicznymi – samymi przez się stabilnymi, trwałymi i nieodwołalnymi – a darami charyzmatycznymi. I choć te ostatnie w swych formach historycznych nie są zagwarantowane na zawsze(52), to wymiar charyzmatyczny nigdy nie może zabraknąć w życiu ani w misji Kościoła.

Tożsamość darów hierarchicznych

14. Jeśli chodzi o uświęcenie każdego członka Ludu Bożego i misję Kościoła w świecie, wśród różnych darów, «góruje łaska Apostołów, których władzy sam Duch poddaje również charyzmatyków»(53). Sam Jezus Chrystus chciał istnienia darów hierarchicznych, aby zapewnić współczesność Swemu jednemu pośrednictwu zbawczemu: «Apostołowie zostali ubogaceni przez Chrystusa specjalnym wylaniem Ducha Świętego zstępującego na nich (por. Dz 1,8, 2,4, J 20,22-23), sami zaś przekazali dar duchowy swoim pomocnikom przez nałożenie rąk

(por. 1 Tm 4,14, 2 Tm 1,6-7)(54)». Dlatego też przekazanie darów hierarchicznych należy przede wszystkim odnieść do pełni sakramentu kapłaństwa, udzielanej przez święcenia biskupie, które «wraz z płynącą z nich misją uświęcania, przynoszą również funkcje nauczania i kierowania, które jednak ze swojej natury mogą być wykonywane tylko w hierarchicznej komunii z głową kolegium i z jego członkami»(55). Dlatego «w osobach biskupów, których pomocnikami są prezbiterzy, obecny jest wśród wiernych Pan Jezus Chrystus [...]; za pośrednictwem ich zaszczytnego posługiwania głosi słowo Boże wszystkim narodom, a wiernym udziela sakramentów wiary. Dzięki ich ojcowskiej służbie (por. 1 Kor 4,15) wciela do swego Ciała nowe członki przez odrodzenie przychodzące z góry, wreszcie mocą ich mądrości i roztropności prowadzi i kieruje lud Nowego Testamentu w jego wędrówce do wiecznego szczęścia»(56). Wschodnia tradycja chrześcijańska, tak żywo związana z Ojcami, odczytuje to wszystko w perspektywie swego szczególnego pojmowania taxis. Według Bazylego Wielkiego oczywiste jest, że kapłaństwo Kościoła jest dziełem Ducha Świętego, a sam porządek (taxis), w jakim święty Paweł wymienia charyzmaty (por. 1 Kor 12, 28) «jest zgodny z tym, jak Duch Święty rozdziela dary»(57), podając jako pierwszy dar Apostołów. Wychodząc od konsekracji biskupiej, można zrozumieć również dary hierarchiczne odniesione do pozostałych stopni święceń, a więc przede wszystkim dary prezbiterów, którzy «wyswięceni są, aby głosić Ewangelię, być pasterzami wiernych i sprawować kult Boży», a «pod władzą biskupa uświęcają powierzoną sobie część trzody Pańskiej» i, sami stając się «żywymi przykładami dla stada powinni przewodzić i służyć swej lokalnej wspólnotce»(58). W przypadku biskupów i prezbiterów, w sakramencie święceń namaszczenie kapłańskie «upodobnia ich do Chrystusa Kapłana, tak, iż mogą działać w osobie Chrystusa Głowy»(59). Do nich należy jeszcze dodać dary udzielane diakonom, «na których nakłada się ręce nie dla kapłaństwa, lecz dla posługi»; a którzy «umocnieni łaską sakramentalną, służą Ludowi Bożemu w posłudze liturgii, słowa i miłości w łączności z biskupem i jego prezbiterami»(60). Podsumowując, dary hierarchiczne właściwe sakramentowi święceń, na jego poszczególnych stopniach, udzielane są po to, by w Kościele jako komunii nie zabrakło nigdy żadnemu wiernemu obiektywnej oferty łaski w sakramentach,

normatywnym głoszeniu Słowa Bożego i opieki duszpasterskiej.

Tożsamość darów charyzmatycznych

15. Jeśli poprzez korzystanie z darów hierarchicznych zapewniona jest na przestrzeni dziejów oferta łaski Chrystusowej na rzecz całego Ludu Bożego, to wszyscy wierni wezwani są do jej przyjęcia i udzielenia nań osobistej odpowiedzi w konkretnych uwarunkowaniach swojego życia. Dary charyzmatyczne są zatem w sposób dowolny rozdzielane przez Ducha Świętego, aby łaska sakramentalna przynosiła owoce w życiu chrześcijańskim, w sposób zróżnicowany i na wszystkich jego poziomach. Ponieważ charyzmaty te «są bardzo stosowne i potrzebne Kościołowi»(61), to poprzez ich wielorakie bogactwo Lud Boży może w pełni przeżywać misję ewangelizacyjną, dostrzegając znaki czasów i interpretując je w świetle Ewangelii(62). Dary charyzmatyczne pobudzają bowiem wiernych do odpowiedzi na dar zbawienia, w pełnej wolności i w sposób dostosowany do czasów, i uczynienia z siebie daru miłości dla innych oraz autentycznego świadectwa o Ewangelii wobec wszystkich ludzi.

Współuczestnictwo w darach charyzmatycznych

16. W tym kontekście warto przypomnieć, jak bardzo mogą różnić się między sobą dary charyzmatyczne, nie tylko ze względu na szczególny charakter każdego z nich, ale także na ich zasięg we wspólnocie Kościoła. I choć dary charyzmatyczne «otrzymują poszczególne osoby, mogą uczestniczyć w nich także inni i w ten sposób zachowuje się ich ciągłość w czasie jako cenne i żywe dziedzictwo, tworzące pomiędzy ludźmi szczególne pokrewieństwo duchowe»(63). Relacja między charakterem osobowym charyzmatu a możliwością w nim uczestnictwa wyraża element decydujący o jego dynamice, jako że dotyczy relacji, jaka we wspólnocie Kościoła łączy ze sobą zawsze osobę i wspólnotę(64). Dary charyzmatyczne, w ich praktykowaniu mogą rodzić bliskość, pokrewieństwo i więzi duchowe, poprzez które w bogactwie charyzmatu – poczynając od osoby założyciela – mogą uczestniczyć i które mogą pogłębiać inni, tworząc w ten sposób prawdziwe rodziny duchowe.

Zrzeszenia kościelne w swych rozmaitych formach ukazują się zatem jako dzielenie darów charyzmatycznych. Ruchy kościelne i nowe wspólnoty ukazują, jak pewien określony charyzmat oryginalny może skupiać wokół siebie wiernych i pomagać im w pełnym przeżywaniu swojego powołania chrześcijańskiego i swego stanu życia w służbie misji kościelnej. Konkretnie i historyczne formy takiego współuczestnictwa mogą być zróżnicowane. Z tego powodu z jednego pierwotnego charyzmatu założycielskiego, jak świadczy o tym historia duchowości, mogą wyrastać różne instytucje.

Uznanie przez władze Kościoła

17. Pośród darów charyzmatycznych, które Duch Święty rozdziela jak chce, jest bardzo wiele darów przyjmowanych i przeżywanych przez ludzi w ramach wspólnoty chrześcijańskiej, które nie wymagają szczególnych uregulowań. Natomiast kiedy dar charyzmatyczny pojawia się jako «charyzmat oryginalny» czy «założycielski», wówczas musi być w odrębny sposób uznany, aby jego bogactwo mogło właściwie rozwinąć się we wspólnocie kościelnej i być wiernie przekazywane w czasie. Stąd pojawia się kluczowe zadanie rozeznania, które spoczywa na władzy kościelnej(65). Uznanie autentyczności charyzmatu nie zawsze jest zadaniem łatwym, ale jest to powinność, do której zobowiązani są Pasterze. Wierni mają bowiem «prawo to tego, by otrzymać od swoich Pasterzy zapewnienie o autentyczności charyzmatów i wiarygodności tych, którzy zostali nimi obdarzeni»(66). W tym celu władze winny być świadome rzeczywistej nieprzewidywalności charyzmatów wzbudzanych przez Ducha Świętego i oceniać ich znaczenie według reguły wiary, w perspektywie budowania Kościoła(67). Jest to proces, który rozciąga się w czasie i wymaga odpowiednich etapów potwierdzenia, poprzez poważne rozeznanie, aż do kościelnego uznania autentyczności charyzmatu. Zrzeszenie wiernych, które rodzi się z charyzmatu, także musi mieć odpowiedni czas na doświadczenie i okrzepnięcie, wykraczający poza entuzjazm początków, a pozwalający na uzyskanie trwałej konfiguracji. Na całej drodze weryfikacji władze Kościoła winny życzliwie towarzyszyć nowo powstałemu zrzeszeniu. Chodzi o to, by nigdy nie zabrakło mu

towarzystwa ze strony pasterzy, ponieważ w Kościele nigdy nie powinno brakować ojcowskiego podejścia tych, którzy są namiestnikami Dobrego Pasterza, którego troskliwa miłość nigdy nie przestaje towarzyszyć swej owczarni.

Kryteria rozeznawania darów charyzmatycznych

18. W tym kontekście można przywołać kilka kryteriów rozeznawania darów charyzmatycznych w odniesieniu do zrzeszeń kościelnych, na które w ostatnich latach zwróciło uwagę Magisterium Kościoła. Kryteria te służą rozpoznaniu prawdziwie eklezjalnego charakteru charyzmatów.

a) Prymat powołania każdego chrześcijanina do świętości. Wszelka rzeczywistość, rodząca się z uczestnictwa w prawdziwym charyzmacie, zawsze powinna być narzędziem służącym świętości w Kościele, a zatem pomnażaniu miłości i prawdziwemu dążeniu do doskonałości miłości (68).

b) Zaangażowanie w misyjne głoszenie Ewangelii. Prawdziwe charyzmaty są to «dary Ducha włączone w ciało Kościoła, skierowane ku centrum, którym jest Chrystus, skąd się rozchodzą jako bodziec dla ewangelizacji»(69). W ten sposób powinny one urzeczywistniać «zgodność z apostołskim celem Kościoła», ukazując wyraźnie «zaangażowanie misyjne stając się w coraz większym stopniu podmiotem nowej ewangelizacji»(70).

c) Wyznanie wiary katolickiej. Przeżywanie charyzmatu winno być przestrzenią wychowania do wiary «wyrażającej się w tym, że przyjęcie i przepowiadanie prawdy o Chrystusie, Kościele i człowieku odbywa się zgodnie z jej autentyczną interpretacją Nauczycielskiego Urzędu Kościoła»(71); dlatego trzeba unikać wykraczania «poza (proagon) naukę Kościoła i wspólnotę kościelną»; gdyż jeśli «nie trwamy w nich, nie jesteśmy zjednoczeni z Bogiem Jezusa Chrystusa (por. 2 J 9)»(72).

d) Świadectwo rzeczywistej komunii z całym Kościołem. Wiąże się z tym «synowskie odniesienie do papieża, który jest trwałym i widzialnym

źródłem jedności Kościoła powszechnego i do biskupa, będącego „widzialnym źródłem i fundamentem jedności Kościoła partykularnego”»(73). Z tego zaś wynika okazywanie «łójalnej gotowości do przyjmowania ich nauki i pasterskich zaleceń»(74), jak również «gotowości uczestniczenia w przedsięwzięciach i działaniach Kościoła zarówno na szczeblu lokalnym, jak krajowym i międzynarodowym; zaangażowanie w dziedzinie katechezy i pedagogiczne umiejętności w wychowywaniu chrześcijan»(75).

e) Uznanie i szacunek dla wzajemnej komplementarności innych komponentów charyzmatycznych w Kościele. Z tego wypływa wzajemna gotowość do współpracy(76). W istocie, «jasnym znakiem autentyczności jakiegoś charyzmatu jest jego eklezjalność, jego zdolność do harmonijnego włączenia się w życie świętego Ludu Bożego dla dobra wszystkich. Autentyczna nowość wzbudzona przez Ducha nie potrzebuje rzucać cienia na inne duchowości i dary, aby potwierdzić samą siebie»(77).

f) Akceptacja czasu próby w rozpoznawaniu charyzmatów. Ze względu na to, że dar charyzmatyczny może nieść ze sobą «pewien ładunek nowości w duchowym życiu Kościoła, która na początku może wydawać się niewygodna», kryterium jego autentyczności będzie objawiać się w postaci «pokory w znoszeniu przeciwności. Właściwe zaś porównywanie autentycznego charyzmatu z nowymi aspektami rzeczywistości i z utrapieniami ducha wnosi pewien stały, historyczny związek charyzmatu z Krzyżem,»(78). Pojawienie się ewentualnych napięć wymaga od wszystkich postawy większej miłości, dla dobra wspólnoty i coraz głębszej jedności eklezjalnej.

g) Obecność darów duchowych takich jak miłość, radość, pokój i człowieczeństwo (por. Ga 5, 22); «gorliwe życie życiem Kościoła»(79), większe żywe zaangażowanie w «słuchanie i rozważanie Słowa Bożego»(80); «ożywienie umiłowania modlitwy, kontemplacji, życia liturgicznego i sakramentalnego; działalność na rzecz wzrostu powołań do chrześcijańskiego małżeństwa, do sakramentalnego kapłaństwa i do życia konsekrowanego»(81).

h) Wymiar społeczny ewangelizacji. Należy zauważyć, że ożywiana miłością, «Kerygma posiada nieuchronnie treść społeczną: w samym sercu Ewangelii znajduje się życie wspólnotowe i zaangażowanie się na rzecz innych»(82). W tym kryterium rozeznawania, które nie odnosi się jedynie do świeckich form życia w Kościele, podkreśla się nie tylko konieczność bycia «żywym świadectwem uczestnictwa i solidarności» ale także sprzyjania «umacnianiu w nim zasad sprawiedliwości i braterstwa»(83). Ważne jest pod tym względem «pobudzenie do chrześcijańskiej obecności w różnych środowiskach społecznych i udział w organizowaniu i animacji dzieł charytatywnych, kulturalnych i duchowych; duch wyrzeczenia i powrót do ewangelicznego ubóstwa jako do źródła wspaniałomyślnej miłości wszystkich ludzi»(84). Decydującą rolę ma tutaj odniesienie do społecznego nauczania Kościoła (85). A w szczególności «z naszej wiary w Chrystusa, który stał się ubogim, będąc zawsze blisko ubogich i wykluczonych, wypływa troska o integralny rozwój osób najbardziej opuszczonych przez społeczeństwo»(86), której nie może zabraknąć w prawdziwej wspólnotie kościelnej.

V. RELACJA POMIĘDZY DARAMI HIERARCHICZNYMI A CHARYZMATYCZNYMI W PRAKTYCE KOŚCIOŁA

19. Na koniec należy omówić kilka elementów konkretnej praktyki kościelnej dotyczącej relacji pomiędzy darami hierarchicznymi a darami charyzmatycznymi, które pojawiają się w formie zrzeseń charyzmatycznych w obrębie wspólnoty kościelnej. Wzajemne odniesienie

20. Przede wszystkim praktyka dobrych relacji pomiędzy różnymi darami w Kościele wymaga skutecznego wprowadzenia zrzeseń charyzmatycznych w życie duszpasterskie Kościołów partykularnych. Wymaga to nade wszystko, aby różne zrzeseżenia uznały władzę pasterzy Kościoła jako część swojego życia chrześcijańskiego, ze szczerym pragnieniem bycia przez tę władzę uznanymi, przyjętymi i, jeśli potrzeba, oczyszczonymi, oddając się na służbę misji eklezjalnej. Z drugiej zaś strony ci, którzy służą darami hierarchicznymi, rozpoznając

i towarzysząc charyzmatom, winni z serdeczną otwartością przyjąć to, co Duch budzi we wspólnocie kościelnej, uwzględniając to w działalności duszpasterskiej i podkreślając znaczenie charyzmatów jako rzeczywistego bogactwa dla dobra wszystkich ludzi.

Dary charyzmatyczne w Kościele powszechnym i partykularnym.

21. W związku z rozpowszechnianiem się i specyfiką zrzeseń charyzmatycznych należy mieć na uwadze kluczowy i fundamentalny stosunek pomiędzy Kościołem powszechnym a Kościołami partykularnymi. Trzeba tutaj podkreślić, że Kościół Chrystusowy, jak to wyznajemy w Symbolu Apostolskim, jest «Kościołem powszechnym, który można nazwać powszechną wspólnotą uczniów Pana, uobecniająca się i działająca pośród różnych osób, grup, czasów i miejsc»(87). Wymiar partykularny jest zatem wpisany w wymiar powszechny i na odwrót. Pomiedzy Kościołem partykularnym a Kościołem powszechnym istnieje stosunek «wzajemnego przenikania się»(88). Dary hierarchiczne właściwe Następcy św. Piotra gwarantują i sprzyjają immanentnej obecności Kościoła powszechnego w Kościołach lokalnych; podobnie też urząd apostołski każdego biskupa nie jest ograniczony do jego diecezji, ale jego powołaniem jest służba w całym Kościele poprzez serdeczną i rzeczywistą kolegialność, ale przede wszystkim poprzez komunie z centrum unitatis Ecclesiae, którym jest Biskup Rzymu. Jako «Następca Piotra, jest on trwałym i widzialnym źródłem i fundamentem jedności zarówno kolegium biskupów, jak wszystkich wiernych. Poszczególni zaś biskupi są widzialnym źródłem i fundamentem jedności w Kościołach partykularnych, uformowanych na wzór Kościoła powszechnego, w których istnieje i z których się składa jeden i jedyny Kościół katolicki»(89). Z tego wynika, że w każdym Kościele partykularnym «prawdziwie jest obecny i działa jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół Chrystusa»(90). Dlatego odniesienie do władzy Następcy św. Piotra – komunie cum Petro et sub Petro – jest konstytutywnym elementem każdego Kościoła lokalnego(91).

W ten sposób określone zostały podstawy wzajemnych relacji darów hierarchicznych i charyzmatycznych w ramach relacji pomiędzy

Kościółem powszechnym a Kościołem partykularnym. Dary charyzmatyczne są bowiem z jednej strony dane całemu Kościołowi; z drugiej strony, dynamika tych darów może być realizowana jedynie w służbie konkretnej diecezji, która jest «częścią Ludu Bożego, powierzona pasterskiej pieczy biskupa współpracującego z prezbiterium»(92). W tym kontekście warto przypomnieć miejsce życia konsekrowanego, które nie jest przecież formą zewnętrzną lub niezależną od życia Kościoła lokalnego, ale stanowi jedyny w swoim rodzaju, naznaczony ewangelicznym radykalizmem, sposób bogatej w szczególne dary obecności wewnątrz Kościoła. Tradycyjna instytucja egzempcji, odnosząca się do wielu instytucji życia konsekrowanego (93), nie oznacza przestrzeni jakiejś abstrakcyjnej nadterytorialności, ani też źle rozumianej autonomii, a raczej głębszą interakcję pomiędzy wymiarem powszechnym a partykularnym Kościoła(94). Analogicznie, nowe instytucje charyzmatyczne, jeśli posiadają charakter ponaddiecezjalny, nie powinny uważać siebie za całkowicie autonomiczne w stosunku do Kościoła partykularnego, a raczej winny go ubogacać i służyć mu swoim szczególnym charakterem wykraczającym poza granicę jednej diecezji.

Dary charyzmatyczne i stany życia chrześcijańskiego

22. Dary charyzmatyczne udzielane przez Ducha Świętego można rozpatrywać w kontekście wszystkich szczebli wspólnoty kościelnej, tak w odniesieniu do Sakramentów, jak również do Słowa Bożego. Ze względu na swoje szczególne cechy umożliwiają bardziej owocną realizację zadań wynikających z Chrztu, Bierzmowania, Małżeństwa i Kapłaństwa, ale także pozwalają na lepsze duchowe pojmowanie Tradycji Apostolskiej, która poza studiowaniem i przepowiadaniem przez tych, którzy obdarzeni zostali charisma veritatis certum(95), może być zgłębiana «dzięki głębokiemu pojmowaniu przeżywanych spraw duchowych»(96). W tym ujęciu przydatne będzie przedstawienie podstawowych zagadnień związanych z relacją pomiędzy darami charyzmatycznymi i różnymi stanami życia, ze szczególnym uwzględnieniem kapłaństwa powszechnego Ludu Bożego i kapłaństwa służebnego, które «choć różnią się istotą a nie stopniem tylko, są sobie

jednak wzajemnie przyporządkowane, jedno i drugie bowiem we właściwy sobie sposób uczestniczy w jednym kapłaństwie Chrystusowym»(97). Chodzi bowiem o «dwa sposoby uczestnictwa w jedynym kapłaństwie Chrystusa, w którym istnieją dwa wymiary, łączące się w akcie najwyższej ofiary na Krzyżu»(98).

a) Przede wszystkim trzeba uznać dobro rozmaitych charyzmatów, które pośród wiernych dają początek zrzeczeniom eklezjalnym, powołanym do pomnażania owoców łaski sakramentalnej pod kierownictwem prawowitych pasterzy. Są one autentyczną możliwością by przeżywać i rozwijać swoje powołanie chrześcijańskie(99). Te dary charyzmatyczne pozwalają wiernym na przeżywanie w codziennej egzystencji kapłaństwa powszechnego Ludu Bożego: jak «uczniowie Chrystusa, trwając na modlitwie i chwając wspólnie Boga (por. Dz 2,42-47), samych siebie mają składać jako ofiarę żywą, świętą, miłą Bogu (por. Rz 12,1), na całej ziemi głosić świadectwo o Chrystusie, a tym którzy się tego domagają, uzasadniać nadzieję życia wiecznego, która jest w nich (por. 1 P 3,15)»(100). W tym porządku mają swoje miejsce również te zrzeczenia eklezjalne, których znaczenie okazuje się szczególnie ważne dla życia chrześcijańskiego w małżeństwie, mogą one bowiem skutecznie umacniać „poprzez nauczanie i działalność praktyczną... oraz formować do życia rodzinnego, społecznego i apostołskiego»(101).

b) Również kapłani mogą znaleźć w uczestnictwie w instytucie charyzmatycznym czy to odwołanie do znaczenia swojego Chrztu, poprzez który stali się dziećmi Bożymi, jak i swego powołania i specyficznej misji. Wierny, który przyjął święcenia, może znaleźć w danym zrzeczeniu eklezjalnym siłę i pomoc, aby dogłębnie żyć tym, czego od niego wymaga jego szczególna posługa czy to wobec całego Ludu Bożego, a zwłaszcza tej jego części, która jest jemu powierzona, ale także w odniesieniu do szczerego posłuszeństwa należnego swemu ordynariuszowi(102). Podobne podejście odnosi się również do kandydatów do kapłaństwa wywodzących się ze zrzeczeń eklezjalnych, tak jak to zostało potwierdzone w Adhortacji posynodalnej Pastores dabo vobis(103). W tym przypadku stosunek powinien wyrażać się w prawdziwym przyjęciu właściwej sobie formacji i wniesieniu doń

bogactwa płynącego z charyzmatu. Wreszcie, kapłan może zaoferować zrzeczeniu eklezjalnemu pomoc duszpasterską, zgodnie ze specyfiką ruchu, przy zachowaniu zasad przewidzianych w komunii eklezjalnej kapłanów zgodnie z inkardynacją(104) i w posłuszeństwie własnemu ordynariuszowi(105).

c) Wkład daru charyzmatycznego do kapłaństwa chrzcielnego i kapłaństwa służebnego jest wyrażony wyraziście w życiu konsekrowanym - ono to bowiem, w swojej istocie, wpisuje się w wymiar charyzmatyczny Kościoła(106). Charyzmat ten – przez który dokonuje się «szczególne upodobnienie do Chrystusa czystego, ubogiego i posłusznego»(107) w stałej i trwałej formie życia(108) poprzez ślubowanie praktykowania rad ewangelicznych – jest udzielany, aby «móc otrzymać obfitsze owoce łaski chrztu»(109). Duchowość instytutów życia konsekrowanego może stać się tak dla wiernych świeckich, jak też dla prezbiterów, ważnym źródłem treści służących realizacji swojego własnego powołania. Nierzadko też członkowie instytutów życia konsekrowanego za konieczną zgodą swoich przełożonych(110) w relacjach z nowymi zrzeczeniami mogą odnaleźć ważne wsparcie w realizacji własnego szczególnego powołania oraz ofiarować im ze swojej strony «radosne, wierne i charyzmatyczne świadectwo życia konsekrowanego», przyczyniając się w ten sposób do «wzajemnego ubogacenia»(111).

d) Wreszcie znamienne jest to, że duch rad ewangelicznych jest zalecany przez Magisterium także każdemu kapłanowi(112). Również celibat wymagany od prezbiterów w tradycji łacińskiej(113) pozostaje wyraźnie w zgodzie z darem charyzmatycznym; jego podstawową racją nie jest funkcjonalność, ale «wyraża on szczególne upodobnienie stylu życia kapłana do samego Chrystusa»(114), w którym przejawia się pełne oddanie siebie na służbę misji powierzonej w sakramencie kapłaństwa (115).

Formy uznawania przez Kościół

23. Celem niniejszego dokumentu jest wyjaśnienie miejsca nowych

zrzeszeń eklezjalnych w teologii i eklezjologii, poczynając od stosunku pomiędzy darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi, w celu ułatwienia konkretnego określenia stosownych zasad służących uznawaniu ich przez Kościół. Kodeks Prawa Kanonicznego przewiduje wiele form prawnych uznawania nowych form eklezjalnych związanych z darami charyzmatycznymi. Formy te winny być uważnie rozważone (116), aby uniknąć sytuacji, w których nie będą należycie uwzględniane podstawowe zasady prawa czy też rodzaj i specyfika ruchu charyzmatycznego.

Z punktu widzenia relacji pomiędzy darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi trzeba koniecznie zwrócić uwagę na dwa podstawowe kryteria, które powinny być traktowane łącznie: a) poszanowanie specyfiki charyzmatycznej poszczególnych zrzeszeń eklezjalnych, tak aby uniknąć ciasnych form prawnych mogących zaszkodzić tej nowości, którą dany ruch w sobie niesie. Dzięki temu unikać się będzie traktowania różnych przeciwieństw charyzmatów w Kościele w sposób szablonowy. b) Poszanowanie podstawowych zasad eklezjalnych, sprzyjając rzeczywistemu włączaniu darów charyzmatycznych do życia Kościoła powszechnego i partykularnego, unikając, aby formy charyzmatyczne były pojmowane jako równoległe do życia eklezjalnego, a nie jako te pozostające w uregulowanej relacji do darów hierarchicznych.

ZAKOŃCZENIE

24. Pierwsi uczniowie, oczekując na zesłanie Ducha Świętego, trwali zgodnie na modlitwie razem z Maryją, Matką Jezusa (por. Dz 1,14). Potrafiła Ona doskonale przyjąć i wykorzystać wszystkie łaski, którymi została nader obficie ubogacona przez Trójcę Przenajświętszą. Przed wszystkim łaską bycia Matką Boga. Wszystkie dzieci Kościoła mogą podziwiać jej pełne posłuszeństwo Duchowi Świętemu, posłuszeństwo w wierze bez skazy i w transparentnej pokorze. Maryja daje zatem świadectwo posłusznego i wiernego przyjęcia każdego daru Ducha. Jak uczy Sobór Watykański II, Dziewica Maryja «Dzięki macierzyńskiej miłości opiekuje się braćmi swego Syna, pielgrzymującymi jeszcze i narażonymi na niebezpieczeństwa i trudy, dopóki nie zostaną

doprowadzeni do szczęśliwej ojczyzny»(117). «Ona dała się prowadzić Duchowi na drodze wiary, ku przeznaczeniu służby i płodności», dlatego i my «dzisiaj ku Niej kierujemy spojrzenie, by pomogła nam głosić wszystkim orędzie zbawienia, i aby nowi uczniowie stawali się ewangelizatorami»(118). Z tego to powodu Maryja uznawana jest za Matkę Kościoła i do Niej kierujemy się z ufnością, aby przy Jej skutecznej pomocy i za potężnym wstawiennictwem, charyzmaty obficie rozdawane przez Ducha Świętego wśród wiernych mogły być przez nich posłuszenie przyjęte i wykorzystane dla życia i misji Kościoła, oraz dla dobra świata.

Papież Franciszek, na Audjencji udzielonej w dniu 14 marca 2016 r. niżej podpisanemu Kardynałowi Prefektowi Kongregacji Nauki Wiary, zaakceptował powyższy List, przyjęty na Sesji Plenarnej tejże Dykasterii, zarządzając jego publikację.

Rzym, w siedzibie Kongregacji Nauki Wiary, 15 maja 2016 r.,
w Uroczystość Zesłania Ducha Świętego.

Gerhard Card. Müller
Prefekt

Luis F. Ladaria, S.I.
Arcybiskup tytularny Thibica
Sekretarz

Przypisy.

1. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 4
2. JAN CHRZYSTOM, Homilia de Pentecoste, II, 1: PG 50, 464
3. FRANCISZEK, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium* (24 listopada 2013r.), n. 49: AAS 105 (2013), 1040.
4. por. tamże nn. 20-24: AAS 105 (2013), 1028-1029
5. por. tamże n. 14: AAS 105 (2013), 1025
6. tamże n. 25: AAS 105 (2013), 1030
7. SOBÓR WATYKAŃSKI II, dekret *Apostolicam actuositatem*, 19.
8. FRANCISZEK, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, nr 14: AAS 105 (2013), 1026; por. BENEDYKT XVI, Homilia podczas Mszy świętej na rozpoczęcie

V Konferencji Ogólnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej i Karaibów (13 maja 2007r.): AAS 99 (2007), 43.

9. JAN PAWEŁ II, Przemówienie do członków Ruchów kościelnych i nowych wspólnot (30 maja 1998r.), nr 7: *L'osservatore Romano*, wyd. pl, n. 8-9 (205)/1998, s.39.

10. Tamże, n 6,

11. Tamże, n 8,

12. «Różne są charismata» (1 Kor 12, 4); «mamy zaś różne charismata» (Rz 12, 6); «każdy otrzymuje własny charyzma od Boga: jeden taki, a drugi taki (1 Kor 7,7).

13. W grece oba słowa (charyzma i charys) mają ten sam źródłosłów.

14. Por. ORYGENES, O zasadach, I, 3, 7; tłum St. Kalinkowski, Kraków 1996, s. 90: «to, co się zwie „darem Ducha”, jest udzielane przez Syna i tworzone przez Boga Ojca».

15. ŚW. BAZYLI Z CEZAREI, Reguła większa, 7, 2: PG 31, 933-934; w: *Życie monastyczne*, 6, Kraków, 1995, s.78, tłum. J. Naumowicz.

16. «Ten, kto mówi językiem, buduje siebie samego, kto zaś prorokuje, buduje Kościół» (1 Kor 14, 4). Apostoł nie lekceważy daru glosolalii, charyzmatu modlitwy potrzebnego do osobistej relacji z Bogiem i uznaje go za autentyczny charyzmat, choć bezpośrednio nie przynosi on pożytku dla dobra wspólnego: «Dziękuję Bogu, że mówię językami lepiej od was wszystkich. Lecz w Kościele wolę powiedzieć pięć słów według mego rozeznania, by pouczyć innych, zamiast dziesięć tysięcy wyrazów według daru języków» (1 Kor 14, 18-19).

17. por. 1 Kor 12, 28: «I tak ustanowił Bóg w Kościele najprzód apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli, a następnie tych, co mają dar czynienia cudów, wspierania pomocą, rządzenia oraz przemawiania rozmaitymi językami»

18. Na zgromadzeniach wspólnoty nadmiar objawień charyzmatycznych może wywoływać poczucie zagubienia, a także tworzyć atmosferę rywalizacji, nieuporządkowania i zamieszania. Chrześcijanom mniej obdarzonym grozi kompleks niższości (por. 1 Kor 12, 15-16); podczas gdy wielcy charyzmaty, mogą ulegać pokusie postawy nacechowanej pychą i pogardą (por. 1 Kor 12, 21).

19. Jeśli w danym zgromadzeniu nie znajdzie się nikt, kto byłby w stanie zinterpretować tajemnicze słowa tego, który przemawia językami, Paweł nakazuje mu milczeć. Jeśli zaś znajdzie się tłumacz, Apostoł zezwala, by dwóch, najwyżej trzech mówiło językami (por. 1 Kor 14, 27-28).

20. Święty Paweł nie dopuszcza idei niepowstrzymanej inspiracji proroczej. Stwierdza natomiast: «dary duchowe proroków niechaj zależą od proroków!

Bóg bowiem nie jest Bogiem zamieszania, lecz pokoju» (1 Kor 14, 32-33).

21. por. PIUS XII, Encyklika *Mystici corporis* (29 czerwca 1943r.): AAS 35 (1943), 206-230

22. por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 4, 7, 11, 12, 25, 30, 50; Konstytucja dogmatyczna *Dei Verbum*, n. 8; dekret *Apostolicam actuositatem*, n. 3, 4, 30; dekret *Presbyterorum ordinis*, n. 4, 9.

23. Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 4.

24. tamże n. 12

25. por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, dekret *Apostolicam actuositatem*, n. 3: «W celu pełnienia tego apostołstwa Duch Święty, który dokonuje uświęcenia Ludu Bożego przez posługę i sakramenty, udziela wiernym także szczególnych darów (1 Kor 12, 7), „udzielając każdemu tak, jak chce” (1 Kor 12, 11), by, „Jako dobry szafarz różnorodnej łaski Bożej służcie sobie nawzajem tym darem, jaki każdy otrzymał” (1 P 4, 10) dla budowania całego ciała w miłości (por. Ef 4, 16)».

26. tamże.

27. por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 12: «sąd o ich autentyczności i o właściwym wprowadzeniu ich w czyn należy do tych, którzy są w Kościele przełożonymi i którzy szczególnie są powołani, by nie gasić Ducha, lecz by wszystko badać i zachowywać to, co dobre (por. 1 Tes 5,12 i 19- 21)». Choć tu odnosi się to konkretnie do rozeznawania darów nadzwyczajnych, to analogicznie może być zastosowane do wszelkich charyzmatów w ogóle.

28. por. np. PAWEŁ VI, Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi* (8 grudnia 1975r.), n. 58: AAS 68 (1976), 46-49; KONGREGACJA DS. ZAKONÓW I INSTYTUTÓW ŚWIECKICH – KONGREGACJA DS. BISKUPÓW, *Wytyczne Mutuae relationes* (14 maja 1978r.): AAS 70 (1978), 473-506; JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Christifideles Laici* (30 grudnia 1988r.): AAS 81 (1989), 393-521; Adhortacja apostolska *Vita consecrata* (25 marca 1996r.): AAS 88 (1996), 377-486.

29. Znamienne jest jedno ze stwierdzeń wyżej przywołanego dokumentu międzydykasterialnego *Mutuae relationes*, w którym przypomina się, że «byłoby poważnym błędem uniezależniać, a jeszcze o wiele poważniejszym, przeciwstawiać życie zakonne strukturom kościelnym, jak gdyby mogły istnieć osobno dwie rzeczywistości: jedna charyzmatyczna, druga zaś instytucjonalna; obydwa bowiem składniki, tj. dary duchowe i struktury kościelne stanowią jedną choć złożoną rzeczywistość» (n. 34).

30. JAN PAWEŁ II, Przesłanie Jana Pawła II do uczestników Światowego Kongresu Ruchów Kościelnych (27 maja 1998r.), n. 5: *L'Osservatore Romano*,

wyd. pl. 8-9(205)/1998. s. 35 ; por. także tenże, Przesłanie do uczestników II Międzynarodowej Konferencji Ruchów Kościelnych (2 marca 1987r.): *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, X, 1 (1987), 476-479.

31. BENEDYKT XVI, Przemówienie do członków Ruchu Komunia i Wyzwolenie (24 marca 2007r.): *L'Osservatore Romano*, wyd. pl 6(294)/2007, s. 35.

32. «Wspólne podążanie w Kościele, pod przewodnictwem pasterzy, obdarzonych szczególnym charyzmatem i misją, jest znakiem działania Ducha Świętego. Kościelność jest podstawową cechą każdego chrześcijanina, każdej wspólnoty, każdego ruchu»: FRANCISZEK, Homilia 2 Uroczystość Zesłania Ducha Świętego. Msza św. z udziałem członków ruchów kościelnych (19 maja 2013r.): *L'Osservatore Romano*, wyd. pl. 7(354)/2013, s. 20.

33. Tenże, Audycja Generalna (1 października 2014r.): *L'Osservatore Romano* wyd. pl. 11 (367)/2014, s. 51.

34. por. J 7, 39; 14, 26; 15, 26; 20, 22.

35. por. KONGREGACJA NAUKI WIARY, Deklaracja Dominus Iesus (6 sierpnia 2000r.), nn. 9-12: AAS 92 (2000), 749-754.

36. IRENEUSZ Z LYONU, *Adversus haereses*, IV, 7, 4: PG 7, 992-993; V, 1, 3: PG 7, 1123; V, 6, 1: PG 7, 1137; V, 28, 4: PG 7 1200.

37. por. KONGREGACJA NAUKI WIARY, Deklaracja Dominus Iesus, n. 12: AAS 92 (2000), 752-754.

38. por. JAN PAWEŁ II, Encyklika Dominum et vivificantem (18 maja 1986r.), n. 50: AAS 78 (1986), 869-870; Katechizm Kościoła Katolickiego, nn. 727-730.

39. BENEDYKT XVI, Adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis* (22 lutego 2007r.), n. 12: AAS 99 (2007), 114.

40. por. Katechizm Kościoła Katolickiego, nn. 1104-1 107

41. JAN PAWEŁ II, Przemówienie do członków Ruchów kościelnych i nowych Wspólnot w wigilię Zesłania Ducha Świętego (30 maja 1998r.), n. 7: *L'Osservatore Romano*, wyd. pl. 8-9(205)/1998, s. 39.

42. EFREM SYRYJCZYK, Hymn o wierze, 10, 12: CSCO 154,50.

43. CYPRIAN Z KARTAGINY, O modlitwie Pańskiej, 23: PL 4, 553; por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 4.

44. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret *Unitatis redintegratio*, n. 2

45. por. KONGREGACJA NAUKI WIARY, Deklaracja Dominus Iesus, n. 16: AAS 92 (2000), 757: „pełnia tajemnicy zbawczej Chrystusa należy także do Kościoła, nierozdzielnie złączonego ze swoim Panem”.

46. PAWEŁ VI, Audycja śródowa (8 czerwca 1966r.): *Insegnamenti di Paolo VI*, IV (1966), 794.

47. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 1.

48. II NADZWYCZAJNE ZGROMADZENIE SYNODU BISKUPÓW, *Ecclesia sub Verbo mysteria Christi celebrans pro salute mundi. Relatio finalis* (7 grudnia 1985r.), II, C, 1: *Enchiridion Vaticanum*, 9, 1800; por. KONGREGACJA NAUKI WIARY, *List Communionis notio* (28 maja 1992r.), n. 4-5: AAS 85 (1993), 839-841.

49. por. BENEDYKT XVI, Adhortacja apostolska *Verbum Domini* (30 września 2010r.), n. 54: AAS 102 (2010), 733-734; FRANCISZEK, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, n. 174: AAS 105 (2013), 1092-1093.

50. por. BAZYLI Z CEZAREI, O Duchu Świętym, 26: PG 32, 181.

51. J.H. NEWMAN, *Sermons Bearing on Subjects of the Day*, London 1869, 132.

52. por. paradygmatyczne stwierdzenia JANA PAWŁA II w odniesieniu do życia konsekrowanego, Audycja generalna (28 września 1994r.), n. 5: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, XVII, 2 (1994), 404-405.

53. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 7.

54. tamże, pkt 21.

55. tamże.

56. tamże.

57. BAZYLI Z CEZAREI, O Duchu Świętym, 16, 38: PG 32,137.

58. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 28.

59. tenże, Dekret *Presbyterorum ordinis*, n. 2.

60. tenże, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 29.

61. tamże, n. 12.

62. por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes*, n. 4, 11.

63. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici*, n. 24: AAS 81 (1989), 434.

64. por. tamże, n. 29: AAS 81 (1989), 443-446.

65. por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 12.

66. JAN PAWEŁ II, Audycja generalna (9 marca 1994r.), n. 6: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, XVII, I (1994), 641.

67. por. Katechizm Kościoła Katolickiego, n. 799 i nn; KONGREGACJA DS. ZAKONNIKÓW I INSTYTUTÓW ŚWIECKICH - KONGREGACJA DS. BISKUPÓW, *Wytyczne Mutuae relaiiones*, n. 51: AAS 70 (1978), 499-500; JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Vita consecrata*, n. 48: AAS 88 (1996), 421-422; tenże, Audycja generalna (24 czerwca 1992r), n. 6: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, XV, I (1992), 1935-1936.

68. Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*,

- nn. 39-42; JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici*, n. 30: AAS 81 (1989), 446
69. FRANCISZEK, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, n. 130: AAS 105 (2013), 1074
70. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Christifideles Laici*, n.30: AAS 81 (1989), 447; por. Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii Nuntiandi*, n. 58: AAS 68 (1976), 49
71. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Christifideles Laici*, n. 30: AAS 81 (1989), 446-447
72. FRANCISZEK, Homilia na Zesłania Ducha Świętego. Msza św. z udziałem członków ruchów kościelnych (19 maja 2013r.): *L'Osservatore Romano*, wyd. pl. 7(354)/2013, s. 20.
73. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Christifideles Laici*, n. 30: AAS 81 (1989), 447; por. Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii Nuntiandi*, n. 58: AAS 68 (1976), 48
74. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Christifideles Laici*, n. 30: AAS 81 (1989), 447
75. Tamże: AAS 81 (1989), 448.
76. Por. Tamże: AAS 81 (1989), 447.
77. FRANCISZEK, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, n. 130: AAS 105 (2013), 1074-1075
78. KONGREGACJA ZAKONÓW I INSTYTUTÓW ŚWIECKICH - KONGREGACJA ds. BISKUPÓW Wytoczne *Mutuae relationes*, n. 12: AAS 70 (1978), 480-481; por. JAN PAWEŁ II, Przemówienie do członków Ruchów kościelnych i nowych Wspólnot w wigilię Zesłania Ducha Świętego (30 maja 1998r.), n. 6: *L'Osservatore Romano*, wyd. pl. 8-9(205)/1998, s. 38.
79. Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii Nuntiandi*, n. 58: AAS 68 (1976), 48.
80. por. FRANCISZEK, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, n. 174-175: AAS 105 (2013), 1092-1093
81. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici*, n. 30: AAS 81 (1989), 448.
82. FRANCISZEK, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, n. 177: AAS 105 (2013), 1094.
83. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Christifideles Laici*, n. 30: AAS 81 (1989), 448.
84. tamże.
85. por. FRANCISZEK, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, n. 177: AAS 105 (2013), 1094.

86. tamże, n. 186: AAS 105 (2013), 1098.
87. KONGREGACJA NAUKI WIARY, List *Communio notio*, n. 7: AAS 85 (1993), 842.
88. Tamże, n. 9: ns 85 (1993), 843.
89. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 23
90. Tamże, Dekret *Christus Dominus*, n. 11
91. Por. tamże, n. 2; KONGREGACJA NAUKI WIARY, List *Communio notio*, nn. 13-14, 16: AAS 85 (1993), 846-848.
92. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret *Christus Dominus*, n. 11
93. Por. Tamże, pkt 35; Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 591 ; Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, kan. 412, § 2; KONGREGACJA DS. ZAKONÓW I INSTYTUTÓW ŚWIECKICH – KONGREGACJA DS. BISKUPÓW, Wytoczne *Mutuae relationes*, n. 22: AAS 70 (1978), 487.
94. Por. KONGREGACJA NAUKI WIARY, List *Communio notio*, n. 15: AAS 85 (1993), 847. 9' Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Dei Verbum*, n. 8; Katechizm Kościoła Katolickiego, nn. 888-892. 9' SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Dei Verbum*, n. 8
95. por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Dei Verbum*, n. 8; Katechizm Kościoła Katolickiego, nn. 888-892.
96. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Dei Verbum*, n. 8.
97. Tamże, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 10
98. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Pastores gregis* (16 października 2003r.), n. 10: AAS 96 (2004), 838.
99. Tamże, Adhortacja apostolska *Christifideles laici*, 29: AAS 81 (1989), 443-446.
100. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 10.
101. Tamże, Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes*, n. 52; por. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* (22 listopada 1981r.), n. 72: AAS 74 (1982), 169-170.
102. por. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis* (25 marca 1992r.), n 68: AAS 84 (1992), 777.
103. por. tamże, pkt 31, 68: AAS 84 (1992), 708-709, 775-777.
104. Por. Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 265; Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, kan. 357, § 1.
105. Por. Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 273; Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, kan. 370.
106. Por. KONGREGACJA DS. ZAKONÓW I INSTYTUTÓW ŚWIECKICH – KONGREGACJA DS. BISKUPÓW, Wytoczne *Mutuae relationes*, n. 19,34: AAS 70 (1978), 485-486, 493.

107. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Vita consecrata*, n. 31: AAS 88 (1996), 404-405.
108. Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja Dogmatyczna *Lumen Gentium*, n. 43
109. Tamże, n. 44; por. Dekret *Perfectae caritatis*, n. 5; JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Vita consecrata*, n. 14, 30: AAS 88 (1996), 387-388, 403-404.
110. por. Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 307, § 3; Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, kan. 578, § 3.
111. KONGREGACJA INSTYTUTÓW ŻYCIA KONSEKROWANEGO I STOWARZYSZEŃ ŻYCIA APOSTOLSKIEGO, Instrukcja *Ripartire da Cristo* (19 maja 2002) n. 30: *Enchiridion Vaticanum*, 21, 472.
112. por. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis*, nn. 27-30: AAS 84 (1992), 700-707.
113. Por. PAWEŁ VI, Encyklika *Sacerdotalis caelibatus* (24 czerwca 1967): AAS 59 (1967), 657-697.
114. BENEDYKT XVI, Adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis*, n. 24: AAS 99 (2007), 124.
115. Por. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis*, n. 29: AAS 84 (1992), 703-705; SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret *Presbyterorum ordinis*, n.16.
116. Najprostszą formą prawną umożliwiającą uznanie zrzeszeń eklezjalnych o charakterze charyzmatycznym wydaje się być obecnie prywatne stowarzyszenie wiernych (por. Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 321 — 326; Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, kan. 573, § 2 - 583). Należy jednak dobrze przeanalizować również inne formy prawne uwzględniając ich specyfikę, takie jak na przykład, publiczne stowarzyszenia wiernych (por. Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 312 — 320; Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, kan. 573, § 1 - 583), kleryckie stowarzyszenia wiernych (por. Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 302), instytuty życia konsekrowanego (por. Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 573 — 730; Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, kan. 410-571), stowarzyszenia życia apostolskiego (por. Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 731 — 746; Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, kan. 572) i prałatury personalne (por. Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 294 — 297).
117. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 62.
118. FRANCISZEK, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, n. 287: AAS 105 (2013), 1136.

EPISKOPAT POLSKI

MIŁOSIERNI CZYNEM

Nie będą już taknąć ani nie będą już pragnąć, [...] bo paść ich będzie Baranek (Ap 7,16-17).

[Drugie czytanie z IV Niedzieli Wielkanocy]

Umiłowani w Chrystusie Siostry i Bracia,

przeżywamy Rok Miłosierdzia, którego jednym z celów jest ożywienie posługi charytatywnej w Kościele. Papież Franciszek w bulli *Misericordiae Vultus* skierował do wiernych Kościoła gorący apel: „O jakże pragnę, aby nadchodzące lata były naznaczone miłosierdziem tak, byśmy wyszli na spotkanie każdej osoby, niosąc dobroć i czułość Boga! Do wszystkich, tak wierzących jak i tych, którzy są daleko, niech dotrze balsam miłosierdzia jako znak Królestwa Bożego, które jest już obecne pośród nas” (MV 5). Obowiązkiem Kościoła nie jest wyręczenie państwa z opieki socjalnej nad ludźmi potrzebującymi pomocy. Jednak ludziom znajdującym się w trudnej sytuacji Kościół stara się nieść balsam miłosierdzia. Czyni to poprzez głoszenie Ewangelii miłosierdzia, wprowadzanie w doświadczenie Bożej miłości na drodze posługi sakramentalnej, ale także poprzez adekwatne do potrzeb uczynki miłosierdzia chrześcijańskiego.

1. W Polsce wciąż są ludzie ubodzy

Trwająca już ćwierć wieku transformacja społeczno-ustrojowa i gospodarcza w Polsce nie wszystkim obywatelom przyniosła poprawę bytu. Owszem, niektórym z nich udało się osiągnąć awans cywilizacyjny i podnieść niekiedy nawet znacznie swoją stopę życiową. Należy jednak pamiętać, iż w porównaniu z państwami Europy Zachodniej wciąż jesteśmy społeczeństwem ludzi ubogich.

Miarą wartości systemu społeczno-politycznego państwa jest troska o najłabsze ogniwo w społeczeństwie. Dojrzałe społeczeństwo dba o wszystkich swoich członków, wspiera słabych i stwarza dla nich szanse rozwojowe. Pomoc ludziom potrzebującym jest zadaniem nie tylko władz państwowych i samorządowych, lecz także organizacji „non-profit”, które są wiarygodnym miernikiem rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w poszczególnych krajach. Zakres ubóstwa w Polsce jest również dużym wyzwaniem dla Kościoła, który poprzez swoje instytucje, zwłaszcza parafie, zakony, Caritas, Dzieło Nowego Tysiąclecia oraz inne stowarzyszenia i fundacje, ale także przez bezpośrednie działanie swoich wyznawców spieszy z pomocą ludziom potrzebującym. Skala ubóstwa w społeczeństwie polskim pokazuje, jak wciąż bardzo potrzebne jest zaangażowanie charytatywne Kościoła.

Głównym celem misji Kościoła jest wprowadzenie wiernych do wspólnoty Bosko-ludzkiej miłości oraz stałe ich wspieranie, by w tej wspólnocie wytrwali aż do śmierci i przejścia do krainy wiecznej miłości, gdzie „nie będą już łaknąć ani nie będą już pragnąć, [...] bo paść ich będzie Baranek” (Ap 7,16-17). Przechodząc więc w tym roku Jubileuszu Miłosierdzia przez drzwi kościołów stacyjnych, modlimy się nie tylko o zyskanie odpustu zupełnego dla zgładzenia zaciągniętych przez nas win i kar, ale także o to, by brama roku jubileuszowego okazała się dla nas bramą miłosierdzia. Żeby tak się stało, należy pełnić miłosierdzie nie tylko słowem i modlitwą, lecz przede wszystkim czynem, bo jak zapewnia nas sam Zbawiciel: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5,7).

2. Chrześcijańska *caritas*

Papież Benedykt XVI w Encyklice *Caritas in veritate* oddał istotę *caritas* chrześcijańskiej w następujących słowach: „*Caritas* to miłość przyjęta i darowana. Jest ona «łaską». Jej źródłem jest krynicznie czysta miłość Ojca do Syna, w Duchu Świętym. To miłość, którą Syn wylewa na nas. To miłość stwórcza, dzięki której istniejemy; to miłość odkupieńcza, dzięki

której jesteśmy nowym stworzeniem. Miłość objawiona i urzeczywistniona przez Chrystusa (por. J 13, 1) oraz «rozłana w sercach naszych przez Ducha Świętego» (Rz 5, 5). Powołanie do miłości każdego chrześcijanina ma zatem swą podstawę we wszystko ogarniającej miłości Boga do ludzi, którzy są zobowiązani na tę miłość odpowiedzieć i rozszerzać ją w świecie. Najlepszym świadectwem o miłości Bożej w życiu doczesnym jest miłość bliźniego (por. 1 J 4, 20), a jej szczególnym przejawem jest postęga charytatywna, którą Kościół od początku uważał za swoje prawo i niezbywalny obowiązek (por. DA 8)”.

Kościół w Polsce, wierny miłości, jaką Bóg rozlał w naszych sercach przed tysiącem lat w momencie Chrztu, podejmuje wyzwanie wynikające z wielorakich przejawów biedy materialnej, społecznej i duchowej. Dzieli się miłością, która ma swoje źródło w Bogu i przyjmuje różne formy miłości bliźniego, pomocy charytatywnej, obejmującej nie tylko swoich wiernych, ale także potrzebujących braci i siostry w innych krajach, nie pomijając także wyznawców innych wyznań i religii. Kościół w Polsce stara się rozwijać spontaniczne i zorganizowane formy pomocy potrzebującym, pamiętając przy tym, że największą biedą człowieka jest brak wiary w Boga, który „jest miłością” (1 J 4, 8).

W postędze charytatywnej Kościół stara się być dla świata znakiem tej miłości, którą jest żywy Chrystus. Dlatego postrzega cel tej działalności nie tylko we wspomaganiu człowieka w biedzie doczesnej, lecz we wskazywaniu mu nadprzyrodzonego źródła miłości. Postęga miłości w Kościele ma na uwadze obronę wolności i godności człowieka. Polega na przywracaniu wolności utraconej na skutek zgubnych nałogów lub złych decyzji człowieka. Kościół przez postęgę miłości stara się także chronić zagrożoną godność człowieka w podeszłym wieku, chorego, niepełnosprawnego, samotnego, uzależnionego lub wykluczonego społecznie, a także tego jeszcze nienarodzonego.

3. Wiara wyraża się w czynach

W ponad tysiącletniej historii naszego narodu Kościół zapoczątkował bezinteresowną pomoc bliźniemu i mimo zmieniających się warunków kontynuuje dzieła miłosierdzia. W Polsce Kościół prowadzi obecnie ponad 800 charytatywnych instytucji, które realizują ponad 5 tysięcy różnego rodzaju dzieł charytatywnych. Dzieła te prowadzą diecezje, żeńskie i męskie zakony, parafie jak również katolicy świeccy w formie różnego rodzaju fundacji i stowarzyszeń. Te dzieła powstają dzięki zaangażowaniu i pracy konkretnych ludzi Kościoła, którzy nieraz całe swoje życie poświęcają posłudze charytatywnej. W dzieła miłosierdzia jest zaangażowanych ponad 30 tys. pracowników instytucji charytatywnych. Wśród nich są księża, osoby konsekrowane i świeccy, którzy razem z ponad 80 tysiącami wolontariuszy pracują w kościelnych hospicjach, noclegowniach, wydają posiłki, opiekują się dziećmi, osobami starszymi, uzależnionymi oraz niepełnosprawnymi. Poprzez wsparcie finansowe w ich miłosiernej posłudze uczestniczy cały Kościół i obejmuje pomocą 3 miliony potrzebujących.

Na szczególną uwagę zasługuje miłosierdzie świadczone tym, których mamy wokół siebie. Dlatego tak cenne są wszelkie inicjatywy pomocowe podejmowane w naszych parafiach, takie jak roznoszenie Komunii św. chorym, odwiedzanie i pomoc pielęgnacyjna chorym, przygotowywanie paczek dla ubogich rodzin, wydawanie posiłków, odzieży, butów, itp. Dzięki ponad 60 tysiącom organizacji działającym w parafiach pomoc charytatywna dociera do ponad pół miliona osób. W tych wspólnotach ludzie potrzebujący znajdują duchowe i moralne wsparcie.

Budowanie Kościoła jako wspólnoty miłości braterskiej i wzajemnej solidarności to wielkie zadanie uczniów Chrystusa. Realizacja tego zadania wymaga od wszystkich ludzi Kościoła – jak uczył przed laty św. Jan Paweł II – otwartości na dar Bożej miłości oraz poszerzenia swojej „wyobraźni miłosierdzia, której przejawem będzie nie tyle i nie tylko skuteczność pomocy, ale zdolność bycia bliźnim dla cierpiącego

człowieka, solidaryzowania się z nim tak, aby gest pomocy nie był odczuwany jako poniżająca jałmużna, ale jako świadectwo braterskiej wspólnoty dóbr” (*Novo Millennio Ineunte*, 50). Papież Franciszek dopowiada dziś, iż miłosierdzie stanowi istotę Ewangelii, a przez to także naszej wiary, ponieważ miłosierdzie jest „siłą, która zwycięża wszystko, która wypełnia serce miłością i pociesza przebaczeniem” (*Misericordia Vultus* 6).

Instytucjom i wszystkim zaangażowanym w dzieła charytatywne, pracownikom i wolontariuszom oraz wszystkim ludziom dobrej woli udzielamy pasterskiego błogosławieństwa.

Podpisali: Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce
obecni na 372. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski
w Poznaniu w dniu 15 kwietnia 2016 r.

OJCIEC STANISŁAW PAPCZYŃSKI – ORĘDOWNIK GODNOŚCI I ŚWIĘTOŚCI ŻYCIA

List Pasterski KEP przed kanonizacją Ojca Stanisława Papczyńskiego
- na niedzielę 29 maja 2016 roku.

Drogie Siostry i Drodzy Bracia,
w dzisiejszej liturgii słowa usłyszeliśmy na początku modlitwę króla Salomona, w której prosi on, aby wszystkie narody poznały jedynego Boga. Dzięki stałej bliskości z Bogiem Salomon był powszechnie znany ze swej mądrości, a Izrael doświadczał pokoju i dobrobytu. W Ewangelii natomiast Chrystus stawia nam jako wzór setnika, który znając swoją słabość i grzeszność, jednocześnie głęboko wierzy w Jezusa i Jego moc uzdrawiania. To za setnikiem prosimy Chrystusa w każdej Mszy św. o nasze uzdrowienie: Panie, nie jestem godzien, abyś przyszedł do mnie, ale powiedz tylko słowo [...]. Święty Paweł przypomina nam, że nie ma innej Ewangelii niż ta, że Jezus umarł za nasze grzechy, a po trzech dniach zmartwychwstał.

Bóg wzbudza nieustannie nowych świadków, którzy w konkretnym miejscu i czasie pomagają ludziom przyjąć Ewangelię i żyć nią na co dzień. Niektórych z nich Kościół uznaje i ogłasza świętymi. Za kilka dni, 5 czerwca w Rzymie, papież Franciszek ogłosi dwoje nowych świętych, a wśród nich Polaka – Stanisława od Jezusa i Maryi Papczyńskiego, założyciela Zgromadzenia Księża Marianów od Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Przez kanonizację Kościół ogłasza, że nowi święci są autentycznymi wzorami życia i orędownikami u Boga, oraz że ich przesłanie ma istotne znaczenie dla Kościoła i świata naszych czasów. Ojciec Papczyński urodził się w 1631 r. w Podegrodziu, niedaleko Starego Sącza. W młodości kilka razy otarł się o śmierć. Często zmieniał szkoły – najpierw z powodu trudności w nauce, a później z powodu wojen i epidemii. Gdy miał 23 lata, wstąpił do zakonu pijarów, a po święceniach kapłańskich okazał się wybitnym kaznodzieją, mistrzem życia duchowego, wykładowcą retoryki i pisarzem. Mając ponad 40 lat, założył pierwszy polski zakon męski – Zgromadzenie Księża Marianów, które dzisiaj posługuje w Polsce i na wszystkich kontynentach. Ojciec Papczyński, przeżywszy 70 lat, umarł w opinii świętości w Górze Kalwarii i tam został pochowany. W ramach przygotowań do obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski kard. Stefan Wyszyński w 1964 r. powiedział: Ojciec Papczyński znał swój Naród i wiedział, co jest jego mocą i siłą. Dlatego dał Narodowi takie rady, które i dzisiaj są na czasie. Jego życie i postać są nadal aktualne; [...] musimy go naśladować.

1. Stworzeni na obraz Miłosiernego Boga i powołani do świętości

Ojciec Papczyński zachwycał się pięknem życia i widział w nim dar Trójcy Świętej. Pisał: Wiedz, że zostałeś stworzony z niczego, [...] dzięki mądrości Boskiego Artysty zostałeś uczyniony tak piękny, że oprócz niebian wyglądem zewnętrznym przewyższasz wszystkie stworzenia. Bóg okazuje ci życzliwość z czystej, bezinteresownej miłości do ciebie. Z niej to pochodzi, że Bóg chce się z nami pojednać, dobrze nam czynić i okazywać nam miłosierdzie. Nowy Święty wzywa również dzisiaj: Kontempluj miłosierdzie Boże! Głoś, że serce Boga jest dla wszystkich otwarte i zapewnij, że przed żadnym grzesznikiem, dopóki gotów jest pokutować, nie jest zamknięta droga do zbawienia. Dziś, jak przed trzema wiekami, Ojciec Papczyński zapewnia nas: Za ciebie twój Zbawiciel, najlepszy Pasterz, oddał swoje życie. Jesteś pełen grzechów?

Jezus przyszedł zbawiać grzeszników. Oddaj się cały Jezusowi, a cały Jezus będzie twój. Naprawdę jest wielkim szczęściem posiąść Ducha Świętego, jeszcze większym działać według Ducha Świętego, a największym – dopełnić swych dni w Duchu Świętym.

Pragnąc wszystkich prowadzić do świętości, Ojciec Papczyński napisał swego rodzaju podręcznik życia duchowego dla świeckich i duchownych. Rozpoczął go stwierdzeniem, że człowiek stworzony przez Boga i przez sakrament chrztu Jemu poświęcony jest Jego mistyczną świątynią. Dalej zaś zapisał: Jak wielka jest wasza chwala! Jakaż godność! Pierwszym poświęceniem naszej świątyni jest, zdaniem Ojca Papczyńskiego, sakrament chrztu, w którym Duch Święty konsekruje nas dla siebie. Dlatego nasz Święty zachęca wszystkich do radosnego celebrowania rocznicy swego chrztu i do wdzięczności za to wydarzenie każdego dnia. Jakże cenne jest to wezwanie w 1050. rocznicę Chrztu Polski!

2. Niepokalane Poczęcie Maryi

Kard. Tarcisio Bertone podczas Mszy beatyfikacyjnej w Licheniu w 2007 r. tak scharakteryzował Ojca Papczyńskiego: Przez całe życie kierowała nim Maryja. W tajemnicy Jej Niepokalanego Poczęcia nowy Błogosławiony podziwiał moc Chrystusowego Odkupienia. W Niepokalanej dostrzegał piękno nowego człowieka, całkowicie oddanego Chrystusowi i Kościołowi. Zachwyił się tą prawdą wiary tak bardzo, że gotów był oddać życie w jej obronie. Wiedział, że Maryja, arcydzieło Bożego stworzenia, jest potwierdzeniem godności każdego człowieka, umiłowanego przez Boga i przeznaczonego do życia wiecznego w niebie.

Pod koniec ubiegłego wieku święty Jan Paweł II dogmat o Niepokalanym Poczęciu nazwał syntezą wiary chrześcijańskiej, a zwracając się do Maryi, wołał: Przez Twoje Niepokalane Poczęcie została nam dana nadzieja zwycięstwa. Jakże podobnie brzmi, często powtarzane przez Ojca Papczyńskiego, zawołanie: Niepokalane Poczęcie Maryi Dziewicy niech nam będzie zbawieniem i obroną. Bóg zapewnia nas przez to misterium, że – tak jak Maryja – zostaliśmy przez Niego ukochani przed wiekami i powołani do życia wiecznego w niebie. Jego miłość jest zawsze pierwsza i zawsze większa od naszych grzechów. Dlatego Ojciec Papczyński woła: Ty, człowieku, pojawiłeś się jako rezultat Boskiego zamysłu. Ciebie sama Najświętsza Trójca wzniosła sobie na świątynię.

O, jak bardzo powinienes podziwiać i śledzić tę troskliwość o ciebie Najlepszego Boga Ojca, która wyprzedziła jeszcze twoje narodzenie! Jaką gorliwością powinienes Mu się odwzajemniać! Obyś usilnie współpracował zarówno ze swoim powołaniem, jak też z każdą łaską Bożą!

3. Modlitwa za zmarłych

Za czasów Ojca Papczyńskiego przez Rzeczpospolitą przetaczały się nieustanne wojny, panowały głód i choroby. Z tego powodu umierało wielu ludzi, często nieprzygotowanych na spotkanie z Bogiem. Dla swego zakonu więc, jako drugi cel po szerzeniu czci Niepokalanego Poczęcia Maryi, Ojciec Papczyński ustanowił modlitwę i ofiarę za zmarłych. Miewał wizje czyścica i poległych żołnierzy, którzy prosili go o wstawiennictwo u Boga. Dlatego często nawoływał: Módlcie się za przebywających w czyścicu, bo nieznośnie cierpią. W Jubileuszowym Roku Miłosierdzia słowa Założyciela Księży Marianów brzmią jeszcze mocniej niż zwykle: Jakże może być większe miłosierdzie niż okazane zmarłym, od których nie oczekujesz żadnej nagrody, żadnej wdzięczności i żadnej pochwały. Ci, którzy to czynią, na pewno przygotowują sobie nieśmiertelne życie.

4. Umiłowanie człowieka i Ojczyzny

Ojciec Papczyński powtarzał, że pragnąc Bożego miłosierdzia, mamy je świadczyć wobec drugiego człowieka. Pisał: Miłość jest duszą, światłem, życiem zakonów oraz każdej ludzkiej społeczności. Sam nie pozwolił żadnemu potrzebującemu odejść bez wsparcia. Troszczył się o ubogich, chorych i umierających, wspierał przytułki i szpitale, pocieszał strapionych, upominał się o odrzuconych i traktowanych niesprawiedliwie. Świadom rosnącej wówczas plagi alkoholizmu, słowem i własnym przykładem uczył trzeźwości i wskazywał drogę do wewnętrznej wolności. Wszelkie dzieła miłosierdzia podejmował z miłości do Boga i człowieka, ale też z miłości do Ojczyzny. Pisał, że przez Rzeczpospolitą należy rozumieć coś, czemu warto całkowicie się oddać i poświęcić. Jego miłość do Polski była na tyle znana, że Sejm Koronacyjny Rzeczypospolitej z 1764 r. zwrócił się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o beatyfikację cudami słynącego Polaka Stanisława Papczyńskiego. Senat Rzeczypospolitej Polskiej w 2011 r. uznał go za godny naśladowania wzór Polaka oddanego sprawom Ojczyzny. Ojciec

Stanisław wzywa nas dziś tak samo, jak ponad trzysta lat temu: Prawdziwa wolność polega na przestrzeganiu praw, i to bardziej praw Boskich niż ludzkich. Narodziliśmy się nie dla samych siebie, lecz dla Ojczyzny. [...] Prawdziwych mężczyzn nam potrzeba, a nie nicponi, nie mętów społecznych. Dajcie Ojczyźnie Polaków, nie pachotków, to jest dajcie ludzi silnych, odważnych, zdolnych do wielkich wysiłków, zaprawionych do walki, przygotowanych do brania udziału w naradach. Tego, abyś i ty był taki, oczekuje i domaga się Ojczyzna.

Umiłowani w Chrystusie Panu, zbliżająca się kanonizacja błogostawionego Ojca Stanisława Papczyńskiego jest zaproszeniem, abyśmy na nowo przyjęli miłosierdzie Boga i odnowili łaskę naszego chrztu, abyśmy na darmową miłość Boga odpowiedzieli miłością wobec Niego i miłosierdziem wobec żyjących i umarłych. Niepokalane Poczęcie Maryi niech będzie umocnieniem naszej nadziei!

Podpisali: Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce
obecni na 372. Zebraniu Plenarnym
Konferencji Episkopatu Polski w Gnieźnie i Poznaniu
w dniu 15 kwietnia 2016 r.

PRZEWODNICZĄCY EPISKOPATU POLSKI ABP STANISŁAW GADECKI DZIĘKUJE ZA POSŁUGĘ NUNCJUSZA APOSTOLSKIEGO W POLSCE

Kiedy w 2010 r. witałem na lotnisku abp. Celestino Migliore wraz z ówczesnym Przewodniczącym Konferencji Episkopatu Polski, wtedy abp Józef Michalik powiedział, że po dobrym nuncjuszu, otrzymaliśmy nuncjusza „migliore” czyli „lepszego”. Te słowa wypełniły się w posłudze abp. Celestino Migliore, który wniósł ze sobą bogate doświadczenie posługi w nuncjaturach w Angoli, Stanach Zjednoczonych, Egipcie oraz w Warszawie, gdzie był w latach 1989-1992. Następnie został mianowany obserwatorem Stolicy Apostolskiej przy Radzie Europy w Strasburgu oraz pracował w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej w latach 1995-2002. Ważna była także jego kolejna posługa jako nuncjusza i stałego obserwatora Stolicy Apostolskiej przy ONZ. Następnie został Nuncjuszem Apostolskim w Polsce.

Charakterystyką posługi abp. Migliore jest duszpasterstwo. Chętnie

odpowiadał na zaproszenia biskupów do udziału w uroczystościach. Nie odmawiał także na zaproszenia kierowane przez zakony lub osoby świeckie.

Przez minione prawie sześć lat abp Migliore przygotowywał dokumenty dla Stolicy Apostolskiej, które posłużyły do nominacji lub przeniesienia na nowe miejsca posługi lub na emeryturę ponad 50 biskupów, czyli około jednej trzeciej Konferencji Episkopatu Polski. Sam zaś konsekrował sześciu biskupów, a współkonsekrował prawie dwudziestu biskupów polskich.

Ważnym aspektem pracy dyplomatycznej abp. Migliore była także jego postęga jako dziekana korpusu dyplomatycznego. Nie uchylał się przed obowiązkami z tym związanymi.

Chciałbym podkreślić, że Arcybiskup Nuncjusz dobrze zna język polski. Sam rozmawia po polsku, i nawet, gdy ktoś zaczyna konwersację w języku włoskim to abp Migliore płynnie przechodzi na język polski.

Papież Franciszek mianuje abp. Celestino Migliore Nuncjuszem w Federacji Rosyjskiej. W imieniu Konferencji Episkopatu Polski wyrażam wdzięczność Księdzu Arcybiskupowi Nuncjuszowi za to, że tak dobrze reprezentował Ojca Świętego w Polsce. W nowej posłudze życzymy Księdzu Arcybiskupowi wszelkich łask Bożych i zapewniamy o pamięci w modlitwie.

BISKUP DIECEZJALNY

ZWOLNIENIA I NOMINACJE

ZWOLNIENI:

z obowiązków wikariusza:

- 26.06.2016 ks. Piotr STANGRICKI MS z parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Trzyciance
- 30.06.2016 o. Czesław KOZIEŁ OFMConv. z parafii w DarłóWKu
- 30.06.2016 o. Paweł ZYSKOWSKI CSsR z parafii pw. Ducha Świętego w Szczecinku
- 30.06.2016 o. Robert WOŁYNIĘC OFMConv. z parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Kołobrzegu

- 30.06.2016 ks. Marek GADOMSKI SDS z parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Krzyżu Wielkopolskim

z obowiązków proboszcza:

- 30.04.2016 ks. Mirosław KURKIEWICZ SDB z parafii w Czaplinku
- 30.06.2016 o. Mariusz FAŁKOWSKI OFMConv. z parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Kołobrzegu
- 30.06.2016 o. Stanisław PIANKOWSKI OFMConv. z parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Darłowie
- 30.06.2016 o. Piotr PAWLIK OFMConv. z parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Koszalinie

z obowiązków wicedziekana:

- 30.06.2016 o. Mariusz FAŁKOWSKI OFMConv. w dekanacie Kołobrzeg

z funkcji dyrektora Wydziału Duszpasterskiego Kurii Biskupiej Koszalińsko-Kołobrzesckiej:

- 19.06.2016 ks. bp Krzysztof WŁODARCZYK

z obowiązków asystenta kościelnego stowarzyszenia Wspólnota Dzieci Łaski Bożej z siedzibą w Lipiu:

- 19.06.2016 ks. dr Tomasz TOMASZEWSKI

z obowiązków ojca duchownego w dekanacie Koszalin i spowiednika w WSD:

- 30.06.2016 o. Piotr PAWLIK OFMConv. z parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Koszalinie

z obowiązków pomocy duszpasterskiej:

- 12.05.2016 ks. dr Eugeniusz ŁABISZ z parafii pw. NMP Królowej Różańca Świętego w Słupsku

Z pracy w diecezji:

- 30.06.2016 ks. Marek GADOMSKI SDS

MIANOWANI:

wikariuszem generalnym:

12.06.2016 bp Krzysztof WŁODARCZYK

proboszczem:

01.05.2016 ks. Feliks ŁOBOS SDB w parafii w Czaplunku

administratorem parafii:

13.05.2016 ks. dr Eugeniusz ŁABISZ w parafii w Wieszynie

dyrektorem Wydziału Duszpasterskiego Kurii Biskupiej Koszalińsko-Kołobrzesckiej:

20.06.2016 ks. Łukasz GAŚSIOROWSKI

prezesem zarządu parafialnego oddziału Akcji Katolickiej:

05.05.2016 p. Janina CIEPLIK w parafii pw. NMP Królowej Różańca Świętego w Słupsku

skierowani na urlop zdrowotny:

30.06.2016 ks. Ireneusz ŻEJMO (bezterminowo)

**LIST PASTERSKI BISKUPA DIECEZJALNEGO ZAPRASZAJĄCY NA
PIELGRZYMKĘ DO KOŁOBRZEGU W DNIACH 10-11 CZERWCA 2016 R.**

Ja ciebie chrzczę, w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego

- Siostrze i Bracie, tak były głoszone nad Tobą słowa chrześcijańskiego zwiastowania, tak były wykonywane nad Tobą Jezusowe polecenia. Zostałeś ochrzczony na chrześcijanina, *odrodzony z wody i Ducha Świętego, stałeś się nowym stworzeniem i przyoblekłeś się w Chrystusa* (Ga 3,27).

Teraz, w Twoim życiu, realizuje się to przez wiarę w Jezusa Chrystusa jako Pana i Zbawiciela. Od tej pory również Twoje imię zostało zapisane w księdze życia ręką Boga. Bóg, Siostrze i Bracie, poznał Twoje imię, mało tego, że poznał, pokochał, wyjątkową miłością – miłością Boga bliskiego i zatroskanego. Ten cenny dar może być przyjęty tylko w akcie ufnej wiary, ta zaś możliwa jest tylko dzięki Bogu, który udziela człowiekowi Ducha Świętego. Dlatego chrzest jest wyjątkowym darem

Ducha Świętego, jak i sakramentem wyznania naszej wiary. Ten dar spełnia się, kiedy Miłość Boga łączy się z miłością człowieka. Ta boska Miłość jest odpowiedzialnością za nas. *On czuje się odpowiedzialnym, to znaczy: pragnie naszego dobra i chce nas widzieć szczęśliwymi, napełnionymi radością i pokojem* (Papież Franciszek). Jego miłość przyjmuje mnie w Kościele, bez względu na to, czy jestem bogaty czy biedny, pogardzany czy uwielbiany przez ludzi. Bóg zna mnie i woła mnie po imieniu. Jestem powołany, by czynić coś i być kimś, do czego nie jest powołany nikt inny (por. bł. J. H. Newman), a realizuje się to w naszym życiu przez wiarę w Jezusa Chrystusa, którą można w pełni przeżywać tylko we wspólnocie.

Stąd właśnie widać, że ten pierwszy sakrament, sakrament chrztu świętego, wszczepiający nas wszystkim, bez wyjątku, w kapłański lud Boga, ma tę szczególną sakramentalną perspektywę. W niej całe nasze życie będzie dorastaniem do tego, kim staliśmy się w momencie chrztu.

Dlatego nasza diecezjalna pielgrzymka do Kołobrzesckiej Bazyliki, na którą Was zapraszam, będzie nie tylko wspomnieniem 1050-lecia Chrztu Polski. Będzie także diecezjalnym dziękczynieniem w Kołobrzegu, stanowiącym już w roku 1000. siedzibę pierwszego kołobrzesckiego biskupa Reinberna, który właśnie tam wznosił swoją katedrę, odradzając w wodach Parsęty - pierwszym źródle chrzcielnym, pierwszych uczniów Jezusa. Będzie również dziękczynieniem za świętego biskupa Ottona, który sto lat później przybył do Kołobrzegu i Białogardu, by odnowić przyjaźń Pomorzanie z Chrystusem. Będzie oddawaniem Bogu chwały za wszystkich, którzy poprzez wieki odkrywali i przeżywali miłość Boga. Wreszcie, w sposób wyjątkowy, będzie dziękowaniem za niezwykłego gościa tej ziemi, świętego Jana Pawła II, który przed 25. laty przybył do Koszalina, by umocnić w nas wiarę, który wtedy mówił, że niegdyś tu, nad Bałtykiem, ta sama jasność zabłysła w sercach ludzi u początku naszego tysiąclecia, a dziś niech błyszczą w naszych sercach. Nade wszystko pielgrzymka ta będzie jednak spotkaniem nas, uczniów Jezusa Chrystusa, nie tylko wspominających i dziękujących, ale świętujących tu i teraz swój własny chrzest i pełniej otwierających się na przychodzącego do nas dzisiaj Ducha Świętego, który ożywia naszą wiarę, dodaje nam odwagi do miłości odpowiedzialnej i umacnia naszą nadzieję. Blask tej

Bożej Miłości rozbłyska co chwilę w naszym życiu, a potwierdza to światło wiary, które płonie ciągle w Kościele, w którym jest Bóg (por. H. U. Von Balthasar).

Dlatego dzisiaj chcę zaprosić Was, Siostry i Bracia, na nowy etap wspólnej pielgrzymki wiary. Tym nowym ważnym etapem dla naszej diecezji ma stać się II Synod Diecezjalny, którego rozpoczęcie pragnę ogłosić w Kołobrzegu. Synod to wspólna głęboka refleksja nad dniem dzisiejszym i przyszłością naszego koszalińsko-kołobrzesckiego Kościoła. Chcemy usłyszeć to, co mówi Duch Święty do nas. *Wszyscy potrzebujemy dzisiaj sporej dozy Ducha Świętego!* (R. Cantalamessa). Dlatego w Kołobrzegu będziemy wołać o Tego Ducha i o Jego Słowo dla naszej diecezji.

Uroczystości rozpoczniemy w piątek 10. czerwca kongresem, a więc spotkaniem wszystkich Ruchów i Stowarzyszeń, który będzie refleksją nad żywotnością tych wspólnot i ich udziałem w ewangelizacji w naszej diecezji. Na spotkaniu tym zostanie również powołana nowa Diecezjalna Rada Duszpasterska. Sercem świętowania będzie sobota 11. czerwca, kiedy to spotkają się wierni ze wszystkich parafii naszej diecezji, aby odnowić przymierze chrzcielne z naszym Panem i Zbawicielem oraz doświadczyć modlącej się i otwartej na działanie Ducha Świętego wspólnoty Kościoła. Na to spotkanie otrzymaliśmy jeszcze szczególny dar – nominację biskupią ks. Krzysztofa Włodarczyka, kapłana powołanego z naszego ludu, który otrzyma święcenia biskupie.

Proszę Was, Siostry i Bracia – módlmy się do Boga – módlmy się wspólnie za naszą diecezję! Niech z naszych serc popłynie modlitwa do naszej Skrzatuskiej Matki i naszych Świętych Patronów – Wojciecha i Maksymiliana! Zapraszam każdego do refleksji nad swoją wiarą i dawanym o niej świadectwie w rodzinie, parafii i diecezji.

Kochani diecezjanie, serdecznie zapraszam do Kołobrzegu, na czas odnawiania naszego chrzcielnego przymierza z Bogiem i wsłuchiwania się w głos Ducha, który mówi do naszego Kościoła. Wszystkim Wam błogosławię!

+ Edward Dajczak
Biskup Koszalińsko-Kołobrzescki

Modlitwa za diecezję

Panie Boże, dziękujemy Ci za nasz koszalińsko-kołobrzescki Kościół. W nim Ciebie wyznajemy i uwielbiamy. Daj żywą wiarę i miłość mojej rodzinie, naszej parafii i całej diecezji. Zjednocz wszystkich na modlitwie i przy eucharystycznym stole. Powołuj i umacniaj głoszących Ewangelię. Spójrz miłosiernie na chorych, bezrobotnych i zagubionych duchowo. Maryjo, nasza Skrzatuska Pani, święci Wojciechu i Maksymilianie, módlcie się za nami. Amen.

KALENDARIUM POSŁUGI BISKUPA DIECEZJALNEGO

KWIECIEŃ

1 kwietnia

- bierzmowanie w parafii pw. Ducha Świętego w Koszalinie

2 kwietnia

- dzień skupienia dla księży wikariuszy w Skrzatuszu
- Msza św. z instalacją relikwii Jana Pawła II w Darłowie

3 kwietnia

- Msza św. w Domu Miłosierdzia

6 kwietnia

- Msza św. w WSD

8 kwietnia

- bierzmowanie w parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski i pw. św. Antoniego w Pile

9 kwietnia

- dzień skupienia dla siostr przełożonych w Myśliborzu

10 kwietnia

- Msza św. na rekolekcjach presynodalnych w Jarosławcu

14-16 kwietnia

- KEP Gniezno

16 kwietnia

- pielgrzymka dekanatu Mielno do Skrzatusza

17 kwietnia

- Msza św. dla harcerzy w Koszalinie

19 kwietnia

- bierzmowanie w parafii pw. Miłosierdzia Bożego i pw. Najświętszej Maryi Panny Wspomożenia Wiernych w Miastku
- poświęcenie pomieszczeń Wojewody Pomorskiego w Słupsku

20 kwietnia

- bierzmowanie w parafii pw. św. Józefa Oblubieńca i pw. Świętej Rodziny w Pile

21 kwietnia

- bierzmowanie w parafii pw. Miłosierdzia Bożego i pw. św. Rafała Kalinowskiego w Pile

22 kwietnia

- Msza św. na IV Diecezjalnym Forum Charyzmatycznym Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej w Koszalinie pod hasłem „W mocy Słowa”

23 kwietnia

- Nieszpory w Gnieźnie

25 kwietnia

- bierzmowanie w parafii pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny i pw. św. Józefa w Połczynie Zdroju oraz w Lipiu

26 kwietnia

- bierzmowanie w Zakładzie Karnym i w parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Czarnem

27 kwietnia

- bierzmowanie w Sławoborzu i Cieszeniewie
- Msza św. dla szkoły w Świdwinie

28 kwietnia

- bierzmowanie w Okonku, Lędyczku i Lotyniu

29 kwietnia

- bierzmowanie w parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa i pw. św. Antoniego w Krzyżu Wielkopolskim oraz w Wieleniu

30 kwietnia

- Diecezjalny Dzień Ministrantów w skrzatuskim sanktuarium
- bierzmowanie w Tarnówce

MAJ**2-3 maja**

- Rada Stała KEP

5 maja

- bierzmowanie w Kaliszu Pomorskim i Mirosławcu

6 maja

- bierzmowanie w Starym Chwalimiu, Grzmiącej i Barwicach
- pogrzeb abp. Goćłowskiego
- bierzmowanie w parafii pw. św. Wojciecha w Koszalinie

7 maja

- V Pielgrzymka Żywego Różańca do Skrzatusza „Matka Miłosierdzia obrazem czułości Ojca”

9-11 maja

- rekolekcje kapłańskie z o. Danielem Ange dla księży proboszczów
- WSD

12 maja

- konferencja prasowa przed Marszem dla Życia i Rodziny w Domu Samotnej Matki w Koszalinie

15 maja

- Marsz dla Życia i Rodziny w Koszalinie

16 maja

- Rada Pedagogiczna – WSD

17 maja

- bierzmowanie w Skrzatuszu i parafii pw. Wspomożenia Wiernych w Pile oraz w Stobnie

18 maja

- bierzmowanie w parafii pw. św. Stanisława Kostki, pw. św. Jana Bosko i pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Pile

20 maja

- bierzmowanie w parafii pw. św. Pawła Apostoła i pw. Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa w Drawsku Pomorskim

21 maja

- święcenia prezbiteratu w koszalińskiej katedrze

23 maja

- uroczyste nabożeństwo ekumeniczne w ramach obchodów 750-lecia Koszalina w koszalińskiej katedrze
- uroczysta sesja Rady Miasta w Koszalinie

24 maja

- bierzmowanie w parafii pw. św. Michała w Świdwinie

25 maja

- bierzmowanie w parafii pw. św. Michała i pw. Najświętszej Maryi

Panny Królowej Polski w Jastrowiu oraz w Pniewie

26 maja

- Msza św. i procesja Bożego Ciała w Koszalinie

27 maja

- bierzmowanie w Ostrowicach i pw. św. Jadwigi Królowej w Złocieńcu

28 maja

- IV Diecezjalny Dzień Dziecka w Skrzatuszu
- bierzmowanie w parafii pw. św. Mikołaja i pw. św. Antoniego w Watczu

30 maja

- bierzmowanie w parafii pw. św. Jacka i pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Różańca Świętego w Słupsku
- poświęcenie Kaplicy Szpitala Psychiatrycznego w Słupsku

CZERWIEC**1 czerwca**

- XXV rocznica wizyty św. Jana Pawła II w Koszalinie w kościele pw. Ducha Świętego w Koszalinie
- Msza św. w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii w Białej

2 czerwca

- bierzmowanie w parafii pw. św. Jana Kantego i pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Słupsku oraz w Wieszyńie

3 czerwca

- bierzmowanie w Brzeziu i Drzonowie
- odpust w parafii Rzeczenica

4 czerwca

- XX Spotkanie Młodych LEDNICA 2000

5 czerwca

- 25. rocznica poświęcenia Sanktuarium Przymierza na Górze Chełmskiej przez św. Jana Pawła II – wmurowanie kamienia węgielnego pod dom pielgrzyma

6-8 czerwca

- KEP w Warszawie

9 czerwca

- bierzmowanie w Kuźnicy, Siedlisku i Jędrzejewie

10 czerwca

- X Diecezjalny Kongres Ruchów i Stowarzyszeń w kołobrzeskiej bazylice

11 czerwca

- diecezjalne obchody 1050. rocznicy chrztu Polski „Gdzie chrzest, tam nadzieja” w kołobrzeskiej bazylice; celebrowanie odnowienia przyrzeczeń chrztu świętego w kołobrzeskiej bazylice
- diecezjalne pielgrzymowanie osób konsekrowanych na diecezjalne obchody 1050. rocznicy chrztu Polski „Gdzie chrzest, tam nadzieja” i 25. rocznicy pielgrzymki św. Jana Pawła II do Koszalina w kołobrzeskiej bazylice
- 2. Pielgrzymka PZC na diecezjalne obchody 1050. rocznicy chrztu Polski „Gdzie chrzest, tam nadzieja” i 25. rocznicy pielgrzymki św. Jana Pawła II do Koszalina w kołobrzeskiej bazylice
- zwołanie II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, celebrowanie „Aktu Zwołania II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej” oraz wręczenie dekretów członkom komisji przygotowawczej synodu
- święcenia biskupie ks. Krzysztofa Włodarczyka w kołobrzeskiej bazylice

12 czerwca

- 70-lecie OO. Kapucynów w Watczu

13 czerwca

- bierzmowanie w Człopie

15 czerwca

- 41. rocznica święceń prezbiteratu biskupa diecezjalnego Edwarda Dajczaka

17 czerwca

- nadanie imienia Danuty Siedzikówny ps. Inka szkole w Czarnem

18 czerwca

- obchody 1050-lecia chrztu Polski w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej w Międzyrzeczu

19 czerwca

- Msza św. na oficjalne otwarcie Domu Miłosierdzia Bożego w Koszalinie

20 czerwca

- Msza św. dla rocznika księży z okazji 25-lecia święceń w koszalińskiej katedrze

24 czerwca

- Msza św. z okazji Jubileuszu 60-lecia kapłaństwa biskupa Tadeusza Werno w koszalińskiej katedrze

25 czerwca

- Msza św. w parafii pw. św. Józefa w Słupsku

26 czerwca

- Msza św. i poświęcenie organów w parafii pw. św. Wojciecha w Kołobrzegu
- Msza św. odpustowa w parafii pw. NMP w Świdwinie

Opracowali pracownicy Archiwum Diecezjalnego i Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie przy współpracy kapelanów biskupich i rzecznika Kurii Biskupiej w Koszalinie.

Z ŻYCIA DIECEZJI

FINAŁ LIGI MINISTRANCKIEJ

W dniu 29 marca 2016 r. w czarneńskiej hali sportowej odbył się wielki finał Ligi Ministranckiej, gdzie zmierzyły się najlepsze piłkarskie drużyny w trzech kategoriach wiekowych, wyłonione podczas diecezjalnych eliminacji.

Liga Ministrancka to coś więcej niż piłkarskie zmagania. – Piłka nie jest celem samym w sobie. Służy zintegrowaniu, zainteresowaniu, tworzeniu wspólnoty, ale nawet zamieniając komże na spodenki, ministranci pozostają ministrantami – mówi ks. Marcin Wolanin, diecezjalny koordynator ligi. Od tej reguły nie ma żadnych wyjątków – za próbę wprowadzenia do gry zawodników, którzy nie należą do liturgicznej służby, jest dyskwalifikacja, o czym boleśnie przekonała się jedna z drużyn. Choć uzyskali awans do finałów, musieli się z niego wycofać. – Wyniki są ważne zarówno dla chłopaków, jak i dla ich opiekunów, ale jeśli nie będzie w tej rywalizacji uczciwości, całe te zmagania będą nic nie warte – dodaje ks. Wolanin.

Emocji nie brakowało do ostatniego gwizdka. Czasami braty górze i potrzebne było przywołanie do porządku zarówno zawodników, jak i trenerów w koloratkach. Dwa razy sędzia pokazał piłkarskim zawodnikom czerwony kartonik, ale i tak to oni okazali się największymi triumfatorami tego sezonu. Salezjańska reprezentacja wróciła do domu z dwoma tytułami mistrzowskimi i jednym trzecim miejscem. Po zaciętej walce w najmłodszej kategorii tytuł mistrzowski obronili ministranci z parafii mariackiej z Połczyna-Zdroju, wyprzedzając ekipy z białogardzkiej parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, św. Jana Bosko z Piły oraz drużynę katedralną. Wśród gimnazjalistów bezkonkurencyjni byli ministranci z piłkarskiej parafii pw. św. Jana Bosko, ubiegłorocznymi triumfatorami tej kategorii wiekowej. Drugie miejsce wywalczyła drużyna z Sycewic, wyprzedzając chłopców ze Świerzna i reprezentację białogardzką. Wśród ministrantów ze szkół ponadgimnazjalnych, by wyłonić zwycięzcę, potrzebna była seria rzutów karnych, podyktowana po 12 bezbramkowych minutach w meczu o pierwsze miejsce. Ostatecznie ekipa salezjańska pokonała

ministrantów z Mierzyna jednym punktem. Na trzecim miejscu uplasowali się gospodarze z Czarnego, ubiegłorocznymi mistrzowie, zaś czwarte miejsce przypadło ministrantom z Róży Wielkiej.

DZIEŃ SKUPIENIA DLA PROBOSZCZÓW I WIKARIUSZY

W dniach skupienia w Skrzatuszu 31 marca (proboszczowie) i 2 kwietnia 2016 r. (wikariusze) wzięło udział 324 księży z diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej. Jedną z największych tęsknot tego świata jest tęsknota za ojcem – usłyszeli księża w Skrzatuszu.

Konferencje głosił im ks. dr Damian Stachowiak, rektor Wyższego Seminarium Duchownego Księży Zmartwychwstańców w Krakowie.

Jak zauważył, istotą powołania kapłańskiego jest objawianie ludziom miłosiernego oblicza Boga Ojca. Aby dobrze wypełnić tę misję, kapłan musi nieustannie pogłębiać swoją osobistą relację synowską do Boga. Mając niewłaściwą jej wizję, duszpasterz mógłby przenosić ją na swoją posługę.

– Jeżeli ksiądz opiera swoją posługę na przykład tylko na prawie, Bóg Ojciec kojarzy się wiernym z niewyobrażalnymi wymaganiami, z potrzebą ciągłego zasługiwania na miłość. Jeżeli ksiądz nie jest przy ludziach, to wtedy Bóg Ojciec kojarzy im się z kimś dalekim – wyjaśniał ks. Stachowiak proboszczom i wikariuszom.

Przypominając sytuację duszpasterską diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej, w której zdecydowana większość ludzi nie praktykuje, biskup diecezjalny Edward Dajczak pytał proboszczów: – Czy jako ojcowie płacemy, że nasze dzieci odchodzą? Czy i jak boli nas serce?

Pasterz diecezji zwrócił uwagę na szczególną rolę sakramentu pokuty w doświadczeniu miłości Boga Ojca. Wezwał kapłanów do jeszcze większej troski o dobre sprawowanie tego sakramentu.

Mszy Świętej podczas dnia skupienia dla wikariuszy przewodniczył biskup Edward Dajczak. Obecny był także biskup senior Tadeusz Werno.

Nawiązując do fragmentu z Dziejów Apostolskich, w którym Żydzi boją się podnieść rękę na Apostołów, ponieważ ci znajdują posłuch u wielu mieszkańców Jerozolimy, biskup zwrócił uwagę na rolę wspólnoty Kościoła w dobrym przeżywaniu kapłaństwa.

Najbezpieczniejsi księża to ci, którzy są we wspólnocie, nie tylko w sensie parafii, ale także jakiejś grupy. Ci, którzy prowadzą wspólnoty, wiedzą, że są silni modlitwą i obecnością ich członków. Kiedy nie jesteśmy otoczeni świeckimi, wtedy łatwo nas odstrzelić. Posługa ludziom daje nam niezwykłą obronę - mówił biskup Dajczak.

REKOLEKCJE PRESYNODALNE

Synod nie ma być „konferencją” zorganizowaną przez księży, na którą zostaną zaproszeni świeccy, żeby robić tłum. Ma być naprawdę wspólnym zamyśleniem się nad Kościołem.

Wiosenne rekolekcje presynodalne dla przedstawicieli parafii były próbą spojrzenia na Kościół przez pryzmat Ewangelii ukazujących Jezusa po zmartwychwstaniu. Kościół, który jest mistycznym ciałem Jezusa Chrystusa, „też ma rany i sam rani”. Co to znaczy? Jest raniony, czyli prześladowany z powodu Ewangelii. Życie zgodnie z Ewangelią powoduje prześladowania. Wiarygodność sprawia, że Kościół jest wyrzutem sumienia. Jest nacisk zewnętrzny, żeby dostosować się do wymogów świata. Jest poniżanie, dyskredytowanie uczniów Jezusa. Jednak z drugiej strony, również my, jako chrześcijanie, jako Kościół – kapłani i świeccy – ranimy świat naszym grzechem. Nasze grzechy ranią tych, którzy są z boku i oczekują potwierdzenia, że Ewangelią da się żyć, że warto nią żyć, a widząc nasze grzechy, tego potwierdzenia nie otrzymują.

Miejsca i terminy rekolekcji presynodalnych:

OSTROWIEC: 8-10 kwietnia;

SKRZATUSZ: 8-10 kwietnia;

JAROSŁAWIEC: 9 (od godz.11:00) – 11 kwietnia (do godz. 13:00).

CENTRUM EDUKACYJNO-FORMACYJNE, KOSZALIN: 15-17 kwietnia;

PLEŚNA: 22-24 kwietnia;

JAROSŁAWIEC: 22-24 kwietnia;

OSTROWIEC: 13-15 maja;

CENTRUM EDUKACYJNO-FORMACYJNE, KOSZALIN: 20-22 maja;

Rekolekcje prowadzili: ks. Wacław Grądalski, ks. Krzysztof Włodarczyk i O. Piotr Włodyga OSB. W rekolekcjach wzięło udział 235 osób.

KONFERENCJA POPULARNONAUKOWA

W WYŻSZYM SEMINARIUM DUCHOWNYM W KOSZALINIE

W dniu 16 kwietnia 2016 r. w auli WSD w Koszalinie odbyła się konferencja popularnonaukowa. Temat tej konferencji „Małżeństwo i rodzina w nauczaniu i duszpasterskiej praktyce Kościoła” nawiązywał do dwóch Synodów Biskupów z roku 2014 i 2015, nic więc dziwnego, że mocno wybrzmiewała podczas konferencji w WSD najnowsza adhortacja „Amoris Laetitia”. W niektórych środowiskach największe emocje wzbudził jeden z przypisów w ogłoszonym zaledwie kilka dni temu dokumencie, w którym papież pisze, że w pewnych przypadkach Kościół wskazuje na czynniki łagodzące i pomoc ze strony sakramentów dla osób rozwiedzionych, żyjących w nowych związkach cywilnych. – Ten, kto oczekiwał „rewolucji” w Kościele, musi czuć się rozczarowany. W żadnym miejscu dokument nie zawiera konkretnych wskazówek dotyczących dostępu do Komunii Świętej osób rozwiedzionych w ponownych związkach. Przeciwnie, papież nazywa to „nieznośną kazuistyką” – zauważył prof. Stephan Kampowski, profesor antropologii filozoficznej z Rzymu, dodając, że gdyby papież chciał zmienić w tym względzie praktykę Kościoła, powiedziałby to w sposób jednoznaczny, nie zaś sugerując pójście w tym kierunku w przypisie. – Najważniejszym problemem, któremu papież stawia czoła, nie jest kwestia rozwodów, ale fakt, że małżeństwo nie jest już rozumiane jako dobra nowina – podkreśla. – Nie chodzi o to, by ukrywać cienie, trudności, ale przejść od duszpasterstwa kryzysowego, do duszpasterstwa, które buduje i wspiera tych, którzy są na właściwej drodze – zauważył ks. prof. hab. Janusz Bujak, kierownik studiów podyplomowych z teologii w Koszalinie, organizator konferencji. Gośćmi konferencji byli również ks. dr Wiesław Jankowski, członek Instytutu Świeckiego Życia Konsekwentnego Świętej Rodziny w Łomiankach oraz ks. dr Tomasz Mędrak, dyrektor administracyjny Wyższego Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Szczecinie.

IV FORUM CHARYZMATYCZNE

„W mocy Słowa” – pod takim hasłem niemal 400 osób przez 3 dni podczas konferencji i modlitwy starało się lepiej pojąć, co to znaczy słuchać Boga.

Organizatorami Forum były: koszalińska Szkoła Nowej Ewangelizacji, Odnowa w Duchu Świętym oraz Szkoła Maryi. Można było posłuchać znanych w Polsce duchownych: ks. dr. Marka Dziewięckiego, ks. dr. hab. Piotra Kieniewicza, ks. dr. hab. Janusza Lemańskiego, a także osób świeckich związanych z ruchami charyzmatycznymi: Małgorzatę Stufę-Topolską oraz Lidie i Zenona Kufłów. Forum odbywało się od 22 do 24 kwietnia na koszalińskiej hali „Gwardii”

Forum charyzmatyczne to nie tylko wykłady. Była wspólna modlitwa w duchu uwielbienia, a przez cały czas w specjalnie przygotowanym miejscu na hali trwała adoracja Najświętszego Sakramentu.

Listę prelegentów otworzył biskup diecezjalny Edward Dajczak, którzy przewodniczył Eucharystii na rozpoczęcie Forum. – Stajemy wobec misterium Bożego słowa. On prosi nas, abyśmy Mu uwierzyli, zaufali. Można łatwo ulec postawie, która wyraża się w stwierdzeniu: „Już wiem”. Właściwym stanem ducha, kiedy idziemy na spotkanie z Bożym słowem, jest gotowość.

Biskup podkreślił, że samo czytanie słowa Bożego nie wystarczy, aby można było mówić o zasłuchaniu w nie w duchu wiary. – Słowo, które nie staje się we mnie ciałem, jest jak informacja z książki albo z radia. Tylko to, co przejdzie w życie, zostało przyjęte przez mój słuch, reszta to tylko brzmienie.

FORMACJA I PIELGRZYMKA

KATOLICKIEGO STOWARZYSZENIA MŁODZIEŻY

Jak powiedział opiekun Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, ks. Andrzej Zaniewski, to było historyczne wydarzenie w stowarzyszeniu, ponieważ związane ze skrzatuskim sanktuarium. W dniu 24 kwietnia 2016 r. młodzież pojawiła się tak licznie, że nie wszyscy zmieścili się w domu pielgrzyma. Niektórzy musieli zająć miejsca w szkole. Przybyłych na trzy dni formacji zajęły... „łzy”. Sprawę cierpienia podjął, jako misjonarz Pięknej Pani Płaczącej, ks. Szymon Data z Trzcianki. – Nieumiejętność znoszenia cierpienia sprawia cierpienie jeszcze większe. Każdy z nas go doświadcza, zwłaszcza w relacjach. Młodzi dopiero uczą się, jak sobie z tym radzić - wyjaśniał saletyn.

Podczas warsztatów ks. Data aktywizował młodych, by poprzez

proste ćwiczenia uczyli się, jak sobie z cierpieniem radzić. Uczył ich odróżniać uczucia od miłości, podpowiadał, jak przebaczać innym, szczególnie rodzicom oraz samemu sobie.

Spotkanie młodych zakończyła Eucharystia w sanktuarium sprawowana przez biskupa Krzysztofa Zadarkę. Biskup postawił przed nimi ideał osoby miłującej bliźnich – Danutę Siedzikówną ps. „Inka”. Pozostałym polecił wzorować się na płk. Łupaszce i rtm. Witoldzie Pileckim. Te przykłady trafiły do członków Akcji Katolickiej i rad parafialnych, którzy przybyli do Matki Bożej Bolesnej na swoją trzecią już roczną pielgrzymkę. Biskup polecał im, by nie obnosili się z pobożnością i wiarą. – Nie potrzeba ostentacji. Ważne jest, byśmy mieli bardzo konkretną, mocną chrześcijańską formację. Bo przyjdzie taki moment, kiedy będziemy zbierać jej owoce – przestrzegali członków ruchów i stowarzyszeń.

Pielgrzymi wysłuchali także wykładu prof. Czesława Partacza z Politechniki Koszalińskiej pt. „Początki chrześcijaństwa w Polsce”. Spotkanie zakończyło się Koronką do Bożego Miłosierdzia.

JUBILEUSZ KSIĘŻY SALETYNÓW

Jubileusz 70-lecia pobytu saletynów w Trzciance świętowano w ramach 33. Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej w dniach 17-24 kwietnia 2016 r. Choć rzeczywista rocznica ich przybycia do miasta przypadła w listopadzie 2015 roku, jej uroczyste wspomnienie przesunięto na kwiecień ze względu na wizytę generała saletynów ks. Silvano Marisa, który przyjechał specjalnie z Rzymu.

Przybyliśmy tu zaraz po wojnie. Saletyni starali się od samego początku przekazywać nasz charyzmat, który można by zamknąć w jednym słowie: „pojednanie”. To było bardzo ważne na tej ziemi, gdzie zawsze spotykały się, a także ścierały dwie kultury: polska i niemiecka, także w Kościele – mówił ks. generał.

Zawiłości historyczne pierwszych powojennych lat tłumaczy Edwin Klessa, dyrektor parafialnej biblioteki, ogarnięty niezwykłą pasją animator życia parafialnego. – W momencie kiedy zaczęli przyjeżdżać tutaj pierwsi polscy osadnicy, w mieście było ciągle ok. 4 tys. Niemców. Ostatni wyjechali za Odrę dopiero w październiku 1946 roku. Do końca służył im dawny proboszcz, ks. Bernhard Timm. Tak naprawdę pierwszy

saletyński duszpasterz, ks. Tadeusz Ptak, mieszkał u niego kątem. W kościele przez kilka miesięcy modlili się na swoich nabożeństwach Polacy i Niemcy – mówił Edwin Klessa, ukazując dramatyzm tamtych dni, kiedy to w drzwiach kościoła mijali się, do niedawna, okupanci i okupowani. Opatrznościowy okazał się nurt „pojednania” płynący z orędzia La Salette.

Przez 70 lat w trzcieńskiej parafii pracowało 16 proboszczów i 143 innych kapłanów. Wspólnota dała Kościołowi 30 księży. Obecnie w saletyńskiej parafii pw. św. Jana Chrzciciela pracuje 13 duszpasterzy oraz 4 siostry ze zgromadzenia Franciszkanek Rodziny Maryi. Jak przyznaje ks. Skraba, taka obsada daje o wiele większy komfort pracy niż w przypadku parafii diecezjalnych, które nie mogą sobie pozwolić na taki luksus. Ksiądz Skraba przypomina o innym wymiarze płaczu Matki Bożej Saletyńskiej. – Każdy z nas czuje czasami potrzebę, by zapłakać, także nad sobą samym. Łzy są darem, oczyszczają – mówił duszpasterz, wspominając swoje własne łzy, ale opowiadając także historię pewnego parafianina, który płakał jak dziecko, gdy po 40 latach wracał do sakramentów.

Może więc trzcieńskie La Salette będzie miejscem, do którego warto pielgrzymować właśnie po dar łez, dla siebie albo dla kogoś bliskiego.

XX OGÓLNOPOLSKI KONKURS WIEDZY BIBLIJNEJ – ETAP DIECEZJALNY

W dniu 26 kwietnia 2016 r. do etapu diecezjalnego XX Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Biblijnej stanęło 66 uczniów z ponad trzydziestu szkół ponadgimnazjalnych z terenu naszej diecezji.

W przypadku niektórych być może takie intensywne wczytywanie się w strony Listu do Efezjan, Pieśni nad Pieśniami oraz Ewangelii według św. Mateusza już się nigdy nie powtórzy. Ale zainteresowanie Pismem Świętym może pozostanie. I o to głównie w konkursach biblijnych chodzi. To wiedza niełatwa, dlatego potrzebni są do jej właściwego przekazu katecheci. Włożyli oni ogrom pracy w przygotowanie uczniów. Niektórzy przeżywali większe emocje po rozpoczęciu części konkursowej w auli koszalińskiego Wyższego Seminarium Duchownego niż ich podopieczni. – Nauczyciele i rodzice są

tymi, którzy pomagają młodym tę wiedzę utrwaląc. Konkursy natomiast są obiektywnym sprawdzianem i mobilizują do jej zdobycia – wyjaśniał organizator Stanisław Frankiewicz z Civitas Christiana.

Niepowtarzalną pamiątką, którą z okazji jubileuszu konkursu pozostawili po sobie młodzi znawcy Biblii, jest płótno z inskrypcją adhortacji „Evangellii gaudium” papieża Franciszka. Przepisali ją własnoręcznie na fragmentach tkaniny rozesłanych do diecezji. Teksty niebawem zostaną zebrane i połączone w jedną, 300-metrową całość. Ma to być prezent dla papieża, który wręczą mu młodzi podczas ŚDM w Krakowie.

Za trud włożony w kilkumiesięczną pracę z Pismem Świętym podziękował finalistom etapu diecezjalnego biskup Krzysztof Zadarko. Wszystkim wręczył pamiątkowe nagrody, szczególnie wyróżniając zdobywcę 1. miejsca – Grzegorza Raczyńskiego z Koszalina, drugą laureatkę – Martynę Dyś ze Słupska oraz trzeciego – Daniela Machnika z Koszalina. To jeszcze nie koniec ich zmagañ. Laureaci zmierzą się z rówieśnikami z całej Polski w dniach 6-7 czerwca 2016 r. w Niepokalanowie.

DIECEZJALNY DZIEŃ MINISTRANTA

W dniu 30 kwietnia 2016 r. mury sanktuarium Matki Bożej Bolesnej z ledwością pomieściły chłopców i nieliczne dziewczęta z kilkudziesięciu parafii, których łączy eucharystyczny ołtarz.

Na wielogodzinne świętowanie rozgrzali ich raperzy z zespołu RYM-cerze. Celem spotkania, które odbyło się w ostatnią sobotę kwietnia, było ukazanie Eucharystii jako jedyne skarbu. Dialog z ministrantami podjął na ten temat ks. Wojciech Wójtowicz, rektor koszalińskiego Wyższego Seminarium Duchownego. Zanim zaczął wyjaśniać, jak wielkiej tajemnicy służą w swoich kościołach, złożył świadectwo własnego powołania do kapłaństwa, któremu początkowo, jako mały brzdąc, był przeciwny. Ale kiedy się do niego przekonał, to już nieodwołalnie. Wspomniał także żyjącą jedynie pokarmem eucharystycznym mistyczkę Martę Robin, pytając: – A wy jak przygotowujecie się do Mszy św.? Pan Jezus chce, by każdy z was przed Eucharystią otworzył oczy serca i z miłością szukał Go na ołtarzu.

Podczas adoracji Najświętszego Sakramentu biskup diecezjalny

Edward Dajczak poprowadził ministrantów w kierunku oddania się w boskie ręce Zbawiciela. W eucharystycznej homilii podał im za przykład Maryję, która po zwiastowaniu, czyli przyjęciu Jezusa, natychmiast pobiegła do Elżbiety. Biskup pokazał pielgrzymom, że ich młody wiek może być okolicznością, w której działa Bóg. Ujawnił związek pomiędzy pobożną służbą przy ołtarzu a wydarzeniami poza kościołem, które powinny być kontynuacją spotkania z Bogiem i zamieniać się w konkret: popychać do dobrych spotkań z ludźmi. –

Ciepła aura sprzyjała temu, by posiłek pod gołym niebem stał się okazją do rozmów w grupach oraz nabrania sił przed sportową rywalizacją. Jedni podjęli ją indywidualnie – na torze przeszkód ustawionym przez Straż Pożarną, inni – w turnieju footballowym.

Do Skrzatusza przybyło, jak podają organizatorzy, 700 ministrantów.

REKOLEKCJE DLA DIAKONII MODLITWY W LIPIU

Przed nimi specyficzna służba. Czasem łatwa i niemal słodka, kiedy minuty cichej modlitwy płyną szybko i bez znużenia. Czasem pod górkę, a nawet bardzo stromą górę, gdy walczyć trzeba o każdą minutę zatrzymywania myśli przy Bogu. Jak nie ustać w połowie drogi? Iść razem, we wspólnocie. Członkowie diakonii modlitwy tworzą trzon modlitewny w całej wspólnotcie, ale także sami stanowią małą wspólnotę, nie po to, by się izolować, lecz by swoim darem lepiej służyć innym.

Szukają różnych, także nowoczesnych sposobów trwania w jednościi. Pochodzą wielu stron diecezji, bo to powołanie może się zrodzić zarówno w sercu dziewczyny z Bornego Sulinowa, jak i chłopaka z Piły, siostry z Lipia czy diakona, którego za kilka miesięcy biskup wezwie na dowolną parafię.

Najłatwiej utrzymywać im stały kontakt dzięki Facebookowi. W internetowej sieci wymieniają się zadaniami, umawiają na dyżury modlitewne, formują. Mniej więcej raz na semestr spotykają się na rekolekcjach zwanych oazą modlitwy, a pomiędzy nimi trwają na modlitwie i przygotowują się, by uczyć jej innych.

Biorą również w opiekę duchową niektóre wydarzenia w oazie lub diecezji. Podejmują modlitwę nieustanną w czasie rekolekcji, na

przykład oaz wakacyjnych. W tym roku objęli także duchową opieką rekolekcje diakonów przed święceniami kapłańskimi. To wyraz wdzięczności Bogu za powołania do kapłaństwa, zwłaszcza że trzech z czterech diakonów to oazowicze.

Wiosennej oazie modlitwy towarzyszyła Niepokalana. Uczestnicy rozpoczęli weekend adoracją, podczas której przyzywali Ducha Świętego, by przybliżył im Jej tajemnicę. Tematem poprzedniej był Jezus Chrystus. Przed oazowiczami jeszcze kolejnych osiem tematów, odpowiadających 10 krokom formacji podstawowej.

W oparciu o adhortację „Signum magnum” bł. Pawła VI uczą się postaw Maryi. Starali się Ją zobaczyć jako Dziewicę modlącą się, słuchającą, rodzącą, ofiarującą oraz nauczycielkę świętości i pobożności.

Diakonia modlitwy liczy obecnie 19 osób. Odpowiedzialną za diakonię modlitwy jest siostra Natalia Frączek ze Wspólnoty Dzieci Łaski Bożej z Lipia.

Diakonia modlitwy liczy obecnie 19 osób. Odpowiedzialną za diakonię modlitwy jest siostra Natalia Frączek ze Wspólnoty Dzieci Łaski Bożej z Lipia.

IV PIELGRZYMKA PROMIENISTA

W dniu 1.05.2016 r. (niedziela) po raz czwarty wyruszyła Diecezjalna Pielgrzymka Promienista do sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej na Górze Chełmskiej. Pątnicy, którzy wyruszyli z różnych części diecezji spotkali się w sanktuarium w dniu 3 maja 2016 r. w uroczystość NMP Królowej Polski. Hasło tegorocznej pielgrzymki brzmiało: „Błogostawieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią”. W dniu 3 maja o godzinie 14.30 w sanktuarium biskup Krzysztof Zadarko odprawił pielgrzymom uroczystą Mszę św.

Trasy przemarszu grup pielgrzymkowych:

- grupa Gościno, Karlino – wyjście 1.05 z Gościna do Białogardu przez Pobłocie Wielkie, Kowańcz, Karlino, Trzebiele.
- 2.05 (połączenie z grupą Świdwin) wyjście do Świeszyna przez Pomianowo, Żeleźno, Białogórzyno, Wronie Gniazdo, Bardzino, Golicę, Białą Kępę.
- 3.05 – wyjście na Górę Chełmską przez WSD Koszalin.

– grupa Świdwin – wyjście 1.05 ze Świdwina do Białogardu przez Bystrzynkę, Bystrzno, Biały Zdrój, Krzecko, Sidłowo, Podwilcze, Stanomino, Łęczynko. 2.05 (połączenie z grupą Gościno, Karlino) – wyjście do Świeszyna przez Pomianowo, Żeleźno, Białogórzyno, Wronie Gniazdo, Bardzolino, Golice, Białą Kępę. 3.05 – wyjście na Górę Chełmską przez WSD Koszalin.

– grupa Połczyn-Zdrój – wyjście 1.05 z Połczyna-Zdroju do Tychowa. 2.05 (połączenie z grupą z Tychowa) – wyjście do Kretomina przez Świeszyno. 3.05 – wyjście na Górę Chełmską przez WSD Koszalin.

– grupa Barwice – wyjście 1.05 z Barwic do Tychowa przez Sulikowo, Krosino, Wielanowo, Drzonowo. 2.05 – wyjście do Manowa przez Rosnowo. 3.05 – wyjście na Górę Chełmską przez Bonin.

– grupa Łubowo – wyjście 30 kwietnia z Łubowa do Barwic. 1.05 (połączenie z grupą Barwice) wyjście z Barwic do Tychowa przez Sulikowo, Krosino, Wielanowo, Drzonowo 2.05 – wyjście do Manowa przez Rosnowo. 3.05 – wyjście na Górę Chełmską przez Bonin.

– grupa Słupsk – wyjście 1.05 ze Słupska do Sławna przez Zębowo, Pałowo, Nosalin, Sławsko. 2.05 – wyjście do Sieciemina przez Bobrowiczki, Smardzewo, Żegocino, Sulechówko, Sulechowo, Bartolino, Kusice. 3.05 – wyjście na Górę Chełmską przez Krzykacz, Sianów.

NOWY BISKUP POMOCNICZY

Komunikat nuncjatury apostolskiej, ogłaszający decyzję papieża Franciszka, odczytał biskup diecezjalny Edward Dajczak w dniu 7 maja 2016 r. w Skrzatuszu podczas 4. Diecezjalnej Pielgrzymki Żywego Różańca. – W Roku Miłosierdzia zdarzają się cuda, a Baranek Paschalny jest nieprzewidywalny i często zaskakuje. Może w tej perspektywie jest mi łatwiej zrozumieć to powołanie biskupie. Pan Bóg okazuje mi wielkie miłosierdzie. Wziął mnie z tego ludu i do tego ludu mnie posyła. Nadal będę służył tej diecezji, tu się nic nie zmienia, tylko misja jest już inna – powiedział biskup nominat w pierwszych słowach po ogłoszeniu nominacji.

– Pytam się, co Pan Bóg chce mi powiedzieć przez to, że moja nominacja ogłoszona została w pierwszą sobotę miesiąca, na pielgrzymce Żywego Różańca, w sanktuarium maryjnym? Myślę, że Pan Jezus powtarza mi dzisiaj słowa: „Synu, oto Matka twoja!”. To dla mnie okazja, żeby jeszcze raz oddać się Jej w opiekę, przyjąć Ją jako Matkę i Przewodniczkę – mówił nominat.

Ksiądz dr Krzysztof Włodarczyk w lutym skończył 55 lat. Pochodzi z niewielkiego Rusinowa w parafii Łącko koło nadmorskiego Jarosławca. Święcenia kapłańskie przyjął w roku 1987. Pełnił w diecezji wiele różnych funkcji. Był m.in. diecezjalnym duszpasterzem rodzin, obrońcą węzła małżeńskiego w Sądzie Biskupim, asystentem zgromadzenia sióstr ze Wspólnoty Dzieci Łaski Bożej, diecezjalnym moderatorem Domowego Kościoła, angażował się w duszpasterstwo trzeźwościowe. Odpowiadał za budowę Centrum Edukacyjno-Formacyjnego i był jego pierwszym dyrektorem. Był też wicerektorem seminarium, a od 9 lat dyrektorem wydziału duszpasterskiego kurii biskupiej.

Jego święcenia biskupie odbędą się 11 czerwca 2016 r. w bazylice kołobrzeszkiej.

IV DIECEZJALNA PIELGRZYMKA ŻYWEGO RÓŻAŃCA

W dniu 7 maja 2016 r. na modlitwie w Skrzatuszu zgromadziło się 1800 pątników podczas IV Diecezjalnej Pielgrzymki Żywego Różańca do Skrzatusza.

W pierwszą sobotę maja tym razem poprowadziło ich hasło „Matka Miłosierdzia obrazem czułości Ojca”. Konferencji s. Teresy Szałkowskiej ze zgromadzenia Sióstr Jezusa Miłosiernego towarzyszył obraz „Powrót syna marnotrawnego” Rembrandta. S. Teresa zwróciła uwagę słuchaczy ku dłoniom miłosiernego ojca, prawej kobiecej i lewej męskiej, by wyjaśnić, że miłosierdzie może być okazywane na różne sposoby: po męsku, czyli przez wierność oblubieńca gotowego nieustannie przebaczać zdradzającej go oblubienicy oraz na sposób kobiecie – w matczynej czułości.

Modlitwa różańcowa poprzez swoją pozorną monotonię może być trudna. S. Teresa pokazywała sposoby ożywiające tę medytację. Proponowała, by np. w tajemnicy Narodzenia Pana Jezusa uruchomić

zmysły: poczuć zapach stajenki, szorstkość siana. – Gdy usłyszycie chóry aniołów i podejdziecie do Maryi, to poproście Ją: czy mogę potrzymać Dzieciątko? Ja też chcę, tak jak Ty – zachęcała. – I jest możliwe, że gdy mówisz „Zdrowaś Mario”, Maryja da Dzieciątko w twoje ręce. Możesz przytulić Je, wyszeptać Mu na ucho swoje najważniejsze tajemnice. Możesz usłyszeć, jak Ono płacze, wejść w modlitwę tak głęboko, że zmieni się twoje życie.

Wagę wspólnoty – tej różańcowej, ale także tej szerszej, ludzkiej – podkreślał w homilii bp Edward Dajczak. Przywołał postać Jana Pawła II, który na swoim klęczniku przechowywał małe karteczki z intencjami do modlitwy. – Myślę, że tak powinien wyglądać Żywy Różaniec. Trzeba, żeby w waszych modlitwach byli obecni ludzie: począwszy od tych najbliższych, poprzez parafian, mieszkańców diecezji i świata – przekonywał biskup. Przyrównał Różaniec do skrzydeł, dzięki którym można pofrunąć wyżej, ponad swoją codzienność, parafię, by stworzyć coś nowego, co ludzi uszczęśliwi. – By z tej Bożej wysokości Bożego miłosierdzia wypełnić swoją modlitwę nimi.

Ks. Paweł Wojtalewicz, moderator diecezjalny Żywego Różańca, uważa, że jego podopieczni potrzebują takich właśnie spotkań. Planuje nawet dodatkowe, dłuższe rekolekcje w wakacje. – Wszyscy potrzebujemy pogłębiania wiary, także osoby starsze, a przecież czciciele Matki Bożej Różańcowej są obecni w każdej parafii naszej diecezji. Warto ich formować także dlatego, by potem oni docierali do innych osób ze swoich parafii – powiedział. – Różaniec to biblijna modlitwa medytacyjna. Bez wchodzenia w tajemnicę Boga, życia Jego obecnością, byłoby to tylko klepaniem pacierzy. A chodzi przecież o coś więcej – o takie doświadczenie Boga, którego miarą jest osobista świętość.

PIELGRZYMKA SEMINARYJNA

Przez 4 dni przeszli ponad 130 km, przemierzając diecezję z północy na południe. To była pierwsza taka pielgrzymka w historii koszalińskiego seminarium. Poza kilkoma chorymi poszli na nią wszyscy klerycy i przełożeni. Wszyscy, czyli niewiele ponad 40 osób. Pielgrzymi wyruszyli z Koszalina 30 kwietnia. Do diecezjalnego sanktuarium w Skrzatuszu dotarli 4 maja.

Na trudy kapłańskiej drogi zwrócił też uwagę ks. dr Wojciech

Wójtowicz, rektor, który wygłosił homilię podczas Mszy św. w Skrzatuszu na zakończenie pielgrzymki. Wskazując na cudowną Pietę, w której widać ból i cierpienie, przełamane nadzieją, nazwał ją ikoną kapłaństwa.

Głównym celem pielgrzymki była modlitwa nie tylko o nowe powołania, ale także o odwagę dla tych, którzy słyszą w sercu głos Boga wzywający ich do kapłaństwa, ale wciąż wahają się, co odpowiedzieć, a także o świętość dla tych, którzy już idą drogą powołania.

Po raz kolejny okazało się, że ludzie potrzebują księży. Na noclegach czasami toczyły się poważne rozmowy. Gospodarze powierzali pielgrzymom swoje intencje, aby ci zanieśli je do Skrzatusza. Wieczorami w kościołach odbywały się apele z modlitwą o powołania.

REKOLEKCJE DLA KSIĘŻY

Ojciec Daniel Ange, francuski benedyktyn, przybył do Koszalina. Jego duchowymi uczniami stali się księża diecezjalni. Rekolekcje kapłańskie, które trwały od 9 do 13 maja 2016 r., prowadzone w WSD przez Daniela Ange rozpoczęła grupa ok. 200 proboszczów, dwa dni później – ok. 110 wikariuszy. O. Ange poprowadził ich na duchową pielgrzymkę przez kolejne etapy kapłańskiego życia. – Chciałbym rozpocząć od odwołania się do pięciu zesłań Ducha Świętego w naszym życiu – powiedział, wymieniając jako pierwszą pięćdziesiątnicę poczęcia, a następnie chrztu, powołania, święceń kapłańskich i osobistej Paschy, czyli przejścia z tego świata do nieba.

Rekolekcjonista w przekazie tajemnic wiary postugiwał się ikonami, m.in. ikoną Trójcy Świętej Rublowa. Nawiązywał do nauk współczesnych teologów i filozofów, m.in. Jana Pawła II, Benedykta XVI oraz kard. Stefana Wyszyńskiego. Mówił o macierzyństwie Maryi i ojcostwie Boga.

MARSZE DLA ŻYCIA I RODZINY W DIECEZJI

Rodzinne świętowanie w ramach Marszu dla Życia i Rodziny rozpoczęło się Mszą św. w kościele pw. Ducha Świętego w Koszalinie w dniu 15 maja 2016 r. W południe, mimo deszczu 350 piechurów wyruszyło w kierunku ratusza. Skandowali hasła afirmujące rodzinę i prawo do życia, śpiewali skoczne piosenki i pozdrawiali przechodniów.

Były flagi, balony i transparenty, niektóre długie na 100 metrów, dzięki czemu mogły się na nich zmieścić hasła zaproponowane wcześniej przez mieszkańców. Także najmłodszy mieli swoje emblematy, w kształcie serca, które nagrodzono słodyczami.

Tegoroczny marsz był okazją do refleksji nie tylko nad tragedią aborcji, ale także trudnego życia tych, którzy żyją wśród nas, niosąc na sobie brzemię autyzmu. Spektakl poruszający to zagadnienie pt. „Czerwone spodenki” wykonali przed ratuszem wychowawcy i terapeuci z Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Gudowie.

Oprócz słownej deklaracji obrony życia, koszalinianie mieli okazję pokazać, czy są w stanie temu życiu, już narodzonemu, pomóc materialnie. Niektórzy odpowiedzieli pozytywnie i wsparli akcją Caritas „Pielucha dla malucha i środki czystości podaruj z miłości” na rzecz Domu Samotnej Matki. Jedni przynieśli dary rzeczowe, pozostawiając je w specjalnym namiocie, inni złożyli na ten cel ofiarę do puszek.

Pełnoletni uczestnicy marszu zostali zaproszeni do złożenia podpisu pod inicjatywą obywatelską „Stop aborcji”.

Marsze dla Życia i Rodziny przeszły także deszczowymi ulicami Szczecinka i Słupska. Ponad 150 osób stanęło pod muszlą koncertową w szczecińskim parku. Dzień wcześniej rozdano na centralnym deptaku 750 wiatraczków z logo marszu i 2 tysiące ulotek. Natomiast do rąk 500 słupszczan trafiły specjalne krówki – losy. Można było wygrać wizytę na basenie lub w kawiarni. 15.05.2016 Szczecinek.

Nie jesteśmy zlepkami biologicznych komórek. Jesteśmy ludem Boga – mówił biskup diecezjalny Edward Dajczak w homilii przed Marszem dla Życia i Rodziny.

DIECEZJALNY KONKURS WIEDZY RELIGIJNEJ

W koszalińskim Centrum Edukacji Nauczycieli ogłoszono zwycięzców Diecezjalnego Konkursu Wiedzy Religijnej. Do finału stanęło 23 uczniów z klas IV-VI szkół podstawowych. Tegoroczny konkurs, przeprowadzony pod hasłem „Nowe życie w Chrystusie”, wymagał poznania wiedzy o chrzcie Polski oraz obchodzonym aktualnie jubileuszu jego 1050. rocznicy.

Wszyscy uczestnicy wykazali się świetnym przygotowaniem, co więcej, interesujące wiadomości z czasów polskich królów, dawnych

grodów i zwyczajów, sprawiły im niemałą przyjemność podczas nauki.

Wszyscy otrzymali upominki. Wyróżnienia przypadły Kindze Kłeczek z ZS I w Pile, Aleksandrze Kowalczyk z SP 3 ze Sławna i Markowi Rewolińskiemu z SSP w Pile. II miejsce zdobyli ex aequo koszalinianie Aleksandra Rink z SP 21 i Mateusz Szczepaniak z SP 17. Diecezjalne potyczki wiedzy religijnej wygrała Julia Oleszyńska z SP 1 w Wałczu.

Organizatorami konkursu był Wydział Katechetyczny koszalińskiej kurii oraz Centrum Edukacji Nauczycieli.

POŚLANIE ŚWIECKICH DO POSŁUG W KOŚCIELE

Podczas uroczystej Mszy świętej 15 maja 2016 r. w Centrum Edukacyjno-Formacyjnym biskup Krzysztof Zadarko ustanowił 29 nadzwyczajnych szafarzy, a także pobłogosławił 24 animatorów katechezy parafialnej oraz 13 lektorów. W ten sposób zakończyła się 4. edycja Diecezjalnego Studium Formacyjnego dla Świeckich. Podczas trzech weekendowych zjazdów w roku uczestnicy Studium biorą udział m.in. w wykładach z propedeutyki teologii, z Pisma Świętego, duchowości, liturgiki, podstaw komunikacji czy fonetyki.

Jak sami przyznają, udział w Studium Formacyjnym jest dla nich czymś więcej niż tylko zdobyciem wiedzy i umiejętności potrzebnych do konkretnych zadań.

ŚWIĘCENIA PREZBITERATU

W sobotę 21 maja 2016 r. w koszalińskiej katedrze święcenia prezbiteratu przyjęło czterech diakonów. Nowo wyświęceni to Wojciech Pawlak z parafii Narodzenia NMP w Szczecinku, Mateusz Szczepański z parafii św. Maksymiliana Kolbego w Słupsku, Patryk Wojcieszak z parafii Miłosierdzia Bożego w Wałczu oraz Przemysław Pobiega z Łysakowa w diecezji kieleckiej. Odtąd będą służyć Kościołowi jako sprawujący Eucharystię, głoszący słowo Boże, szafarze sakramentów, nauczyciele wiary i obyczajów.

Katedra zgromadziła znaczną część diecezji. Obecni byli biskupi Paweł Cieślak, Tadeusz Werno oraz nominat Krzysztof Włodarczyk, kilkudziesięciu księży, w tym wykładowcy Wyższego Seminarium

Duchownego, zakonnicy i zakonnice, przedstawiciele ruchów i wspólnot oraz najbliżsi kandydatów do

święceń – rodzina, przyjaciele, znajomi.

– Chcę Kościoła, który się wybrudzi – powiedział w homilii biskup diecezjalny Edward Dajczak. – Wybrudzi, szukając ludzi w brudnych miejscach świata. Który nie będzie sterylny, lecz przy którego bramach miłosierdzia będzie widniał podtytuł: „Wstęp tylko dla grzeszników”. Tylko że ktoś musi ich wewnątrz tych kościelnych murów kochać. Kochać ich w konfesjonale, na ambonie, w celebracji, która zanurza w Jezusa.

DIECEZJALNY DZIEŃ DZIECKA W SKRZATUSZU

W dniu 28 maja 2016 r. Dzień Dziecka odbył się w Skrzatuszu już po raz czwarty. Spotkanie rozpoczęło się, tradycyjnie, od uroczystego wprowadzenia do namiotu kopii cudownej Piety.

Ważnym punktem programu było nabożeństwo chrzcielne pod hasłem: „Najpierw Jezus, potem Mieszko, dzisiaj ja”, nawiązujące do 1050. rocznicy chrztu Polski. Po krótkim filmie o chrzcie Jezusa i przedstawieniu o chrzcie Mieszka I, które przygotowały dzieci z parafii św. Ignacego z Koszalina, młodsi pielgrzymi wzięli udział w celebracji, której treść nawiązywała do ich osobistego chrztu. Po wyznaniu wiary i wyrzeczeniu się zła biskup pobłogosławił wodę w chrzcielnicy. Potem przelał ją do małych naczyń, z którymi kaptani rozeszli się po całym namiocie. Każde dziecko mogło zanurzyć w nim rękę i uczynić na sobie znak krzyża.

Podczas homilii biskup diecezjalny Edward Dajczak, z pomocą zawodowego leśnika Jacka Todysa, wyjaśnił dzieciom, na czym polega wszczepienie w Chrystusa, które jest owocem chrztu. Pan Jacek na oczach wszystkich zaszczerpił jabłko, tłumacząc, na czym polega ten proces. – Chodzi o to, aby dzieci zrozumiały, że gałązka, która odcięta od pnia skazana jest na uschnięcie, wszczepiona w zdrowy i silny pień, może znów wydawać owoce – wyjaśniał leśnik. – Tym pnem, który ciągle daje nam życie, jest Pan Jezus. Od momentu chrztu między Nim a nami jest ciągła wymiana. Bóg jest miłością i nieustannie tą miłością nas obdarowuje. Kiedy my trwamy w Nim, przynosimy owoce tej wymiany: umiemy kochać, przebaczać, godzić się, zaczynamy być mili,

mamy czas, żeby komuś pomóc, mówić dobre słowa. Chcemy dzisiaj żywić to wszczepienie, podlać to drzewko - powiedział dzieciom biskup Dajczak.

Dzieci miały też w Skrzatuszu czas na wspólną zabawę. Był największy w Polsce dmuchany zamek, były też konkursy, zabawy sportowe, pokazy strażackie.

ROCZNICA POŚWIĘCENIA SANKTUARIUM NA GÓRZE CHEŁMSKIEJ

W dniu 5 czerwca 2016 r. niemal tysiąc osób z Koszalina, Polski i zagranicy świętowało 25-lecie poświęcenia Sanktuarium Przymierza przez św. Jana Pawła II.

Spotkanie rozpoczęło się Mszą Świętą, której przewodniczył biskup diecezjalny Edward Dajczak. Obecni byli także biskupi Tadeusz Werno, Paweł Cieślik i nominat Krzysztof Włodarczyk. – Człowiek jest zaproszony do szukania, do odczytywania. Dostaliśmy skarb, powiedział nam tu Jan Paweł II, przeogromną moc – przypominał bp Dajczak w homilii. – Jesteśmy w tej pielgrzymce wiary kolejnym pokoleniem, którego zadaniem jest szukanie przez wierność Bogu. Wierność Jego Duchowi, natchnieniom. To główne zadanie dla świata, nie tylko dla Polski. To szukanie nazwał ojciec święty Jan Paweł II nową ewangelizacją.

Po Mszy św. zebrani przeszli na plac budowy wznoszonego Centrum Pielgrzymkowo-Turystycznego. Tu biskup Dajczak pobłogosławił kamień węgielny pochodzący z góry Synaj. Jak wspomniał wcześniej bp Cieślik, protektor Ruchu Szentszackiego w Polsce, to geograficzne uwarunkowanie ma głęboką symbolikę. – Znakiem tej Góry Przymierza będzie wmurowanie kamienia węgielnego z góry Synaj, z góry Dekalogu.

Akt erekcyjny pod budowę został podpisany przed biskupów diecezji, prezydenta Koszalina, przedstawicielki Instytutu Sióstr Maryi i osoby związane z sanktuarium oraz pracami przy rozbudowie centrum pielgrzymkowego.

X DIECEZJALNY KONGRES RUCHÓW I STOWARZYSZEŃ

X Diecezjalny Kongres Ruchów i Stowarzyszeń zgromadził ok. 400 diecezjan. 10 czerwca 2016 zebrali się na kołobrzeskim skwerze

Pionierów. Mimo że pochodzą z różnych miejscowości i grup kościelnych, udało im się utworzyć jedną wspólnotę. Co więcej, dzielili się dobrymi doświadczeniami. Okazało się, że Szkoła Nowej Ewangelizacji ma patent na ewangelizację dla nieśmiały – bez użycia słów, wyłącznie mową ciała, klerycy potrafią nawracać w rytmie rapu, a donośne pieśni Drogi Neokatechumenalnej świetnie niosą się w miasto.

Nad nią i innymi zebranymi na placu powiewały flagi, transparenty, emblematy. Wielu przyszło w koszulkach z logo swoich wspólnot. Barwnie wyglądali, zmierzając ulicami starówki ku bazylice. Prowadzili ich harcerze oraz biskup diecezjalny Edward Dajczak.

Spotkanie w konkatedrze rozpoczęli modlitwą, której muzyczną oprawę dała schola ks. Arkadiusza Oslisłoka. W katechezie o Kościele ks. dr Wojciech Wójtowicz, rektor WSD w Koszalinie, wyjaśniał różnicę między flirtem z Kościołem, a miłością do niego. - Nawet jeśli mówimy, że kochamy Kościół, nasza strategia miłości jest inna. Chodzimy raczej na okazyjne randki, flirtujemy, a potrzeba prawdziwej, wiernej miłości - przekonywał. – Potrzeba zmiany myślenia: byśmy nie flirtowali i nie randkowali z Kościołem, ale żebyśmy byli mu wierni codzienną miłością.

Potem na kilkadziesiąt minut rozśpiewana bazylika umilkła. Liturgia słowa poprowadziła zgromadzonych ku duchowi pokuty. Przed Najświętszym Sakramentem przedstawiciele ruchów i wspólnot czynili rachunek sumienia. Bp Dajczak zachęcał ich, by wspomnieli swoje „wspólnotowe” przewinienia, nie tylko pychę i skłonność do udowadniania innym, która wspólnota jest lepsza, ale przede wszystkim grzechy zaniedbania – opieszałości w ewangelizacji, w wyjściu na ulice oraz lęk „wybrudzeniem się” nędzą i brudem odtrąconych, którzy bezskutecznie na naszych ulicach wypatrują miłosierdzia.

Po posiłku przygotowanym na placu obok świątyni uczestnicy kongresu wzięli udział we Mszy św. Przewodniczący jej bp Dajczak przekonywał, że zebrany potrzebna jest Eliaszowa lekcja milczenia, ciszy. I że wciąż jej potrzebują, co widać choćby po tym, że kaplice adoracji w diecezji wciąż są zbyt puste.

Biskup, dając za przykład Jezusa, który całe godziny spędzał na modlitwie, powiedział, że zaangażowani chrześcijanie powinni oddawać Bogu właściwą część swojego czasu. – Ewangelizacja zaczyna się od

adoracji. Brak modlitwy jest religijnym zawałem serca. To moment ogromnego osłabienia.

Podczas kongresu ogłoszono skład rady duszpasterskiej, mającej być pomocą doradcą dla ordynariusza diecezji w prowadzeniu prac synodu diecezjalnego, który za kilka miesięcy się rozpocznie. W skład rady weszli biskupi, księża, siostry zakonne oraz świeccy. Wszyscy otrzymali z rąk biskupa Dajczaka dekrety powołujące ich na członków rady.

DIECEZJALNE OBCHODY 1050. ROCZNICY CHRZTU POLSKI

W dniu 11 czerwca 2016 r. w kołobrzesckiej bazylice pasterz diecezji przewodniczył wielkiemu dziękczynieniu za dar 1050 lat chrześcijaństwa w Polsce. – Nie bylibyśmy cywilizowanym krajem jeszcze długo, a może wcale by nas nie było. To tamten chrzest nas uratował i wprowadził w nowy świat. Tu, w tym miejscu, w roku 1000 stał się cud: rozpoczęła się historia pisana słowem Boga i odpowiedzią człowieka. Dzisiaj stajemy my, kolejni pielgrzymi, by Bóg mógł dokonać w nas cudów nowych. Niech nas Duch Święty prowadzi – mówił biskup Dajczak. Ale jubileuszowe świętowanie to nie tylko wspomnienie przeszłości. Przeciwnie, to zachęta do tego, by odważnie patrzeć w przyszłość. Odpowiedzią na to wyzwanie jest II Synod Diecezji, który został zwołany podczas uroczystości w świętowaniu w kolebce chrześcijaństwa na Pomorzu wzięła udział rzesza pielgrzymów, którzy przyjechali, żeby razem wyznawać wiarę i cieszyć się z prezentu, który diecezja otrzymała, czyli nowego biskupa pomocniczego.

Centralnym momentem diecezjalnych uroczystości 1050. rocznicy Chrztu Polski była uroczysta Eucharystia, podczas której święcenia biskupie otrzymał ks. Krzysztof Włodarczyk. – Przygotuj się, że będziesz brał często na ramiona zagubione owce. W diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej, tych owiec z przypowieści, które znalazły się poza owczarnią jest dużo. Za dużo. Nie mają już siły, żeby wrócić. Zaplątani w krzewy i ciernie, już nic nie mówią, nawet krzyżeć nie potrafią. Trzeba ich będzie znaleźć i przynieść z czułością pasterza – mówił biskup Dajczak do mającego przyjąć święcenia elekta, Ten, już jako świeżo upieczony biskup, prosił diecezjan, by pomogli mu być dobrym pasterzem, a swoją posługę zawierzył Matce Bożej Bolesnej, Skrzatuskiej

Pani.

PIELGRZYMKA DO DOMACYNA I „BIEG PAPIESKI” IM. ŚW. JANA PAWŁA II DOMACYNO–KARLINO

Bieg Papieski jest imprezą upamiętniającą wizytę Ojca Świętego Jana Pawła II na ziemi koszalińskiej w 1991 roku. Dla wielu mieszkańców tego regionu było to wydarzenie, które nie sposób zapomnieć. Rok później dla uczczenia tego wydarzenia w Koszalinie zorganizowano bieg uliczny. Nadano mu nazwę „Bieg Papieski”. Jego inicjatorem był nieżyjący już mieszkaniec Koszalina – Pan Józef Niekrasz. Od 2000 roku bieg został przeniesiony do Karlina. Bieg odbywający się na dystansie 15 km zgodnie z przepisami Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, rozpoczyna się pod Figurą Matki Bożej Królowej Świata w Domacynie, która jest darem narodu filipińskiego dla Papieża Polaka. Meta zlokalizowana jest na stadionie miejskim w Karlinie.

Program XXIV „Biegu Papieskiego” im. św. Jana Pawła II Domacyno–Karlino:

Niedziela 12 czerwca 2016 r.

15:00 - Msza Święta w Domacynie

16:00 - uroczyste otwarcie XXIV Biegu Papieskiego

16:15 - start pod figurą Matki Bożej Królowej Świata

18:30 - nagrodzenie zwycięzców biegu głównego, losowanie nagród rzeczowych.

24. Bieg Papieski zanotował rekordową obsadę zarówno podczas zmagania na głównej trasie, jak i podczas przedpołudniowych biegów integracyjnych dzieci i młodzieży oraz samorządowców. Pod patronatem świętego papieża wystartowało łącznie blisko 1000 biegaczy: od wnuków po dziadków. Część biegaczy uczestniczyła we Mszy św., którą sprawował dla nich na domacynskim wzgórzu biskup Krzysztof Włodarczyk. Niejednokrotnie już dopingował uczestników Biegu Papieskiego i gratulował im na mecie. Tym razem jednak po raz pierwszy w nowej roli, dzień po przyjęciu biskupiej sakry, modlił się razem z nimi i błogosławił na dobry start. – Biegaczom życzę, żeby wszyscy wygrali. Chodzi również o zwycięstwo duchowe, satysfakcję i radość, że dobiegło się do celu - mówił, zapewniając o modlitewnym wsparciu na trasie i zastanawiając się, czy samemu nie spróbować

w końcu pobiec. Na mecie na karlińskim stadionie zameldowało się 281 biegaczy. Całe podium zajęli zawodnicy z Ukrainy. Pierwszy na mecie pojawił się Mykoła Juchymczuk, za nim Sergij Okseniuk i Jurij Gratysak. Wśród pań najszybsza była Natalia Bartak. Mieszkańcy Karlina jednak szczególnie gorąco oklaskiwali nie tych najszybszych, ale tych, dla których bieg był prawdziwym wyzwaniem: na specjalnych wózkach, z protezami nóg, z nogą w szynie po kontuzji, albo z imponującą metryką, jak Marian Bartnik (rocznik 1931!). A także tych, którzy mijając linię mety, czekali na swoich towarzyszy lub przekraczali ją, trzymając się za ręce.

PIELGRZYMKA ŚWIĘTYCH GÓR

W dniu 18 czerwca 2016 r. z Góry Chełmskiej 40 osób wyruszyło na szlak 17. Pielgrzymki Świętych Gór, a dzień wcześniej podobna grupa wyszła ze Szczecinka jako 8. Pielgrzymka od Tronu Maryi. Nazwa ta pochodzi od znajdującego się na terenie miasta wzgórza Marienron, gdzie w średniowieczu znajdował się klasztor augustianów. Grupa szczecinecka liczyła 35 osób. Przewodnikami tej grupy byli ks. Krzysztof Obolewicz i pan Józef Kolendo. Obie grupy spotkały się w sanktuarium na Świętej Górze Polanowskiej w niedzielę 19 czerwca 2016 r.

Ks. Andrzej Zaniewski, przewodnik grupy koszalińskiej, podkreślał także walor krajoznawczy Pielgrzymki Świętych Gór. – Mamy w naszej diecezji naprawdę przepiękne tereny. Na tej pielgrzymce mijamy niesamowite miejsca: lasy, jeziora, małe kościółki. Także dlatego warto przejść tę krótką trasę.

Pielgrzymi z obu grup podkreślają też ogromną otwartość i życzliwość ludzi z mijanych przez nich miejscowości. Nie chodzi tylko o same noclegi, ale również o gościnność na trasie. Wszędzie czekał na pielgrzymów jakiś poczęstunek i zwyczajny życzliwy uśmiech.

W pustelni na Górze Polanowskiej pielgrzymów przywitali o. Janusz Jędrzysek oraz bp Krzysztof Zadarko, który przewodniczył Eucharystii.

FINAŁ KONKURSU WIEDZY O JANIE PAWŁE II

W dniu 18 czerwca 2016 r. w auli Centrum Edukacyjno-Formacyjnego stawiło się 45 uczestników z trzech diecezji na finale

konkursu wiedzy o Janie Pawle II.

Po raz szósty gimnazjaliści metropolii szczecińsko-kamieńskiej stanęli do konkursu propagującego wiedzę o św. Janie Pawle II. W tym roku miejscem finału konkursu był Koszalin. Zmagania odbyły się w auli WSD, zaś spotkania towarzyszące w CEF. – Konkurs poświęcony jest Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II, a szczególnie jego obecności na naszych ziemiach – powiedział ks. Radosław Mazur, dyrektor wydziału katechetycznego, będącego współorganizatorem konkursu.

W każdej z trzech diecezji naszej metropolii Ojciec Święty był obecny podczas pielgrzymek do Polski. Po tych pobytach pozostały ślady w postaci przemówień, ważnych gestów, miejsc, które poświęcił. Z każdym z nich wiążą się wspomnienia, które chcemy przez ten konkurs ocalić od zapomnienia. W VI edycji konkursu metropolitalnego zwyciężyła Agata Felsztyńska z Gimnazjum nr 5 w Szczecinie, drugie miejsce zdobyła jej szkolna koleżanka Angelika Iskra, natomiast na trzeciej pozycji uplasowała się kołobrzeżanka Dagna Pielacińska z Gimnazjum nr 3.

PIELGRZYMKA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

W dniu 18 czerwca 2016 r. do skrzatuskiego sanktuarium przybyły grupy osób niepełnosprawnych wraz z opiekunami (około 300 osób). Osoby niepełnosprawne przybyły z Wałcza, Piły, Trzcianki, Wielenia, Leżenicy, Złocienica, Sławna, Bobolic, Koszalina. Ks. Wacław Grądalski wprowadził zebranych w atmosferę modlitewnego skupienia. W niedługiej konferencji opowiedział o miłującym Bogu. O tym, że On na każdego patrzy jak na najpiękniejszą, jedyną osobę, na swoje dziecko. – Spotkanie z Jezusem, który jest z nami tak blisko w Komunii św., jest po to, byśmy uwierzyli, że On jest miłosierdziem. Miłością, która pochyliła się nad nami i nas przytula do serca – mówił. – Jeśli czasem Mu powiemy, że czujemy się bezradni, to wtedy najłatwiej doświadczyć tego, że On nas przytula – dodał.

Tę bliskość niepełnosprawni od razu dostrzegli w zbliżającej się do nich monstrancji, gdy rekolekcionista przechodził z nią między ławkami. Ufne spojrzenia zdawały się naprawdę widzieć w białej hostii Bożą obecność. Ktoś wstał nieśmiało i podniósłszy dłoń, wyciągnął ku niej rękę.

Widok adorujących, a potem wielbiących Boga niepełnosprawnych był poruszający. Także dla ks. Tomasza Rody, dyrektora Caritas, będącej organizatorem pielgrzymki.

Przewodniczący Mszy św. biskup Krzysztof Włodarczyk powiedział pielgrzymom w homilii o miłosierdziu, które nie jest nastrojem, lecz postawą. – Kochać kogoś to nie znaczy robić coś dla niego. Ale to pomóc mu odkryć jego piękno, niepowtarzalność – powiedział i zalecił, by praktykowali miłosierdzie poprzez dobre uczynki, choćby tak małe jak podniesienie igły z podłogi.

Modlitewny nastrój pielgrzymki uświetniła schola prowadzona przez ks. proboszcza Arkadiusza Oslisłoka.

UROCZYSTE OTWARCIE DOMU MIŁOSIERDZIA BOŻEGO W KOSZALINIE

Po długim remoncie koszaliński Dom Miłosierdzia Bożego jest już w pełni gotowy, aby pomagać potrzebującym. W dniu 19 czerwca 2016 r. przyszedł więc czas na wielkie otwarcie. Nasz dom jest skończony w stu procentach, a program niedzielnych uroczystości ustalony punkt po punkcie – mówił ksiądz Radosław Siwiński, prezes stowarzyszenia zarządzającego Domem Miłosierdzia Bożego w Koszalinie. Początek został zaplanowany na godzinę 14:00. O tej porze przybyli goście zgromadzili się przed głównym wejściem od strony ulicy Młyńskiej (jej fragment biegnący przy placówce na ten czas zostanie wyłączony z ruchu). Tutaj zostali oficjalnie powitani wszyscy przybyli oraz została przecięta wstęga. Godzinę później – pod przewodnictwem biskupa Edwarda Dajczaka, ordynariusza diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej – została odprawiona uroczysta Msza Święta. O godzinie 19:00 w amfiteatrze wystąpiła gwiazda polskiej piosenki Edyta Geppert. Wstęp był bezpłatny, ale biletowany (bilety można było dostać w Domu Miłosierdzia).

Stowarzyszenie Dom Miłosierdzia działa w Koszalinie od pięciu lat. Mieści się w przedwojennym budynku z czerwonej cegły, stojącym przy skrzyżowaniu ulic Monte Cassino i Młyńskiej (w całej Polsce funkcjonuje tylko 9 podobnych miejsc). Od tego czasu trwa tu nieustanny remont, którego celem było uczynienie z zaniedbanego

budynku domu, gdzie pomoc w różnej postaci znajdą wszyscy potrzebujący. Z wielkim remontem uporano się już jakiś czas temu, a pod koniec ubiegłego roku udało się nawet otworzyć największą w regionie stołówkę dla wszystkich potrzebujących (jednorazowo może tutaj się stołować 250 osób).

*Opracował biskup Krzysztof Włodarczyk
/wykorzystano materiały z Gościa Niedzielnego
Koszalińsko-Kołobrzeskiego/*

KRONIKA WYDARZEŃ DIECEZJI

KWIECIEŃ

1-3 kwietnia

- rekolekcje YOUCAT Life w Domu Rekolekcyjnym w Podczelu k. Kołobrzegu
- rekolekcje o Bożym Miłosierdziu. Inicjatywa CEF z okazji Roku Miłosierdzia – CEF
- III Warsztaty Duchowe w Domu Rekolekcyjnym u Matki Boskiej Bolesnej w Skrzatuszu (Fundacja Przyjaciele Życia)

2 kwietnia

- pogrzeb dzieci utraconych w parafii pw. św. Jana Bosko w Pile i pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Szczecinku

2-9 kwietnia

- peregrynacja figury św. Michała Archanioła w parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Słupsku

3 kwietnia

- Niedziela Bożego Miłosierdzia – święto patronalne Caritas oraz Tydzień Miłosierdzia
- świętowanie w Domu Miłosierdzia – Msza św. pod przewodnictwem bpa Edwarda Dajczaka, koronka do Miłosierdzia Bożego przed ratuszem miejskim, koncert w amfiteatrze Beaty Bednarz

- Droga Światła. Forma pobożności paschalnej w parafii pw. Świętej Rodziny w Pile

3-4 kwietnia

- wizytacja parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Słupsku – bp Cieślik

3-10 kwietnia

- 72. Tydzień Miłosierdzia pod hasłem „Miłosierni jak Ojciec”

4 kwietnia

- Diecezjalny Dzień Świętości Życia
- Ekstremalna Droga Krzyżowa z kościoła pw. Najświętszej Maryi Panny Gwiazdy Morza w Ustce do słupskiego sanktuarium św. Józefa
- rozpoczęcie akcji charytatywnej Caritas Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej w ramach projektu Nadzieje Mam pt. Pielucha dla Malucha i Środki Czystości Podaruj z Miłości

7 kwietnia

- bierzmowanie w parafii pw. św. Marcina w Kołobrzegu – bp Cieślik

8 kwietnia

- bierzmowanie w parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski i pw. św. Antoniego w Pile

8-10 kwietnia

- weekendowe rekolekcje presynodalne „Mój Kościół, któremu służę” delegatów z parafii na Synod Diecezjalny w Ostrowcu k. Wałcza i Skrzatuszu

9 kwietnia

- pogrzeb dzieci utraconych w parafii pw. św. Józefa w Koszalinie
- Wieczór Uwielbienia w kościele pw. św. Józefa Rzemieślnika w Koszalinie (Wspólnota Emmanuel)
- Huta Ducha Świętego nt. sakramentu małżeństwa w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny w Ustce

9-16 kwietnia

- peregrynacja figury św. Michała Archanioła w Kępicach

10 kwietnia

- Pola Nadziei na rzecz Hospicjum Caritas im. bpa Czesława Domina w Darłowie
- zapisy przystąpienia do akcji Caritas „Tornister pełen uśmiechu – wyprawki”

10-11 kwietnia

- wizytacja parafii pw. św. Józefa w Słupsku – bp Cieślik

10-16 kwietnia

- Niedziela Biblijna i 8. Ogólnopolski Tydzień Biblijny

12 kwietnia

- wykład otwarty prof. Tomasza Jasińskiego „Chrzest Mieszka I na tle początków Państwa Polskiego” w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej (Klub Inteligencji Katolickiej w Koszalinie, WT US; wykład wpisuje się w obchody 1050. rocznicy Chrztu Polski)
- bierzmowanie w Sarbinowie – bp Cieślik

13 kwietnia

- bierzmowanie w Podczelu, Ustroniu Morskim, parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Kołobrzegu – bp Zadarko

15-17 kwietnia

- rekolekcje dla małżeństw „Spotkania Małżeńskie” – CEF
- weekendowe rekolekcje presynodalne „Mój Kościół, któremu służę” delegatów z parafii na Synod Diecezjalny – CEF

16 kwietnia

- konferencja pt. „Małżeństwo i rodzina w nauczaniu i duszpasterskiej praktyce Kościoła” – WSD

- dzień skupienia „Mapa mojego serca” w siedzibie Dobrych Mediów przy parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Koszalinie
- międzyzakonne spotkanie formacyjne – WSD

16-23 kwietnia

- peregrynacja figury św. Michała Archanioła w parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Miastku

18 kwietnia

- bierzmowanie w Karlinie – bp Zadarko

19 kwietnia

- bierzmowanie w parafii pw. Miłosierdzia Bożego i pw. Najświętszej Maryi Panny Wspomożenia Wiernych w Miastku
- bierzmowanie w parafii pw. św. Marcina w Koszalinie – bp Cieślik

20 kwietnia

- bierzmowanie w Mielnie – bp Cieślik

22 kwietnia

- bierzmowanie w parafii pw. św. Krzysztofa w Szczecinku – bp Cieślik
- bierzmowanie w DarłóWKu, Dąbkach – bp Zadarko

22-24 kwietnia

- IV Diecezjalne Forum Charyzmatyczne Diecezji Koszalińsko-Kołobrzesckiej w Koszalinie pod hasłem „W mocy Słowa”
- weekendowe rekolekcje presynodalne „Mój Kościół, któremu służę” delegatów z parafii na Synod Diecezjalny w Podczelu k. Kołobrzegu, Jarosławcu i Pleśnej
- Dni Formacyjne Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w Skrzatuszu

23 kwietnia

- tzw. Dzień Misyjny z Redemptorystami dla chłopców w wieku gimnazjalnym i ponadgimnazjalnym w parafii pw. Ducha Świętego w Szczecinku
- 8. Bieg Papiński Skrzatusz – Stara Łubianka

- bierzmowanie i odpust w parafii pw. św. Wojciecha w Kołobrzegu – bp Zadarko

23-24 kwietnia

- biblijny dzień skupienia pod hasłem „Bądźcie miłosierni”

23-30 kwietnia

- peregrynacja figury św. Michała Archanioła w Siemianicach

24 kwietnia

- 3. Pielgrzymka Akcji Katolickiej i Rad Parafialnych do Skrzatusza
- IV Edycja spotkań z cyklu katechez „Kazania na Górze” nt. Dary Ducha Świętego – obmywający strumień Miłosierdzia na Górze Chełmskiej pt. „Dar mądrości”

24-25 kwietnia

- wizytacja parafii Kobylnica – bp Cieślik

25 kwietnia

- 7. rocznica święceń biskupich bpa Krzysztofa Zadarki
- spotkanie dla kapłanów, którzy pełnią posługę moderatorów wspólnot oazowych, w tym również kręgów Domowego Kościoła w parafii pw. Narodzenia NMP w Szczecinku
- bierzmowanie w Białogórzynie – bp Zadarko

26 kwietnia

- etap diecezjalny XX jubileuszowego Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Biblijnej – WSD
- bierzmowanie w parafii pw. św. Ignacego w Koszalinie – bp Cieślik
- bierzmowanie w parafii pw. św. Józefa Rzemieślnika w Koszalinie – bp Zadarko

27 kwietnia

- bierzmowanie w Szczeglinie i Polanowie – bp Zadarko

28 kwietnia

- bierzmowanie w Kępicach – bp Cieślik

MAJ

1-3 maja

- IV Promienista Piesza Pielgrzymka do sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej na Górze Chełmskiej – bp Zadarko

5 maja

- bierzmowanie w parafii pw. św. Antoniego w Sławnie – bp Cieślik
- bierzmowanie w parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Szczecinku – bp Zadarko

6 maja

- bierzmowanie w parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Darłowie – bp Zadarko

6-7 maja

- nieoficjalne Mistrzostwa Polski w Wędkarstwie Spławikowo-Gruntowym Księży

6-8 maja

- weekendowe rekolekcje presynodalne „Mój Kościół, któremu służę” delegatów z parafii na Synod Diecezjalny w Podczelu k. Kołobrzegu
- warsztaty dla opiekunów Szkolnych Kół Caritas w Ostrowcu k. Wałcza
- rekolekcje dla narzeczonych – CEF
- rekolekcje prowadzone przez amerykańską charyzmatyczkę Marię Vadię w Jezierzycach k. Słupska

7 maja

- V Pielgrzymka Żywego Różańca do Skrzatusza „Matka Miłosierdzia obrazem czułości Ojca”
- bierzmowanie w parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Darłowie – bp Zadarko
- koncert zespołu „Arka Noego” w parafii pw. św. Wojciecha w

Koszalinie

- mianowanie przez Ojca św. Franciszka ks. prał. Krzysztofa Włodarczyka biskupem pomocniczym diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, przydzielając mu stolicę tytularną Surista

7-8 maja

- wizytacja parafii Kwakowo – bp Cieślik

7-14 maja

- peregrynacja figury św. Michała Archanioła w Dretyniu

8 maja

- „Majówka ze Światowymi Dniami Młodzieży” na Rynku Staromiejskim w Koszalinie, koncert ambasadora Światowych Dni Młodzieży Piotra „Tau” Kowalczyka

9-11 maja

- rekolekcje kapłańskie z o. Danielem Ange dla księży proboszczów – WSD i CEF

10 maja

- Msza św. w intencji rodziców po stracie dziecka w parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Szczecinku

11 maja

- finał VII Diecezjalnego Konkursu Wiedzy Religijnej w CEN w Koszalinie

11-13 maja

- rekolekcje kapłańskie z o. Danielem Ange dla księży wikariuszy – WSD i CEF

12 maja

- bierzmowanie w Kretominie – bp Cieślik
- bierzmowanie w Bobolicach i Kłaninie – bp Zadarko
- Msza św. w intencji rodziców po stracie dziecka w parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Koszalinie

13 maja

- bierzmowanie w Grzybowie i Dźwirzynie – bp Zadarko
- koncert „Wielka Msza Kaszubska” w parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Różańca Świętego w Słupsku

13-15 maja

- weekendowe rekolekcje presynodalne „Mój Kościół, któremu służę” delegatów z parafii na Synod Diecezjalny w Ostrowcu k. Wałcza
- Diecezjalne Studium Formacyjne dla Świeckich (3. sesja) – CEF

14 maja

- Diecezjalna Pielgrzymka Strażaków do Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Skrzatuszu
- festyn rodzinny, m.in. koncert „Siewców Lednicy”, spotkanie z cyklu „Huta Ducha Świętego” w Ustce

14-15 maja

- Studium Formacyjne dla Świeckich – CEF

14-21 maja

- rekolekcje diakonów w Lipiu

14-21 maja

- peregrynacja figury św. Michała Archanioła w Białogórzynie

15 maja

- Marsz dla Życia i Rodziny w Koszalinie, Słupsku i Szczecinku
- Diecezjalne Studium Formacyjne dla Świeckich – CEF – bp Zadarko

15-16 maja

- wizytacja parafii pw. Świętej Rodziny w Słupsku – bp Cieślik

16 maja

- bierzmowanie w Śmiechowie – bp Zadarko

17 maja

- bierzmowanie w parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Sławnie – bp Cieślik
- bierzmowanie w parafii pw. św. Pio w Ustce – bp Zadarko

18 maja

- bierzmowanie w parafii pw. Ducha Świętego w Szczecinku – bp Zadarko
- etap diecezjalny VI Metropolitalnego Konkursu Papieskiego w Szkole Katolickiej w Koszalinie

20 maja

- bierzmowanie w parafii pw. św. Rozalii w Szczecinku – bp Cieślik

20-22 maja

- weekendowe rekolekcje presynodalne „Mój Kościół, któremu służę” delegatów z parafii na Synod Diecezjalny – CEF

21 maja

- święcenia prezbiteratu w koszalińskiej katedrze
- bierzmowanie w Starym Jarosławiu – bp Zadarko

21-22 maja

- rekolekcje dla AA, Al-Anon, Al-Ateen, DDA, Ruchu Trzeźwości – CEF

21-28 maja

- peregrynacja figury św. Michała Archanioła w parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Krzyżu Wielkopolskim

22 maja

- Marsz dla Życia i Rodziny w Wałczu

22-23 maja

- wizytacja parafii Sycewice – bp Cieślik

24 maja

- bierzmowanie w Sławsku – bp Cieślik
- bierzmowanie w Tychowie – bp Zadarko

25 maja

- 42. rocznica święceń biskupich bpa seniora Tadeusza Werno
- bierzmowanie w Świeszynie i Zegrzu Pomorskim – bp Zadarko

26 maja

- Msza św. i procesja Bożego Ciała w Dygowie – bp Cieślik

27-28 maja

- rekolekcje biblijne z ks. prof. Jose Maniparambil w Kołobrzegu

28 maja – 4 czerwca

- peregrynacja figury św. Michała Archanioła w Dźwirzynie

29 maja

- IV Edycja spotkań z cyklu katechez „Kazania na Górze” nt. Dary Ducha Świętego – obmywający strumień Miłosierdzia na Górze Chełmskiej pt. „Dar rozumu”

29-30 maja

- wizytacja parafii pw. św. Faustyny w Słupsku – bp Cieślik

29-31 maja

- rekolekcje biblijne z ks. prof. Jose Maniparambil w Szczecinku

31 maja

- bierzmowanie w parafii pw. św. Jadwigi w Białogardzie – bp Zadarko

CZERWIEC**1 czerwca**

- bierzmowanie w Parsęcku – bp Zadarko

1-3 czerwca

- rekolekcje biblijne z ks. prof. Jose Maniparambil w Słupsku
- Jubileusz kaptanów w Rzymie w ramach Roku Miłosierdzia oraz dzień skupienia – rozważania na temat „Kaptan jako sługa miłosierdzia” poprowadził papież Franciszek

2 czerwca

- bierzmowanie w parafii pw. bł. Matki Teresy z Kalkuty w Koszalinie – bp Zadarko

2-5 czerwca

- pielgrzymka Parafialnych Zespołów Caritas do Wilna

3 czerwca

- Światowy Dzień Modlitw o Uświęcenie Kaptanów
- bierzmowanie w parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Białogardzie – bp Zadarko

3-4 czerwca

- IV Ogólnopolską Pielgrzymkę Żywego Różańca na Jasną Górę „Bądźmy świadkami Miłosierdzia”

4 czerwca

- I Diecezjalna Pielgrzymka Motocyklistów do sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Skrzatuszu
- XX Spotkanie Młodych LEDNICA 2000

4-11 czerwca

- peregrynacja figury św. Michała Archanioła w parafii pw. Podwyższenia Krzyża w Polanowie

6 czerwca

- bierzmowanie w parafii Dygowo – bp Cieślik

7 czerwca

- pielgrzymka wolontariuszy Szkolone Koła Caritas w Koszalinie

8 czerwca

- bierzmowanie w parafii katedralnej w Koszalinie – bp Cieślik

9 czerwca

- spotkanie z cyklu „Gość na Plus” z Janiną Ochojską w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej
- bierzmowanie w Sianowie – bp Cieślik

10 czerwca

- X Diecezjalny Kongres Ruchów i Stowarzyszeń w kołobrzesckiej bazylice

12 czerwca

- XXIV „Bieg Papieski” im. św. Jana Pawła II Domacyno – Karlino oraz pielgrzymka do Figury Matki Bożej Królowej Świata w Domacynie – bp Włodarczyk
- bierzmowanie w Bornym Sulinowie – bp Cieślik
- uroczysty koncert z okazji 1050. rocznicy chrztu Polski i 25. rocznicy pielgrzymki św. Jana Pawła II do naszej diecezji oraz występ Koszalińskiej Filharmonii i Chóru Akademii Pomorskiej ze Szczecina w kołobrzesckiej bazylice – bp Włodarczyk

12-17 czerwca

- peregrynacja figury św. Michała Archanioła w Świeszynie

13 czerwca

- nawiedzenie relikwii św. Ojca Pio w kościele pw. św. Antoniego w Pile
- bierzmowanie w Gościnie – bp Cieślik

14 czerwca

- finał VI Metropolitalnego Konkursu Papieskiego – CEF

15 czerwca

- 41. rocznica święceń kapłańskich biskupa diecezjalnego Edwarda Dajczaka
- nawiedzenie relikwii św. Ojca Pio w kościele pw. św. Ottona w Słupsku
- bierzmowanie w Rudkach i parafii pw. Trójcy Świętej w Czaplunku – bp Włodarczyk

16 czerwca

- bierzmowanie w parafii w Białym Borze i Starym Wierzchowie
– bp Zadarko

17 czerwca

- Msza św. na zakończenie rocznej pracy ewangelizacyjnej Wspólnot Neokatechumenalnych w parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Koszalinie – bp Włodarczyk

17-19 czerwca

- VIII Piesza Pielgrzymka „Świętych Gór” od „Tronu Maryi” w Szczecinku na Świętą Górę w Polanowie (w ramach cyklu pielgrzymki „Świętych Gór”)
- rekolekcje dla katechetów – CEF

17-24 czerwca

- peregrynacja figury św. Michała Archanioła w parafii pw. św. Franciszka w Szczecinku

18 czerwca

- II Odpust Kaszubski w Sanktuarium Matki Bożej Bramy Nieba na Świętej Górze Polanowskiej
- Diecezjalna Pielgrzymka Osób Niepełnosprawnych, Wolontariuszy i Rodzin do Skrzatusza – bp Włodarczyk

18-19 czerwca

- XVII Piesza Pielgrzymka Świętych Gór z Góry Chełmskiej na Świętą Górę k. Polanowa (Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej)

21 czerwca

- 52. rocznica święceń kapłańskich bpa seniora Pawła Cieślika

24 czerwca

- Jubileusz 60-lecia kapłaństwa bpa seniora Tadeusza Werno w koszalińskiej katedrze

24-30 czerwca

- oazy wakacyjne – Oaza Dzieci Bożych stopnia I w Połczynie-Zdroju

25 czerwca

- zakończenie rocznej pracy formacyjnej kręgu Domowego Kościoła w Bruszkowie Wielkim – bp Włodarczyk

25-29 czerwca

- rekolekcje letnie dla dziewcząt w Trąbkach Wielkich k. Gdańska (Siostry Szentszackie z Góry Chełmskiej)

25 czerwca – 2 lipca

- peregrynacja figury św. Michała Archanioła w Siemczynie

26 czerwca

- IV Edycja spotkań z cyklu katechez „Kazania na Górze” nt. Dary Ducha Świętego – obmywający strumień Miłosierdzia na Górze Chełmskiej pt. „Dar rady”

29 czerwca

- święcenia diakonatu w WSD – bp Zadarko

30 czerwca – 4 lipca

- Ogólnopolska Pielgrzymka Nauczycieli i Pracowników Oświaty na Jasną Górę

Opracowali pracownicy Archiwum Diecezjalnego i Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie przy współpracy kapelanów biskupich i rzecznika Kurii Biskupiej w Koszalinie.

POMOCE DUSZPASTERSKIE

Vimal Tirimanna CSsR

ROZWÓJ OFICJALNEGO KATOLICKIEGO NAUCZANIA MORALNEGO O MAŁŻEŃSTWIE W CIĄGU OSTATNICH 50 LAT

1. Wprowadzenie

Istnieje powszechna zgoda co do tego, że Sobór Watykański II¹ był przełomem w odnowie katolickiego życia. Choć były różne polemiki odnośnie do interpretacji soborowej myśli, to jednak dla nikogo nie ulegało wątpliwości, że w ciągu ostatnich 50 lat nastąpił rozwój oficjalnego nauczania katolickiej doktryny, nauczania opierającego się właśnie na soborze. Na przykład Margaret Farley, żywym językiem, następująco wyraża podstawowe i radykalne zmiany w kościelnym rozumieniu ludzkiej płciowości: *W XX i XXI wieku zaczęto kwestionować dawniejsze fundamenty etyki seksualnej. Nowe – biblijne, teologiczne i historyczne – studia nad korzeniami norm moralnych, nowe rozumienie samej płciowości i zmiany w życiu gospodarczym i społecznym przyczyniły się do znacznego rozwoju także katolickiej etyki. Dominujące dotychczas koncepcje uległy istotnym zmianom. Odeszła w cień idea, że rodzenie dzieci jest jedynym usprawiedliwieniem aktywności seksualnej (widać to w dokumentach soboru, w „Humanae vitae” i w dalszym kościelnym nauczaniu). A zatem zniknęła z katolickiej myśli wizja płciowości jako fundamentalnie nie uporządkowanej. Choć teologowie moralni wciąż podkreślają „grzeszny potencjał” seksu (np. w nadużyciach seksualnych, gwałtach, wyzysku seksualnym, cudzołóstwie itp.), to kładzenie nacisku na jego destrukcyjną siłę, które dawniej przeważało w kościelnych dyskusjach o nim, uległo znacznej modyfikacji².*

Ponieważ zaś małżeństwo tworzy podstawową i konieczną bazę, w której ramach ludzkie akty seksualne wyrażają się prawidłowo, ważne jest zauważenie, w kontekście tego, co powyżej powiedziano, że także rozumienie samego małżeństwa uległo w minionych dekadach rozwojowi.

Aby pokazać radykalność zmian, jakie dokonały się w katolickiej Tradycji podczas ostatnich 50 lat odnośnie do koncepcji małżeństwa jako takiego, wystarczy przywołać ujęcie małżeństwa w jednym z najpopularniejszych podręczników teologii moralnej, używanym niegdyś w seminariach do kształcenia przyszłych księży: *Małżeństwo to kontrakt prawny między mężczyzną a kobietą, poprzez który dawane jest i akceptowane wyłączne i dożywotnie prawo do zachowań cielesnych naturalnie stosownych do zrodzenia potomstwa. Podstawowym celem tego kontraktu jest zrodzenie i wychowanie potomstwa; celem drugorzędym jest wzajemna pomoc i uśmierzenie pożądliwości. Kiedy ten kontrakt zawierają ochrzczeni chrześcijanie, staje się on sakramentalny, ponieważ jako kontrakt został on podniesiony przez Chrystusa do godności sakramentu³.*

Wystarczy porównać ten zapis z ujęciem małżeństwa w *Gaudium et spes*⁴, nr-y 47-51. Choć nie ma tam formalnej definicji małżeństwa jako takiego, to trzeba zauważyć bogactwo sformułowań biblijnych i personalistycznych – opartych na współczesnych naukach o człowieku – takich jak np. „głęboka wspólnota (*consortium*) życia i miłości”, „nieodwołalna osobista zgoda”, „święty związek”, „wzajemne oddanie się sobie dwóch osób”, „trwające przez całe życie partnerstwo” itd. Można wymienić kilka istotnych zmian obecnych w GS w porównaniu z wcześniejszą wizją małżeństwa⁵:

- Do opisu małżeństwa używa się pojęć personalistycznych i biblijnych – w przeciwieństwie do terminologii prawnej przeważającej w erze przedsoborowej. Zwłaszcza ważne jest, że podstawowy dawny termin „kontrakt” (*contractus*) został zastąpiony biblijnym słowem „przymierze” (*joedus*).
- Zrezygnowano z uszeregowania (tj. hierarchizacji) celów małżeństwa; raczej podkreślono nierozłączny związek dwóch podstawowych celów: *Z samej swojej natury instytucja małżeństwa oraz miłość małżeńska nastawione są na rodzenie i wychowywanie potomstwa* (nr 48)⁶. Wcześniej były to dwa izolowane, istniejące niezależnie od siebie „cele”; natomiast GS nazywa małżeństwo „wspólnotą życia i miłości” (nr 48).
- Dowartościowanie wartości i godności przyjemności seksualnej

przeżywanej w małżeństwie jest to powrót do Biblii. Bo przecież przyjemność seksualna została stworzona przez Boga, który uznał wszystko, co stworzył, za dobre (Rdz 1,31).

Można łatwo zauważyć, że w posoborowych oficjalnych dokumentach (poza Kodeksem prawa kanonicznego z 1983 roku)⁷ całe to soborowe nauczanie jest w swych głównych liniach kontynuowane i dalej rozwijane. I tak na przykład w swojej znanej, choć kontrowersyjnej encyklice *Humanae vitae* (1968)⁸ Paweł VI prezentuje najpiękniejsze określenie małżeństwa: *Małżeństwo nie jest wynikiem jakiegoś przypadku lub owocem ewolucji ślepych sił przyrody; Bóg Stwórca ustanowił je mądrze i opatrnościowo w tym celu, aby urzeczywistniać w ludziach swój plan miłości. Dlatego małżonkowie poprzez wzajemne oddanie się sobie, im tylko właściwe i wyłączne, dążą do takiej wspólnoty osób, aby doskonaląc się w niej wzajemnie, współpracować równocześnie z Bogiem w wydawaniu na świat i wychowywaniu nowych ludzi* (HV 8)⁹.

Dokument *Persona humana*¹⁰, wydany w 1975 roku przez Kongregację Doktryny Wiary, był także punktem przełomowym w rozwoju kościelnej nauki o małżeństwie. Opierając się mocno na zarysowanej przez GS personalistycznej wizji ludzkiej płciowości i na coraz lepszym jej (oraz w ogóle ludzkiej osoby) rozumieniu przez nauki humanistyczne takie jak antropologia, psychologia i socjologia, dokument ten nakreślił po raz pierwszy ramy doktrynalne, które mogą być słusznie nazwane interdyscyplinarnymi. Późniejsze oficjalne dokumenty takie jak *Familiaris consortio* (1981)¹¹ i *Katechizm Kościoła katolickiego* (1992)¹² kontynuują zasadniczo naukę przedstawioną w GS, HV i PH, tzn. ich podejście biblijne, personalistyczne i interdyscyplinarne. Na przykład wszystkie one nazywają małżeństwo przymierzem; wyjątkiem jest KPK, który czyni to tylko raz, rozpoczynając rozdział o małżeństwie (kan. 1055), ale potem natychmiast wraca do przedsoborowego terminu „kontrakt”, którego używa co najmniej 40 razy¹³. Według Örsy’ego jest tak dlatego, że – choć podkreślana przez sobór godność ludzkiej osoby wkroczyła już mocno do prawa kanonicznego – w KPK są wciąż widoczne nurty ujmujące Kościół jako instytucję¹⁴.

W dalszej kolejności przeanalizujemy kilka istotnych kierunków

rozwoju oficjalnego kościelnego nauczania o małżeństwie w ciągu ostatnich 50 lat; rozwoju, który był następstwem wprowadzonych przez sobór ogólnych i radykalnych zmian wizji ludzkiej seksualności.

2. Kilka charakterystycznych kierunków rozwoju katolickiej nauki o małżeństwie

a) Aprobata naturalnego planowania rodziny

Rozpoczniemy od stopniowego procesu, w którego rezultacie została w HV wyrażona oficjalna kościelna aprobata naturalnego planowania rodziny. Niedługo po odkryciu, w 1920 roku¹⁵, płodnych i niepłodnych okresów w kobiecym cyklu reprodukcyjnym papież Pius XI, ostrożnie i niebezpośrednio, dał swoje „tak” na to, co obecnie nazywamy „naturalnym planowaniem rodziny”; najpierw w encyklice *Casti connubii* (1930), w której pisał: *Nie można pomawiać o występki przeciw przyrodzonemu porządkowi małżonków, którzy korzystają ze swoich praw w sposób naturalny i prawidłowy, chociaż się już potomstwa spodziewać nie mogą dla naturalnych powodów – czy to wieku, czy też z powodu jakichś innych ułomności. Jest zaś tak dlatego, ponieważ małżeństwo i jego używanie obejmuje także i drugorzędne cele jak wzajemna pomoc, wzajemna miłość i uśmierzenie pożydliwości. Wolno małżonkom dążyć i do tych celów, o tyle jednak, o ile przestrzegają, prawidłowości samego aktu i podporządkowują go celowi pierwszemu* (II, 1)¹⁶.

Następnie Pius XII już wprost potwierdził to stanowisko w swoim przemówieniu do włoskich położnych w 1951 roku¹⁷, Tym samym oficjalne kościelne nauczanie uległo niewątpliwemu rozwojowi - O ile nie radykalnej zmianie - w stosunku do nauki św. Augustyna, która dominowała w Kościele aż do soboru. Według niego bowiem każdy stosunek seksualny powinien mieć wyraźną intencję prokreacyjną, natomiast zarówno Pius XI, jak i Pius XII stopniowo odchodzą od tego stanowiska: małżonkowie mogą stosować metodę naturalnego rytmu biologicznego, co oznacza, że nie muszą już mieć podczas stosunku ani wprost, ani nawet nie wprost intencji zrodzenia nowego życia. HV to pierwszy posoborowy dokument, który nie tylko oficjalnie i otwarcie aprobuje używanie tej metody, ale nawet ją zaleca jako wyraz

odpowiedzialnego rodzicielstwa, co stanowi ewidentny rozwój oficjalnego nauczania¹⁸. Tak więc *małżonkom wolno uwzględnić naturalną cykliczność właściwą funkcjom rozrodczym i podejmować stosunki małżeńskie tylko w okresach niepłodności, regulując w ten sposób ilość poczęć bez łamania zasad moralnych* (nr 16) – mówi papież Paweł VI¹⁹. To stanowisko jest konsekwentnie potwierdzane w późniejszym oficjalnym nauczaniu²⁰.

b) Odpowiedzialne rodzicielstwo

Już GS wspomniał, w odniesieniu do małżonków, o „odpowiedzialnym przekazywaniu życia” (nr-y 51 i 87). W swojej HV Paweł VI rzuca więcej światła na ten termin i mówi o „odpowiedzialnym rodzicielstwie”: Jeśli uwzględnimy warunki fizyczne, ekonomiczne, psychologiczne i społeczne, należy uznać, że ci małżonkowie realizują odpowiedzialne rodzicielstwo, którzy, kierując się roztropnym namysłem i wielkodusznością, decydują się na przyjęcie liczniejszego potomstwa albo też, dla ważnych przyczyn i przy poszanowaniu nakazów moralnych, postanawiają, okresowo lub nawet na czas nieograniczony, unikać zrodzenia dalszego dziecka (nr 10)²¹.

Ale już poprzedniego roku (1967) Paweł VI użył tego pojęcia, w odniesieniu do rosnącej populacji świata, w swojej „sztandarowej” encyklice *Populorum progressio*, pisząc: *Jest rzeczą rodziców z pełnym rozeznanie ustalać liczbę dzieci; przyjmują oni na siebie to zadanie wobec Boga, wobec siebie samych, wobec dzieci już urodzonych i wobec społeczności, do której należą, idąc za nakazem swego sumienia, pouczonego o prawie Bożym, autentycznie tłumaczonym, i umocnionego ufnością w Boga* (nr 37)²².

Zatem odpowiedzialne rodzicielstwo to nie tylko ograniczenie ilości dzieci, jakie małżeńska para mogłaby mieć, ale także rozplanowanie czasu ich urodzin, jednak zawsze w sposób popierany przez Kościół, mianowicie w drodze naturalnych metod planowania rodziny, opartych na przemienności płodnego i bezpłodnego okresu kobiecego cyklu płodności – zgodnie z właściwie uformowanym sumieniem. 13 lat później Jan Paweł II odwołuje się mimochodem do tej koncepcji, mówiąc o wykorzystaniu owego naturalnego rytmu, dzięki któremu małżonkowie okazują odpowiedzialność za swe dzieci (FC 32). KKK

(1992) także mówi o idei odpowiedzialnego rodzicielstwa – w nr-ach 2367 i 2368.

c) „Cele” małżeństwa stają się jego „znaczeniami”

Zastrzegając, że to „odpowiedzialne rodzicielstwo” musi być w stałym dialogu z obiektywnym porządkiem moralnym (nr 10), HV stwierdza wprost, że tylko naturalne metody planowania rodziny mogą być przez małżonków stosowane w realizowaniu tej odpowiedzialności (nr 16). Potępione zostają (w nr-ze 14) wszystkie sztuczne metody kontroli urodzeń, a to potępienie opiera się na oryginalnym argumente, który Paweł VI wprowadza do nauczania Magisterium: przede wszystkim tradycyjne „cele” małżeństwa zastępuje nowym pojęciem: „znaczenia”. Stąd dwa „znaczenia” małżeństwa: jednoczące i prokreacyjne. Dalej (w nawiązaniu do GS, które mówiło o nierozłącznym związku między wzajemną miłością małżonków a prokreacją) papież argumentuje, że te dwa znaczenia są nierozdzielnie związane przez Boga i że ten związek nie może być przez człowieka rozerwany²³. Wszystkie dalsze dokumenty Magisterium konsekwentnie używały tego poważnego argumentu dla uzasadnienia niemoralności używania sztucznych środków antykoncepcyjnych²⁴.

Dla naszych celów w tym artykule trzeba zauważyć nie tylko ten nowy argument przeciw sztucznej antykoncepcji, ale i niezwykłą ewolucję terminologiczną. Najpierw św. Augustyn mówił o trzech „dobrach” małżeństwa²⁵: potem św. Tomasz o hierarchicznym uporządkowaniu dwóch „celów” małżeństwa: prokreacji jako celu pierwszorzędowego i wzajemnej miłości jako drugorzędowego. Sobór podjął pojęcie celów, ale już bez hierarchizowania ich. I wreszcie HV wyznacza nowy etap ewolucji terminologicznej, mówiąc o znaczeniach małżeństwa zamiast o celach. Tę linię kontynuuje Jan Paweł II w FC, potwierdzając tym samym niewątpliwą rolę oficjalnego nauczania Kościoła w tym względzie²⁶. KPK, który ukazał się 2 lata później, jest w pełnej zgodzie z posoborową rezygnacją z dominującej wcześniej hierarchii celów; można nawet zauważyć, że w kan. 1055 dobro małżonków jest wymienione przed zrodzeniem i wychowaniem dzieci.

d) *Nierozzerwalny związek między miłością i życiem (prokreacją)*

Rozważania Pawła VI w HV na temat małżeńskiej miłości są całkowicie zgodne z nauką GS wypowiedzianą 3 lata wcześniej: *Jest to miłość na wskroś ludzka, a więc zarazem zmysłowa i duchowa* (nr 9)²⁷. Nazywając ją „szczególną formą przyjaźni”, papież mówi, że ta miłość jest także płodna (tamże), co uwydatnia ścisły związek między małżeńską miłością a życiem, które się z niej rodzi. Podkreślenie ścisłości tego związku i tego, że jego twórcą jest sam Bóg, oznacza rozwój katolickiej doktryny, ponieważ w erze przedsoborowej te dwa „cele” w zasadzie nie były ze sobą związane; raczej były widziane jako uporządkowane hierarchicznie (jeden wyżej, drugi niżej) i odizolowane, jako że każdy z nich mógł istnieć niezależnie od drugiego.

W FC Jan Paweł II także odnosi się do tego nierozzerwalnego związku, pisząc: *Małżonkowie, oddając się sobie, wydają z siebie nową rzeczywistość – dziecko, żywe odbicie ich miłości, trwały znak jedności małżeńskiej oraz żywą i nierozłączną syntezę ojcostwa i macierzyństwa* (nr 14)²⁸. I rozwija tę myśl w dalszym miejscu: *Płodność jest owocem i znakiem miłości małżeńskiej, żywym świadectwem pełnego wzajemnego oddawania się małżonków. „Prawdziwy szacunek dla miłości małżeńskiej i cały sens życia rodzinnego zmiernają do tego, żeby małżonkowie, nie zapoznając pozostałych celów małżeństwa, skłonni byli mężnie współdziałać z miłością Stwórcy i Zbawiciela, który przez nich wciąż powiększa i wzbogaca swoją rodzinę”* (nr 28)²⁹.

W nawiązaniu do rewolucyjnego nauczania GS, że *małżeństwo nie zostało ustanowione tylko dla prokreacji* (nr 50) i rozwijając je dalej, FC mówi: *Płodność miłości małżeńskiej nie zacieśnia się tylko do fizycznego rodzenia dzieci, choćby nawet było ono pojmowane w swym specyficznym ludzkim wymiarze* (nr 28)³⁰. Jeśli na to popatrzymy w kontekście długiej historii około 1600 lat poczynawszy od św. Augustyna, podczas której Kościół uczył konsekwentnie, że głównym (a czasem nawet, że jedynym³¹) celem małżeństwa jest prokreacja, to z pewnością mamy tu do czynienia z rozwojem doktryny.

e) *Miłość małżeńska jako odzwierciedlenie miłości Boga*

Artykuł o zakończonym niedawno nadzwyczajnym synodzie biskupów na temat rodziny, autorstwa Antonio Spadaro, zaczyna się

zdaniem: *Miłość między mężczyzną i kobietą jest obrazem miłości Boga*³². Takie twierdzenie byłoby przed soborem szokujące dla jakiegokolwiek wykładowcy czy studenta teologii moralnej. Wskutek fundamentalnej podejrzliwości wobec ludzkiej płciowości, podejrzliwości, którą katolicka Tradycja odziedziczyła po czasach patrystycznych, miłość seksualna, nawet jeszcze w latach bezpośrednio przed soborem, nie była oceniana pozytywnie w katolickiej teologii moralnej. Miłość między mężczyzną a kobietą (eros) widziano jako coś, co oddala ludzi od Boga, i to pomimo życzliwego podejścia do niej w Biblii, zwłaszcza w Pieśni nad pieśniami. Istotne dla ery przedsoborowej było to, że zawarcie kontraktu małżeńskiego oznaczało automatycznie jego prawomocność, a w ramach takiej wyłącznie prawnej struktury, w jakiej małżeństwo było postrzegane, *dopuszczalne było założenie, że mężczyzna i kobieta, którzy się nienawidzili, mogli się pobrać, o ile tylko dawali sobie wzajemnie prawo do swoich ciał*³³! Jednak wraz z soborem rzecz zmieniła się radykalnie. I tak nr 48 GS zaczyna się od definicji małżeństwa jako „głębokiej wspólnoty życia i małżeńskiej miłości” (*intima communitas vitae et amoris coniugalis*). W nr-ach 48-51 zauważamy, że wspólnota małżeńska określana jest serdecznymi, personalistycznymi terminami. Ukoronowaniem tej wspólnoty jest akt małżeński, ujęty jako *akt osobowy, przez który małżonkowie wzajemnie się sobie oddają i przyjmują* (nr 48)³⁴. Zaś w nr-ze 49 czytamy: *Tę miłość Pan nasz zechciał szczególnym darem swej łaski i miłości uzdrowić, udoskonalić i wywyżżyć. Taka miłość, wiążąc ze sobą czynniki Boskie i ludzkie, prowadzi małżonków do dobrowolnego wzajemnego oddawania się sobie, które wyraża się w czułych uczuciach i aktach oraz przenika całe ich życie; co więcej, sama udoskonala się i wzrasta przez swoje szlachetne działanie. Przewyższa więc zdecydowanie czysto erotyczną skłonność, która, nastawiona egoistycznie, szybko i żałośnie zanika*³⁵.

Poczynawszy od GS, który przywrócił małżeńskiej miłości miejsce należne jej w katolickiej Tradycji, wszystkie dokumenty Magisterium wypowiadają się o niej bardzo pozytywnie. Ten proces dowartościowania małżeńskiej miłości i połączenia jej z Boską osiągnął kwintesencję w oficjalnym nauczaniu Benedykta XVI, który w encyklice *Deus caritas est* (2005) napisał: *Eros pragnie unieść nas „w ekstazie”*

w kierunku boskości, prowadząc nas poza nas samych, lecz właśnie dlatego wymaga ascezy, wyrzeczeń, oczyszczeń i uzdowień (nr 5)³⁶. Papież utrzymuje, że ofiarna, zapominająca o sobie miłość do kogoś (agape) – czyli taka, o której uczył Jezus – i miłość między mężczyzną a kobietą (eros) nie dają się nigdy całkowicie oddzielić jedna od drugiej³⁷. Tym samym jednoznacznie odrzuca antytezę między agape a eros, popularną w niektórych kręgach kościelnych w latach przed soborem. Odwrotnie: miłość tak całkowita i wszechogarniająca jak ta obecna we wzajemnym dawaniu się sobie w akcie małżeńskim przekracza horyzont miłości ludzkiej (eros) i bez przeszkód uczestniczy w miłości Boskiej (agape).

f) *Różne rodzaje związków heteroseksualnych odbiegających od chrześcijańskiego ideału małżeństwa*

Pomiędzy soborem (który skończył się w roku 1965) a synodem na temat rodziny w roku 1980 dokonało się we współczesnym świecie wiele radykalnych zmian w rozumieniu i praktyce życiowej ludzkiej płciowości i małżeństwa. W krótkim okresie zaledwie 16 lat pojawiło się, i to w stopniu coraz bardziej nasilonym, szerokie spektrum nowych form relacji heteroseksualnych: takich form jak „małżeństwo na próbę”, „małżeństwo *de facto*” (znane też jako „życie razem”), małżeństwa cywilne, powtórne związki rozwiedzionych i inne³⁸.

Kościelne nauczanie moralne kieruje się do żywego ludzkiego bytu, który zmienia się nie tylko w swym rozumieniu ludzkiego istnienia jako takiego, ale też w swym zachowaniu. W odniesieniu do małżeństwa mamy dziś do czynienia nie tylko z powyższymi nowymi formami związków heteroseksualnych, ale i z jawnymi związkami homoseksualnymi, które domagają się akceptacji prawnej, a nawet uznania ich za małżeństwo! Nauka Kościoła jest adresowana (nawet jeśli z pewnym ociąganiem), przynajmniej częściowo, także do tych grup, choć Kościół stoi wiernie na straży małżeństwa monogamicznego, heteroseksualnego i sakramentalnego jako idealnej formy małżeństwa. Dlatego to oficjalny kościelny dokument FC próbuje, po raz pierwszy w dziejach Kościoła, zwracać się (w nr-ach 9-84) do większości z tych grup – z perspektywy duszpasterskiej (tj. nie doktrynalnej). Interesujące jest zauważenie, jak szybka ewolucja dokonała się w samej koncepcji

małżeństwa w żywej ludzkiej rzeczywistości – w kontekście tego, że nauczanie soboru nie wspomina ani słowem o żadnej z tych (powyższych) grup³⁹.

g) *Katolicy rozwiedzeni i powtórnie zaślubieni*

Przez stulecia Kościół uczył konsekwentnie, że katolicy rozwiedzeni i powtórnie zaślubieni „żyją w grzechu” – dokładniej w grzechu cudzołóstwa. Dokumenty Magisterium z ostatnich 50 lat potwierdzają zdecydowanie doktrynę nierozdzielności małżeństwa jako wymaganej przez samego Jezusa. Jednakże dokonał się pewien rozwój nauki w odniesieniu do tychże katolików. Dla zilustrowania, w jaki sposób byli oni traktowani w Kościele w czasach przedsoborowych, zacytujmy po prostu fragment KPK-1917: *Bigamiści, czyli ci, którzy pomimo umowy małżeńskiej podjęli próbę zawarcia innego małżeństwa, nawet tylko cywilnego, jak je nazywają, są przez sam ten fakt nikczemni; a jeśli, gardząc napomnieniem władzy kościelnej, trwają w niedozwolonym związku, zostają, według powagi ich przewinienia, ekskomunikowani albo ukarani interdyktem osobistym* (kan. 2356). Ale już KPK nie nazywa rozwiedzionych i powtórnie zaślubionych pejoratywnie bigamistami ani nie mówi nic o ich karaniu, o ekskomunice „według powagi ich przewinienia”. Po prostu stwierdza: *Przeszkoda przyzwoitości publicznej powstaje z nieważnego małżeństwa po rozpoczęciu życia wspólnego albo z notorycznego lub publicznego konkubinatu*⁴⁰: Zmiana podejścia kanonicznego jest tu ewidentna.

Co więcej, Międzynarodowa Komisja Teologiczna w wydanym w 1977 roku dokumencie wprawdzie podtrzymała tradycyjne katolickie argumenty przeciw przyjmowaniu Eucharystii przez rozwiedzionych i powtórnie zaślubionych, niemniej jednak złagodziła wyraźnie podejście pastoralne do nich, przywołując niektóre obowiązki wynikające z faktu ich chrztu: *Nie są oni zwolnieni z licznych zobowiązań wypływających ze chrztu, zwłaszcza z obowiązku zapewnienia dzieciom chrześcijańskiego wychowania. A poza tym otwarte pozostają dla nich drogi chrześcijańskiej modlitwy – zarówno publicznej, jak i prywatnej - pokuty i pewnych działalności apostołskich*⁴¹. Ten świeżo otwarty kanał łączący rozwiedzionych i powtórnie zaślubionych z kościelną wspólnotą został w 4 lata później poszerzony przez Jana Pawła II, który w FC napisał:

*Kościół, ustanowiony dla doprowadzenia wszystkich ludzi, a zwłaszcza ochrzczonych, do zbawienia, nie może pozostawić swemu losowi tych, którzy – już połączeni sakramentalną więzią małżeńską – próbowali zawrzeć nowe małżeństwo. Będzie też niestrudzenie podejmował wysiłki, by oddać im do dyspozycji posiadane przez siebie środki zbawienia (nr 84)*⁴². I dalej, używając tego samego określenia „osoby rozwiedzione, które zawarły ponowne małżeństwo”, papież wylicza, co te osoby mogą robić, by nie czuć się oddzielonymi od Kościoła (i nie być widzianymi jako oddzielone), lecz raczej jako „rozdarte w swym życiu”: zachęca je do słuchania słowa Bożego, do uczestnictwa w ofierze Mszy Świętej, do wytrwałej modlitwy, do ofiarności na rzecz dzieł miłosierdzia, do wysiłków dla zaprowadzania sprawiedliwości, do chrześcijańskiego wychowania dzieci, do pielęgnowania ducha pokuty i wypraszenia w ten sposób, dzień po dniu, Bożej łaski (FC 84). Na koniec zaś papież wzywa cały Kościół do modlitwy za nich, do dodawania im otuchy, by w ten sposób okazał się dla nich miłosierną matką podtrzymującą ich w wierze i nadziei (tamże).

Komentując powyższe stanowisko Międzynarodowej Komisji Teologicznej z 1977 roku i nauczanie Jana Pawła II w FC, znany prawnik kanoniczny i teolog L. Örsy mówi, że z *teologicznego punktu widzenia rozwiedzeni i powtórnie zaślubieni tworzą w Kościele szczególną grupę ze swoim dość dobrze określonym statusem* – w tym sensie, że nie są oddzieleni od Kościoła, jak to pierwotnie postrzegano, na przykład w KPK-1917⁴³, lecz są z nim we wspólnocie. Dalej Örsy komentuje: *Niewątpliwie te dwa dokumenty świadczą, że Kościół odszedł od surowego i sztywnego stanowiska osądzającego rozwiedzionych i powtórnie zaślubionych jako publicznych grzeszników i zaczął ich doceniać, zakładając ich skruchę, która otwiera ich na Bożą łaskę. Taki wydźwięk tych dokumentów skłania do przypuszczenia, że mamy do czynienia z rozwojem, który nie osiągnął jeszcze swego finalnego etapu*⁴⁴

Nieoczekiwanie jednak KKK, który ukazał się w 1992 roku, mówi, że ci ludzie żyją w sytuacji publicznego i trwałego cudzołóstwa (nr 2384)⁴⁵. O ile mi wiadomo, żaden inny dokument Magisterium w czasach posoborowych nie użył tak mocnych słów przeciw katolikom rozwiedzionym i powtórnie zaślubionym. To, że KKK odnosi się do nich znacznie surowiej niż FC, można łatwo stwierdzić, porównując FC 84

z KKK 1650. W KKK brak nie tylko „matczynej troski”, ale także wzmianki o wielu polach, na których ci katolicy mogą uczestniczyć w życiu Kościoła; polach, które w FC wymienił Jan Paweł II. Jest to zaskakujące, ponieważ 15 lat później papież Benedykt XVI⁴⁶ powtórzył to, co powiedział Jan Paweł II, mianowicie że ci katolicy należą do Kościoła i są zaproszeni do uczestnictwa w jego życiu z wyjątkiem przyjmowania sakramentów⁴⁷. Także dokument końcowy nadzwyczajnego synodu biskupów poświęconego rodzinie (ukazał się w październiku 2014), omawiając ten temat, użył bardziej humanitarnej i życzliwej terminologii: *Kościół jest odpowiedzialny za okazanie im pomocy w zrozumieniu Bożej „pedagogii łaski” obecnej w ich życiu i za towarzyszenie im, tak by mogli zrealizować pełnię Bożego planu wobec nich* (nr 25)⁴⁸. Dalej, Kościół jest wezwany do zachęcania ich do uczestnictwa w życiu lokalnej wspólnoty kościelnej (nr 51). Nie wspomina się w tym dokumencie o tradycyjnej katolickiej obawie „skandalu”, w razie gdyby ci katolicy przyjmowali komunię świętą; zamiast tego znajdziemy apel o bardziej pozytywne podejście pastoralne: *Troska wspólnoty chrześcijańskiej o takie osoby nie może być widziana jako osłabienie jej wiary i świadectwa nierozzerwalności małżeństwa, ale – i tylko w ten sposób – jako wyraz jej miłosierdzia* (nr 51). Rzecz jasna jest to szczebel do dalszego rozwoju.

h) Małżeństwa mieszane

Termin „małżeństwo mieszane”, zarówno w języku potocznym, jak i w użyciu specjalistycznym w prawie kanonicznym, dotyczy małżeństw między katolikami a osobami nieochrzczonymi oraz między katolikami i ochrzczonymi niekatolikami (dość często używa się w tym przypadku określenia „małżeństwa międzywyznaniowe”)⁴⁹. Odnosząc się do tego ostatniego rodzaju, Siegle przywołuje sugestywny obraz wcześniejszego katolickiego stosunku do tych małżeństw: *Wobec małżeństw mieszanych rozwinęło się przez stulecia wiele różnych strategii. Tworzono przepisy, według których udzielano ich na plebanii albo w zakrystii kościoła; później w kościele, ale poza balustradą ołtarza, a w niektórych diecezjach dodatkowo bez kwiatów na ołtarzu, bez muzyki i bez zapalonych świec. Później pozwolono na obrzęd zaślubienia przed ołtarzem, z kwiatami na nim i z muzyką, ale bez śpiewu. Nowe*

normy pozwalają na celebrację podczas Mszy i na przyjęcie przez stronę katolicką komunii świętej⁵⁰.

Porównanie norm kanonicznych przed soborem i po nim dowodzi niewątpliwego rozwoju Tradycji. Na przykład KPK-1917 odnosi się następująco do tego, co było znane jako „małżeństwo między ochrzczonymi w różnych wyznaniach”: *Z największą surowością Kościół zakazuje zawarcia małżeństwa między dwiema osobami ochrzczonymi: jedną będącą katolikiem i drugą należącą do sekty heretyckiej lub schizmatyckiej; owszem, jeśli dla katolickiego małżonka i dzieci istnieje niebezpieczeństwo odstępstwa od wiary, to takie małżeństwo jest zabronione nawet przez Boskie prawo (kanon 1060). Nawet bardzo pobieżne porównanie powyższego z odniesieniem do tych samych małżeństw KPK ukazuje znaczne złagodzenie języka i tonu: *Małżeństwo między dwiema osobami ochrzczonymi, z których jedna została ochrzczona w Kościele katolickim lub po chrzcie została do niego przyjęta i formalnym aktem od niego się nie odłączyła, druga zaś należy do Kościoła lub wspólnoty kościelnej nie mającej pełnej łączności z Kościołem katolickim, jest zabronione bez wyraźnego zezwolenia kompetentnej władzy (kan. 1124)*⁵¹.*

Poza tym w KPK-1917 to strona niekatolicka (czy to ochrzczona, czy nieochrzczona) musiała złożyć obietnice (do tego na piśmie) usunięcia niebezpieczeństwa odstępstwa od wiary strony katolickiej oraz ochrztenia wszystkich dzieci i wychowania ich w wierze katolickiej; te obietnice były konieczne dla uzyskania pozwolenia (w przypadku małżeństwa między ochrzczonymi w różnych wyznaniach) lub dyspensy (w przypadku małżeństwa z przeszkodą różnych religii)⁵². Natomiast KPK zmienił to stanowisko radykalnie: teraz to strona katolicka składa przyrzeczenie zrobienia wszystkiego, co możliwe, by się ustrzec niebezpieczeństwa utraty (katolickiej) wiary, a także by ochrzcić i wychować dzieci w tej wierze⁵³. Doyle następująco komentuje zmiany, jakie się dokonały w następstwie soboru odnośnie do warunków udzielenia pozwolenia lub dyspensy w przypadku tych małżeństw: *Strona niekatolicka nie jest już zobowiązana do składania jakichkolwiek obietnic. To strona katolicka powinna zadeklarować, że jest gotowa do unikania wszelkich niebezpieczeństw utraty wiary, i obiecać, że zrobi wszystko, co w jej mocy, by wszystkie dzieci zostały ochrzczone*

i wychowane jako katolicy. Zatem odpowiedzialność za wierność Kościołowi spoczywa na stronie katolickiej, nie na niekatolickiej, aczkolwiek ta druga powinna uszanować sytuację i zobowiązania katolika⁵⁴. Örsy sądzi, że dużą rolę w tej zmianie odegrał soborowy dokument na temat wolności religijnej (*Dignitatis humanae*), który podkreśla prawa każdej ludzkiej osoby do postępowania zgodnie ze swym sumieniem oraz do publicznego okazywania swoich przekonań religijnych⁵⁵.

Jak wiemy, małżeństwa z przeszkodą różnych religii, które obecnie są często nazywane „małżeństwami międzyreligijnymi”. to zjawisko, które w ostatnich dekadach znacznie się rozprzestrzeniło, i to nie tylko w tzw. świecie niechrześcijańskim, ale i na kontynentach uznawanych za chrześcijańskie. FC, po omówieniu małżeństwa między ochrzczonymi w różnych wyznaniach, zwraca się do tej poprzedniej kategorii, mówiąc: W różnych częściach świata odnotowuje się dzisiaj wzrastającą liczbę małżeństw zawartych pomiędzy katolikami i nie ochrzczonymi. W wielu z nich małżonek nie ochrzczony wyznaje inną religię, i jego przekonania winny być traktowane z szacunkiem, zgodnie z zasadami deklaracji Soboru Watykańskiego II „*Nostra aetate*”, odnoszącej się do stosunków z religiami niechrześcijańskimi; jednakże w niemałej liczbie innych małżeństw, szczególnie w społeczeństwach zlaicyzowanych, osoba me ochrzczona nie wyznaje żadnej religii. Trzeba, aby dla tych małżeństw konferencje episkopatów oraz poszczególni biskupi podjęli odpowiednie środki pastoralne mające na celu zapewnienie ochrony wiary małżonka katolickiego i zabezpieczenie mu wolności praktykowania, zwłaszcza w tym, co odnosi się do obowiązku uczynienia wszystkiego, co jest w jego mocy, aby dzieci otrzymały chrzest i wychowanie katolickie. Małżonek katolicki winien być nadto wspierany wszelkimi sposobami w jego zadaniu świadczenia w łonie rodziny poprzez wiarę i życie katolickie (nr 78)⁵⁶.

W tym świetle niespodzianką jest stanowisko KKK, który wyraża gorące życzenie ewentualnej konwersji strony niekatolickiej na katolicyzm⁵⁷.

3. Podsumowanie

Jak widzieliśmy powyżej, podczas minionych 50 lat rozumienie małżeństwa i tego konsekwencje w praktycznym życiu Kościoła uległy znacznemu rozwojowi, co wyraziło się w jego oficjalnym nauczaniu. Nie należy tego widzieć negatywnie – tylko żywy organizm może rosnąć, rozwijać się, a wzrost zawsze łączy się z jakimiś zmianami. A katolicka tradycja moralna jest właśnie żywym organizmem, który podlega rozwojowi⁵⁸. Komentując ten rozwój w oficjalnym katolickim nauczaniu moralnym, zresztą nie tylko w odniesieniu do małżeństwa, ale też w wielu innych kwestiach moralnych, znany historyk Noonan stwierdza, że Kościół to żywy i dynamiczny organizm reagujący nowymi odpowiedziami na nowe pytania i wciąż poszerzający zdolność wierzących do uczenia się przez doświadczenie i rozumienia coraz lepiej, czego wymaga miłość. Uważa on, że bodziec do zmian przychodzi z różnych źródeł, wliczając w to modlitwę, medytację nad Pismem Świętym, nowe spostrzeżenia i analizy teologiczne, ewolucję ludzkich instytucji oraz przykłady i sugestie dawane przez ludzi dobrej woli⁵⁹. Takie zmiany to nic innego niż *aggiornamento*, odnowa odpowiadająca „znakom czasu” w historii, tak jak o tym uczył sobór. Nie są one ani wypaczeniem, ani „rozmyciem” Tradycji; raczej – często, o ile nie zawsze – oznaczają powrót do jej pierwotnych źródeł (tu można przywołać francuskie słowo *ressourcement*⁶⁰), zwłaszcza do nauki Biblii i życia wczesnego Kościoła; jak to należy robić, to pokazali wiodący teolodzy francuscy (Henri de Lubac, Yves Congar, Marie-Dominique Chenu i inni) w swych badaniach jeszcze przed soborem. Jak długo Duch Święty, obiecany przez Jezusa, jest obecny w Kościele, tak długo będzie On go czynił, stopniowo, zdolnym do coraz lepszego rozumienia Bożego Objawienia⁶¹. Innymi słowy, będzie się pogłębiało rozumienie przez Kościół jego własnego nauczania – dzięki temuż Duchowi.

tłum. Janusz Serafin CSsR

Przypisy:

¹ Dalej w skrócie „sobór”. Oczywiście określenia „przedsoborowy” i „posoborowy” odnoszą się także o Vaticanum II.

² Margaret A. Farley, *Love shaped and grounded in faith* „The Tablet” 27 IX 2014, s. 11.

³ Henry Davis, *Moral and Pastoral Theology*, Sheen und Ward, Londyn 1959, t. IV s. 53.

⁴ Dalej GS.

⁵ Por. Vimal Tirimanna, *Vatican II's Teaching on Marriage: An Antidote to Contemporary Problems*, „Vidyajyoti Journal of Theological Reflection” 77 (2013/7), s. 537-552.

⁶ W: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski*, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 1967, s. 576.

⁷ Dalej KPK. Natomiast skrót KPK-1917 będzie oznaczał Kodeks prawa kanonicznego z 1917 roku.

⁸ Dalej HV.

⁹ Paweł VI, Encyklika *Humanae vitae*, Wydawnictwo Tum, Wrocław 1994, s. 10.

¹⁰ Dalej PH.

¹¹ Dalej Fe.

¹² Dalej KKK.

¹³ Ladislav Örsy, *Marriage in Canon Law: Texts and Comments, Reflections and Questions*, Michael Glazier, Wilmington 1986, s. 47.

¹⁴ Tamże, s. 37.

¹⁵ Por. Karl H. Peschke, *Christian Ethics: Moral Theology in the Light of Vatican II*, w: *Theological Publications in India*, Bangalore 1992, t. II, s. 502; John T. Noonan Jr, *Contraception: A History of its Treatment by the Catholic Theologians and Canonists*, Harvard University Press, Cambridge 1986, s. 442-443.

¹⁶ Pius XI, Encyklika o małżeństwie chrześcijańskim *Casti connubii*, seria .Dokumenty Nauki Kościoła Katolicki Ośrodek Wydawniczy Veritas, Londyn 1962, s. 33n.

¹⁷ Por. Joseph A. Selling, *Magisterial Teaching on Marriage 7880- 7 968: Historical Constancy or Radical Change?*, w: *Historia: memoria futuri. Mèlanges Louis Vereeeke*, red. Real Tremblay i Dennis J. Billy, Edizione Academiae Alphonsianae, Roma 1991, s. 380-386; Noonan, *Contraception...*, dz. cyt., s.445-447.

¹⁸ Por. HV 11 i 16.

- ¹⁹ HV, dz. cyt., s. 18.
- ²⁰ Por. FC 32 i 34, KKK 2368 i 2370.
- ²¹ HV, dz. cyt., s. 12.
- ²² Paweł VI, Encyklika *Populorum progressio*, Wydawnictwo Tum, Wrocław 1999, s. 26.
- ²³ HV12.
- ²⁴ Por. np. FC 32 i KKK 2366. Ten argument Pawia VI jest używany przez Magisterium także dla uzasadnienia odrzucenia większości współczesnych technologii reprodukcyjnych.
- ²⁵ Były nimi: potomstwo, wierność małżeńska i nierozzerwalna relacja między małżonkami.
- ²⁶ FC 32; KKK 2366.
- ²⁷ HV, dz. cyt., s. 10.
- ²⁸ Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Familiaris consortio*, Drukarnia Watykańska Polyglotta, brw., s. 25.
- ²⁹ Tamże, s. 51. Cytat w środku pochodzi z GS, 50.
- ³⁰ Tamże. W polskim tłumaczeniu w tej książce jest ewidentnie błędnie: ...*choćby nawet była pojmowana* (przyp. tłum.).
- ³¹ Według św. Augustyna każdy akt seksualny powinien mieć wprost intencję prokreacyjną. Św. Tomasz z Akwinu natomiast uważał, mniej radykalnie – co przejęto po nim całe kościelne nauczanie aż do soboru – że prokreacja jest pierwszorzędnym celem małżeństwa.
- ³² Antonio Spadaro, *Una Chiesa in cammino sinodale: Le sfide pastorali sulla famiglia*, „La Civiltà Cattolica” 165 (z 1 XI 2014), s. 213.
- ³³ Michael G. Lawler, *Marriage and Sacrament: A Theology of Christian Marriage*, The Liturgical Press, Collegeville 1993, s. 19.
- ³⁴ Sobór Watykański II, Konstytucje..., dz. cyt., s. 576.
- ³⁵ Tamże, s. 578.
- ³⁶ Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est*, Księgarnia Św. Jacka, Katowice 2006, s. 10.
- ³⁷ Tamże, s. 13.
- ³⁸ Oczywiście można słusznie przypisać te radykalne zmiany tak zwanej „rewolucji seksualnej” lat 60. XX w., ale także innym czynnikom i przyczynom socjologiczno-historycznym.

- ³⁹ Nawet rzeczywistość rozwiedzionych i powtórnie zaślubionych jest zaledwie lekko muśnięta w GS – po prostu dlatego, że nie było to wtedy zjawisko tak masowe jak dziś.
- ⁴⁰ Kanon 1093 [W: *Kodeks prawa kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu*, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 1984, s. 443]. Por. kard. Walter Kasper, *The Gospel of the Family*, Paulist Press, New York 2014, s. 27.
- ⁴¹ Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Propositions on the Doctrine of Christian Marriage* (1977), nr 5.4.
- ⁴² Fe, dz. cyt., s. 153n.
- ⁴³ Por. kanon 855.
- ⁴⁴ Örsy, *Marriage in Canon Law*, dz. cyt., s. 290.
- ⁴⁵ *Katechizm Kościoła katolickiego*, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 1994, s. 538.
- ⁴⁶ Który jako prefekt Kongregacji Doktryny Wiary miał znaczny udział w opracowywaniu KKK (przyp. tłum.).
- ⁴⁷ Benedykt XVI, *Sacramentum caritatis* (2007) 29.
- ⁴⁸ Cyt. wg: „Origins” 44/24 (z 13 XI 2014), s. 399. Kiedy ten długi synodalny proces refleksji i postanowień w sprawach rodziny zakończy się posynodalną adhortacją Ojca świętego, będzie można słusznie być optymistą co do dalszego rozwoju oficjalnego nauczania Magisterium w tym względzie.
- ⁴⁹ Por. Thomas P. Doyle, *Tytuł VII: „Małżeństwo”*, w: *The Code of Canon Law: A Text and Commentary*, red. James A. Coriden i in., Paulist Press, New York 1985, s. 800. Niektórzy autorzy używają tego pojęcia do nazwania wyłącznie małżeństw między katolikami i ochrzczonymi niekatolikami; zob. np. Örsy, *Marriage in Canon Law*, dz. cyt., s. 180.
- ⁵⁰ Bernard A. Siegle, *Marriage: According to the New Code of Canon Law*, Alba House, New York 1986, s.149.
- ⁵¹ KPK, dz. cyt., s. 452. W późniejszej poprawce skreślono słowa „i formalnym aktem się od niego nie odłączyła” (przyp. tłum.).
- ⁵² KPK-1917, kanon 1061.
- ⁵³ KPK, kanon 1125. Poza tym strona niekatolicka ma zostać poinformowana o takich zobowiązaniach strony katolickiej.

⁵⁴ Doyle, *Tytuł VII: „Małżeństwo”*, dz. cyt., s. 802.

⁵⁵ Örsy, *Marriage in Canon Law*, dz. cyt., s. 36. Można też dodać wpływ docenienia wartości innych religii w *Nostra aetate* (1965), przynajmniej jeśli chodzi o zmiany w kościelnym rozumieniu małżeństwa z przeszkodą różnych religii.

⁵⁶ FC, dz. cyt., s. 146.

⁵⁷ KKK 1637.

⁵⁸ Por. *Dei verbum* (1965) 8; Jan Paweł II, *Veritatis splendor* (1993) 4, 27, 28.

⁵⁹ Streszczenie na tylnej okładce książki: John T. Noonan Jr, *A Church That Can and Cannot Change: The Development of Catholic Moral Teaching*, University of Notre Dame, Notre Dame (Indiana) 2005.

⁶⁰ Jego wyczerpujące wyjaśnienie znajdziemy w świetnej rozprawie Massimo Faggioloego w: [http:// www.stanfordvatican2.net/readings/april-8-francis/faggiolichapt2.pdf](http://www.stanfordvatican2.net/readings/april-8-francis/faggiolichapt2.pdf) (dostęp 2 IX 2014).

⁶¹ Por. J 14,25-26; 16,12-13; *Dei verbum* 8; Jan Paweł III, *Veritatis splendor* 27-28.

Przedruk za: *Homo Dei, Przegląd teologiczno-duszpasterski*, kwiecień-maj-czerwiec, Rok LXXXV (2016), Nr 2 (319), Kraków.

INNE

KRONIKA ŻAŁOBNA

Śp. ks. kan. Barnard Mielcarzewicz, s. Wacława i Wandy zd. Zeiske urodził się 20.08.1934 r. w Bydgoszczy. Po ukończeniu Niższego Seminarium Duchownego we Wschowie i Gorzowie Wlkp., w latach 1952-1957 studiował w Wyższym Seminarium Duchownym w Gościkowie-Paradyżu. Święcenia kapłańskie otrzymał 14.07.1957 r. Po święceniach kapłańskich pełnił posługę kapłańską w następujących parafiach i urzędach diecezjalnych:

w latach 1957 – 1958 jako wikariusz w parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu,

w latach 1958 – 1961 był notariuszem Sądu Biskupiego w Gorzowie Wlkp.,

w latach 1961 – 1962 był wikariuszem parafii pw. św. Rodziny w Szczecinie,

w latach 1962 – 1972 administratorem parafii pw. Najśw. Serca Jezusowego w Wierzchucinie.

Z dniem 8 lipca 1972 r., w nowo erygowanej diecezji koszalińsko-kołobrzeszkiej, został mianowany przez bpa Ignacego Jeża referentem majątkowym, notariuszem Kurii Biskupiej, konsultorem diecezjalnym a w latach 1975 - 1980 był pierwszym kanclerzem Kurii Biskupiej w Koszalinie. Pełniąc te funkcje w latach 1976 – 1980 był równocześnie administratorem kościoła parafialnego w Łeknie.

Od roku 1980 do 1985 był proboszczem parafii pw. Narodzenia NMP w Szczecinku a od roku 1985 do przejścia na emeryturę w lipcu 2009 r. był proboszczem parafii pw. św. Józefa w Turowie. Jako emeryt zamieszkał na plebanii parafii pw. Narodzenia NMP w Szczecinku i tam też służył pomocą kapłańską.

Pełnił funkcje dziekana dekanatu lęborskiego, wicedziekana dekanatu szczecineckiego, członka Komisji Sztuki Sakralnej i Komisji Liturgicznej, był wykładowcą prawa wyznaniowego i teologii pastoralnej w Wyższym Seminarium Duchownym w Koszalinie, kanonikiem gremialnym Koszalińskiej Kapituły Katedralnej oraz dyrektorem diecezjalnym Apostolskiej Unii Kapłanów Diecezjalnych.

Zmarł 6 maja 2016 r. w Szpitalu Powiatowym w Szczecinku.

M 1